

Dzisiejszy numer składa się z 28 stron.

„Kurier Łódzki” -- 16 stron. „Łódź w ilustracji” -- 8 stron oraz specjalny dodatek literacko-naukowy -- 4 strony  
Nr. 159. Niedziela, 12 czerwca 1927 r. Opłata pocztowa niszczona ryczałtem. Rok XXVII.

# Kurier Łódzki

Numer pojedynczy gr. 30.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.  
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

**SPLENDID**

ul. Narutowicza 20.

**Dziś i dni następnych!!! ::**

Motto: Jako obywatelka i kobieta uważam za święty obowiązek wzięcie udziału w ogólnoludzkiej walce z obydą rozpusty

**SPLENDID**

ul. Narutowicza 20.

Wielki wstrząsający dramat erotyczny w 10 aktach p. t.:

**NIWINNE GRZESZNICE**

osnuty na tle sensacyjnego procesu o stręczycielstwo i handel żywym towarem. Ośrodkiem akcji jest skandal, w który wmięszani są najpoważniejsi obywatele, działacze społeczni i polityczni oraz damy z najlepszego towarzystwa. . . . .

**W rolach głównych: Werner Krauss, Vivian Gibson, Maly Delszaft.**

Orkiestra symfoniczna pod dyr. A. CZUDNOWSKIEGO.

Od godz. 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do godz. 3 cena wszystkich miejsc złoty 1 i groszy 50. . . . .

Serce ludzkości wzdryga się ze wstrętem

## wobec krwawych kaźni w lochach sowieckich turm!

### Wielki głos oburzenia z powodu masowych egzekucyj w Rosji.

Napróżno bolszewicy jałą teroru chcą zatopić przepaść u swych stóp.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 11 czerwca.

Dzienniki angielskie omawiają bardzo szczegółowo wiadomości nadchodzące z Rosji o stosowanym tam obecnie terrarze w stosunku do kontrrewolucjonistów. „Times” w artykule wstępnym pisze: „Czterydziestka po śmierci Dzierżyńskiego kontynuuje swoją krwawą pracę. Metody czterydziestki nigdy w rzeczywistości nie uległy zmianie, jedynie w ciągu ostatnich lat zostały nieco złagodzone ponieważ rząd sowiecki zabiegał o nawiązanie normalnych międzynarodowych stosunków dyplomatycznych. Pewnie wyjaśnienie obecnego stanu rzeczy można znaleźć w panice, jaka ogarnęła władze sowieckie z powodu niepowodzeń ich polityki zagranicznej. Ale temi krwawymi metodami nie da się utrzymać znikającego autorytetu państwa, stworzonego przez Lenina. Masowe egzekucje są dowodem, że Rykow, Stalin i Bucharin sami obawiają się przepaści, w którą stracają skazanych. „Daily Telegraph” pisze, iż ma najniższej wątpliwości, że nowa fala czerwonego teroru jest do pewnego stopnia aktem samoobrony. Nienawiść do ustroju komunistycznego w Rosji jest czynnikiem, któremu bolszewicy przeciwstawiają krwawy terror. Podobne poglądy wypowiadają i inne pisma.

**UWAGA:** Żądajcie tylko

**SOKI** naturalne, które cieszą się największym powodzeniem w całym kraju.

Za czystość i dobroć zostały nagrodzone Złotym Medalem.

Polecam się Sz. odbiorcom

— i konsumentom. —

Z poważaniem

Fabryka soków owocowych — zapraw do wódek i cukrów

**J Wiśniewski**

Łódź, ul. Juliusza 4, tel. 42-04.

**ZADANIE REPRESJI**

Londyn, 11 czerwca.

„Evening News” stwierdza, że po za-

mordowaniu tyłu arystokratów rosyjskich i po kampanii gwałtownej skierowanej w ostatnich dniach przeciwko An-

## Min. Zaleski o zagadnieniach polityki Polski.

Dążenie do normalnego współżycia sąsiedzkiego z Niemcami i Rosją.

Polska nie uważa się za będącą w stanie wojny z Litwą.

Paryż, 11 czerwca.

Polska Agencja Telegraficzna.

Minister Zaleski przyjął przedstawicieli prasy i udzielił im wywiadu, w którym oświadczył m. in.:

Bojąc szczerze z powodu zabójstwa pośła Wojkowa, rząd polski nie może jednak wziąć na siebie żadnej odpowiedzialności za ten czyn, popełniony przez nie-Polaka i należący do zakresu spraw wewnętrzno-rosyjskich. Fakt, że czynu dokonano na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, nadużywając gościnności, udzielanej przez rząd polski emigrantom rosyjskim, tembardziej zmusza władze polskie do wystąpienia z całą bezwzględnością prawa wobec zabójcy.

Co się tyczy fortyfikacji na wschodnich granicach Niemiec, to tem państwem, które w stwierdzeniu stanu zniszczenia tymocnie jest przedewszystkiem zainteresowane, są Niemcy. Gdyby Rzesza Niemiecka nie zgodziła się na przeprowadzenie w tej mierze kontroli, wówczas opinia publiczna miałaby powody do przypuszczenia, że są rzeczy, które Niemcy pragną zataić. Gdyby jednak Niemcy odmówiły żądaniu przeprowadzenia kontroli, wówczas żądanie inwencji zostałoby skierowane do Ligi Narodów, która ją dokonała za pośrednictwem już istniejącej komisji mieszanej.

Co się tyczy rozmowy Polski z Niemcami na temat traktatu handlowego, to trudno nam zgodzić się na układ, któryby

pozwolił przemysłowi niemieckiemu przywozić do nas jego produkty, a nie zabezpieczałby równocześnie wywozu polskich produktów rolnych do Niemiec. Sprawa dopiero wówczas będzie mogła być rozstrzygnięta, gdy polscy agrariusze porozumieją się w tej kwestii z niemieckimi przemysłowcami.

W sprawie stosunków polsko-litewskich minister oświadczył, że odnośnie rozmowy nie doprowadziły do widocznych rezultatów. Polska pragnie przedewszystkiem osiągnąć, aby Litwa przestała się uważać za pozostającą w stanie wojny z nami, albowiem my bynajmniej nie jesteśmy w stanie wojny z nią.

Stosunki polskie z małą ententą, jako całością oraz z każdym z państw, w skład jej wchodzących, z osobna — są bez zarzutu. Jednakże mała ententa ma ściśle określony cel: jest nim utrzymanie status quo w stosunku do Węgier. Polska, nie posiadając wspólnej granicy z Węgrami, ma w tej mierze odmienne poglądy i przeto nie ma powodu przystępować do małej ententy.

Kończąc swój wywiad, minister Zaleski zaznaczył, że rozmowa z premierem Painleve dotyczyła przedewszystkiem polityki, co do uzyskania której Polska prowadzi obecnie rokowania. Rokowania te są na bardzo dobrej drodze, przyczem warunki, proponowane Polsce są dowodem tego stopnia zaufania, z którego Pol-

gli w nieumiarkowany sposób należałoby wydradzić wszystkich żyjących w Anglii obywateli mił sowieckich.

**FRANCJA POTEPIA BESTJALSTWO BOLSZEWICKIE.**

Rzym, 11 czerwca.

Wiadomość o rozstrzelaniu 20 byłych oficerów i funkcjonariuszy carskich, wywołała w tutejszej prasie oburzenie. Prasa podkreśla, że bolszewicy tracą z dnia w dzień krew i powracają do systemu teroru.

Większość dzienników angielskich komentuje wiadomość tę również w tym samym sensie.

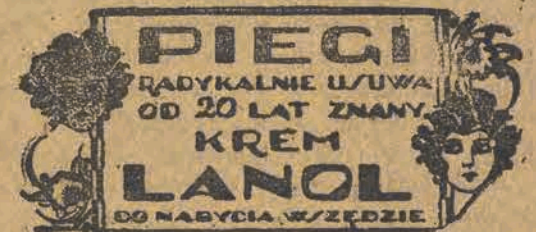
ska korzysta obecnie na forum międzynarodowym.

**KARALUCHY**

I wszelkie inne robactwa tępi najradzykalniej

**„MORANT”**

Żądać w aptekach i skł. aptecznych.



**KINO Dom Ludowy**  
ul. Przejazd 34.

Dziś! — Dziś!  
**Zatracona Ulica**

dramat obyczajowy.

W roli głównej **Asta Nielsen**

Ceny miejsc: W dniu powszednim na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.



# Odpowiedź Sowietów na notę Polski wręczona została pos. Patkowi w Moskwie. Kowerda stanie przed sądem doraźnym.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 11 czerwca.

Wczoraj późnym wieczorem została doręczona posłowi polskiemu w Moskwie Patkowi druga nota sowiecka, jako odpowiedź na ostatnią notę polską. Treść jej narazie nie jest tu znana. Według prasy niemieckiej położony jest w niej nacisk na to, aby rząd polski zastosował jak najostrożniejsze represje wobec rosyjskich organizacji monarchistycznych.

## LOSY KOWERDY.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 11 czerwca.

Sąd na posiedzeniu gospodarzem po-

stanowił oddać sprawę zabójcy posła Wołkowa, Borysa Kowerdy, pod sąd doraźny.

## ŚLEDZTWO W TOKU.

Agencja Wschodnia.

Wilno, 11 czerwca.

Przybyli tu w dniu wczorajszym delegowani przez władze centralne prokurator Świątkowski i sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi Skorzyński. Bezpośrednio po przybyciu do miasta obaj delegaci przesłuchali matkę Borysa Kowerdy, szereg jego kolegów oraz dyrektora gimnazjum, do którego uczęszczał Kowerda. Wieczorem przesłuchani zosta-

li działacze białoruscy obozu polonofilskiego dr. Pawłukiewicz i Drucko - Podbereski. W nocy pociągiem pośpiesznym obydwoj delegaci wyjechali z Wilna do Warszawy.

Matka zabójcy Wołkowa, Borysa Kowerdy, zwróciła się z własnej inicjatywy do znanego na tutejszym terenie adwokata Andrejewa, proponując mu podjęcie się roli obrońcy syna. Adwokat Andrejew przyjął propozycję, odmawiając jednocześnie ofiarowanego mu honorarium. W tutejszych kołach rosyjskich proponują, aby drugim obrońcą Kowerdy był adwokat rosyjski w Paryżu Kazarinow.

## ZWOLNIENIE ARESZTOWANYCH EMIGRANTÓW.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 11 czerwca.

Już niemal wszyscy aresztowani emigranci rosyjscy zostali wypuszczeni na wolność z powodu braku dowodów winy.



Już nie ma znakomitej farby na trwałe i naturalnie we wszystkich odzieniach i jest bezwarunkowo nieszkodliwa. — Żądać wszędzie. Parfumerie d'Orient, Warszawa.

## Rozłam w światowym komunizmie.

# Trocki i Zinowjew usunięci z partji.

Wstęp do powstania IV-ej międzynarodówki.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Moskwa, 11 czerwca.

W centralnym Komitecie wszechzwiązkowej partji komunistycznej w Moskwie powzięto uchwałę, która brzmi w swym ustępie najważniejszym:

„Tow. Trockiego i tow. Zinowjewa wyłącza się z rzędu członków W. K. P...”

Trocki, który w pierwszych latach rewolucji rosyjskiej stał obok Lenina, jako drugi symbol bolszewizmu, ów Trockim, który na swym stanowisku przewodniczącego rewolucyjnej rady wojennej przetrwał najcięższe lata wojny domowej w Sowieciech i słusznie uważany był za twórcę armji czerwonej — przestaje być komunistą... i Zinowjew, długoletni prezes Komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej, a więc suł generis wódz światowego komunizmu, idzie w ślady Trockiego. Cóż to się właściwie stało?...

Uchwała centralnego Komitetu w sprawie usunięcia Trockiego i Zinowjewa z partji jest ostatnim etapem tej walki, która rozpoczęta trzy lata temu, osiągnęła swój kulminacyjny punkt w lecie r. z., po załamaniu, pozornie przycichając, nie ustąpiła właściwie ani na chwilę i doprowadziła wreszcie do wystąpienia Zinowjewa kilka tygodni temu przeciwko polityce sowieckiej w Chinach, dalej w związku z tem — zakazu przemawiania Zinowjewa publicznie oraz nakoniec — wystąpienia Trockiego i Wujowicza na rozszerzonym plenarnym posiedzeniu Komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej w ostatnich dniach maja r. b., co zmusiło sfery kierownicze w komunizmie do „przebiecia wrzodu” w postaci cytowanej na wstępie niniejszego artykułu uchwały.

No, ale cóż teraz będzie? Gdzie się ohaba wodzowie opozycji komunistycznej podzieja? Co będą robili? Czy usuną się w zacisze życia prywatnego. Czy w dalszym ciągu, nie będąc już „towarzyszami”, będą razili swych dawnych kolegów strzałami „z za płotu?...” Czy też stworzą dla siebie coś nowego?

Otóż, zdaje się, że usunięcie Trockiego i Zinowjewa z szeregu III-ej międzynarodówki jest wstępem do powstania... IV-ej międzynarodówki, o której już przed rokiem mówiono z racji wystąpienia skrajnie lewicowego komunisty włoskiego, Bordighi, przed forum III-ej międzynarodówki. Oznaczałoby to rozłam w

komunizmie światowym. Istnieje bowiem w całym szeregu partji komunistycznych „prawica” i „lewica” partyjna, który to rozłam, zwłaszcza w Niemczech, nabiera rozmiarów zupełnie znacznych. Czy w takim razie, gdyby powstała istotnie owa IV międzynarodówka, nie należało się

liczyć z odpadnięciem od wszystkich partji komunistycznych ich lewicowych frakcyj?...

W każdym razie wypędzenie Trockiego i Zinowjewa z W. K. P., a tem samem i z III-ej międzynarodówki oznacza ważny wypadek o światowym znaczeniu.

## Pożyczka na dobrej drodze.

### Opóźnienie realizacji powoduje stanowisko prezesa Banku Polskiego Karpińskiego.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 11 czerwca.

Opinia publiczna jest ostatnio zanępkopokojona różnymi pogłoskami o pożyczce zagranicznej. Pogłoski te, puszczane w celach spekulacyjnych, nie odpowiadają prawdzie. Jak się dowiadujemy z najlepiej poinformowanego źródła, rokowania pożyczkowe idą normalnie i należy się w najbliższym czasie spodziewać ich ukończenia. Niepokojące pogłoski oparte są zapewne na trudnościach, stawianych przez prezesa Banku Polskiego p. Karpińskiego. Rzecz oczywista, że nie mogą one mieć

najmniejszego wpływu na pomyślny tok rokowań. Prezes Banku Polskiego p. Karpiński sprzeciwia się kredytom, które do dyspozycji Banku Polskiego otworzyć chcą wielkie banki amerykańskie. Dla uspokojenia wątpliwości p. Karpińskiego udali się właśnie do Paryża wiceprezes Banku Polskiego dr. Młynarski oraz pp. Monnet i Fisher, pełnomocnicy bankierów amerykańskich, a ponadto dyrektor Banku Polskiego p. Karpiński (junior), którzy zebrać mają szczegółowe dane co do proponowanych właśnie kredytów amerykańskich.

## Francja zapowiada zdecydowaną walkę z robotą Trzeciej Międzynarodówki.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Paryż, 11 czerwca.

Po odrzuceniu monopolu zapałczanego wygłosił wczoraj w Izbie deputowanych minister Sarraut gwałtowne przemówienie przeciwko komunizmowi, poczem minister sprawiedliwości Barthou wziął udział w dyskusji zapowiadając zdecydowaną walkę Francji z trzecią międzynarodówką. Posiedzenie doprowadziło w końcu do zwycięstwa rządu Poincarego. Porządek dzienny posła Cazals został przyjęty 370 przeciwko 148 głosom. Po-

rzątek ten wyraża rządowi votum zaufania.

## ARESZTOWANIE SEKRETARZA KOMUNISTYCZNEJ PARTJI W PARYŻU.

Paryż, 11 czerwca.

Aresztowano tu Semarta, sekretarza generalnego partji komunistycznej, powracającego z Moskwy. Semart ma odbyć karę 8 miesięcznego więzienia za namawianie wojskowych do nieposłuszeństwa.

## Interwencja Francji w zatargu albańsko-jugosłowiańskim.

### Prasa jugosłowiańska nawołuje do szybkiej likwidacji konfliktu.

Paryż, 11 czerwca.

W związku z interwencją Francji w zatargu albańsko-jugosłowiańskim posłowie albański i jugosłowiański w Paryżu konferowali przez czas dłuższy z podsekretarzem stanu, Barthelotem.

Francja ograniczyć chce swą interwencję do nakłonienia Jugosławii w kierunku

cońnięcia przez nią noty, która uraziła Achmeda Zogu, z tem, aby władze albańskie uwolniły uwięzionego dragomana poselstwa jugosłowiańskiego w Albanji.

## OPINJA JUGOSŁAWJI.

Białogród, 11 czerwca.

Prasa jugosłowiańska omawia w dal-

szym ciągu obszernie incydent z Albanją. „Nowości Zagrzebskie”, będące wyrazem znacznej części chorwackiej opinii publicznej, stwierdzają m. in., że Albanja nie uczyniła jedynej rzeczy, która powinna była uczynić, o ile chciała uniknąć zerwania, a mianowicie nie uwolniła Diuraszko-wicza i nie uznała takiego jego charakteru, jaki przypisywał mu rząd jugosłowiański. Zerwanie stosunków dyplomatycznych było najnierozsądniejszym zarządzeniem, jakie można było wybrać. Albanja nie umiała skorzystać z umiarkowania Jugosławii. Stanowisko to dowodzi złości rządu albańskiego oraz jego doradców.

Dziennik kończy artykuł następującymi słowami:

W interesie pokoju europejskiego i na Bałkanach jest rzeczą konieczną, żeby sprawa albańska została jaknajszybciej zlikwidowana. Jeżeli się zważy, że jesteśmy nieustannie przedmiotem prowokacji, wówczas nikt nie może uczynić nam zarzutu, iż domagamy się zlikwidowania całokształtu sprawy albańskiej, nie możemy bowiem zgodzić się na to, ażeby nieustannie zakłócano nasz spokój. — Przyjaciele nasi oraz Liga Narodów potrzebują zrozumieć nasze zamiary, znając bowiem nasz pacyfizm, naszego ducha pojednania, jak również nasze postanowienie odparcia prowokacji z całkowitem poczuciem godności narodu, dbającego o swój honor i swój interes.

## Dąsy „Wyzwolenia” na rząd.

Warszawa, 10 czerwca.

Na wczorajszym zjeździe „Wyzwolenia” pod przewodnictwem sen. Woźnickiego uchwalono po referacie pos. Bagńskiego szereg rezolucyj, wśród których najznamienniejsze są ustępy, wyrażające uczucia zawodu wobec polityki rządu. — Rezolucje zarzucają rządowi, iż prowadzi walkę ze wszystkimi partjami, co odbija się szkodliwie tylko na lewicy, która szeregi wprowadza się w błąd. Zjazd poleca wzmocnienie stosunku krytycznego wobec rządu, domaga się rozwiązania sejm przed żniwami i wypowiada się przeciw jakiegokolwiek zmianie ordynacji wyborczej.

## REZERWAT W TATRACH.

Praga, 11 czerwca.

Agencja Wschodnia.

Projekt utworzenia w Tatrach wielkiego „Parku Natury” wchodzi już w stadium realizacji. Prace naukowe i opinje uniwersyteckie są już na ukończeniu.

W najbliższym czasie wyłoniona zostanie specjalna komisja, która przeprowadzi rokowania z Polską w kwestji określenia granic terenu, wydzielonego pod park.

## Kto dba o swoje zdrowie

powinien do każdej kąpieli dodawać **Silv-Ozon-„Motor”** w kąpielach.

Po kąpieli z jedną gałką **Silv-Ozon-„Motor”**, każdy czuje się mocniejszym i orzeźwionym.

**Silv-Ozon-„Motor”** jest bezkonkurencyjnym preparatem, przyrządzonym ze świeżej kosoźdzwiny. Wystrzegać się tanich, lecz bezwartościowych naśladownictw, pozbawionych własności leczniczych.



# Odporność na wpływy z zewnątrz.

Łódź, dnia 11 czerwca.

Pożądane jest wpływanie wzajemne narodów na siebie. Jest to jedna z gwarancji postępu w przeciwieństwie do odgradzania się „chińskim murem”. Lecz w ostatnich latach za wiele ulegamy wpływom z zewnątrz, szczególnie złym.

Naród polski w walce o niepodległość wzbogacił swego ducha bezcennymi, nieśmiertelnymi walorami, na których czele stoja idealizm i humanitaryzm. Można było rzec, iż jest to naród najmoralniejszy w świecie całym, hołduj. najwyższym ideałom. Częstokroć negacja czynu i życia wy dawała nam się być zbawieniem. Z chwilą wskrzeszenia Niepodległego Państwa, kiedy przed narodem polskim stało nowe zadanie odbud. organizmu państwow. i jego funkcji, zadanie, od którego rozwia zywaną naród polski odwykł był, wtedy trzeba było, naturalnie, sięgnąć i po obce wzory, ale zaczęto je stosować na zbyt pochopnie, nazbyt szeroko i wszechstronnie z uszczerbkiem tych bogactw i doświadczeń, które jeszcze żyły w skarbnicy naszego potężnego i wiecznie młodego ducha.

Żyjemy w okresie niestęchanego zalewu cudzoziemszczyzny.

Przedostaje się ona do nas nietylko trybem normalnej wymiany, ale przede wszystkim drogą niezliczonej ilości ustaw żywcem wziętych z obcych stosunków i drogą wpływów dyplomatycznych, potężniejszych, aniżeli wydaćby się to mogło. Następnie zamiast wymiany myśli naukowej mamy do czynienia z prawdziwym wtargnięciem do nas szerokim frontem wulgaryzmu, niewytzymujących krytyki komunałów, absurdów i ideologii, stojącej na stopniu rozwoju zachorów i owczarzy. Tu szczególnie mamy na względzie wpływy wschodnie. Rządki są wypadki takiej intensywnej wymiany produktami uczuciowej i myślowej u dołu, jaka się odbywa obecnie. Przypomina to okres owych przesławnych dziecięcych wypraw krzyżowych.

Stąd duży chaos myślowy i uczuciowy u nas. Ale potężny i jasny duch narodu musi sobie z tym zalewem poradzić, rozsegregować dobre i użyteczne od złego i ukodliwego, ważne i pierwszorzędne od nieważnego i podrzędnego. Musi posiadać własne problemy dobra i zła, właściwie ma je, tylko winien sięgnąć po nie, i w pełni je i szeroko je stosować.

Naczelna myśl musi zatriumfować i stać się dla większości jasną. Tą naczelną myślą narodu polskiego nie jest negacja, lecz pozytywna idea budowy i rozwoju Państwa Polskiego.

Typów państwowości jest dużo. Należy jednak wybrać jeden z tychże typów, najbardziej duchowi narodu odpowiadający.

W Rosji zapanował materialistyczny komunizm. W Italii idealistyczny nacjonalizm pod mianem faszyzmu. Lenin zniszczył kapitał i inicjatywę prywatną. Mussolini najtroskliwszą otoczył je opieką. — W Moskwie płuje się na tradycje religijne i historyczne. W Rzymie podniesiono powagę Kościoła w Państwie, a serca obywateli przepełniono dumą narodu i tęsknotą dorównania wielkim przodkom rasy łacińskiej.

„Ideałem Mussoliniego jest państwo wyzwołone od panowania nad materią. Państwo, które, podobnie jak państwo angielskie, nie posiada kolei, lasów, ziemi, kopalń, fabryk, monopolów, państwo, które panuje jedynie nad obywatelami te rzeczy materialne posiadającymi; państwo, koncentrujące swą wolę i środki bezstronnie i wyłącznie na prowadzenie narodu do jego wielkich zadań dziejowych, utrzymywanie harmonii w społecznych, politycznych i gospodarczych wysiłkach swych obywateli.

W takiej koncepcji państwo odgrywa rolę soczewki, która sama promieni nie wytwarza, ale wytworzone przez lampę światło zbiera i kieruje tam, gdzie należy. Obywatele pracują i wytwarzają, państwo niczego posiadać nie chce i nie potrzebuje, bo środki potrzebnych dostarcza mu obywatele.

Aby takie anglosaskie koncepcje wyznawać, trzeba jednak mieć pełne zaufanie do zdolności i charakteru swych obywateli, wierzyć, jak się Francuz wyraża, w jakość swojej rasy.

Jeśli prof. Kemmerer doradza nam odwołanie w prywatne ręce wszystkich przedsiębiorstw państwowych i zaniechanie e-

tatyzmu, to przemawia przezeń naczelna idea ducha anglosaskiego.

Przeszłością i tradycjami jesteśmy blińscy ideałowi anglosaskiemu. Zalew cudzoziemszczyzny zasłonił i przyćmił skarby ideowe naszego ducha.

Przed nami stoi wielka praca poznania i wzbogacenia ducha własnego narodu. Przed wypełnieniem tego zadania nie wolno nam się cofnąć, bo skoro duch narodu straci swą niepodległość i zostanie ujarzmiony przez duchowość obcych narodów, będzie to większą klęską, aniżeli utrata niepodległości politycznej lub gospodarczej.

A więc walka z chaosem, walka o własną wyraźną fizjognomję duchową, walka o jasną, zrozumiałą dla wszystkich polską myśl państwową!

Czas wielki pogłębić tę gruntowną i niezbędną pracę!

## POLITYKA RUMUŃSKA.

### Gabinet księcia Barbu Stirbey.

(Od naszego paryskiego korespondenta).

Aby zrozumieć sytuację polityczną w Rumunii, nigdy nie trzeba zapominać, że są tam przedewszystkiem dwa potężne czynniki polityczne: pierwszym jest król, któremu Konstytucja przyznaje prawo udzielania dymisji rządowi i dowolnego wyznaczenia przyszłego premiera; drugim jest stronnictwo liberalne, na czele którego stoja dziś bracia Ionel i Vintila Bratianu, synowie Jana Bratianu, który rządził Rumunią pięćdziesiąt lat temu i jest uważany za twórcę królestwa Rumunii. Nie znaczy to, aby pozostałe stronnictwa rumuńskie były bez znaczenia; znaczy to tylko, że jest ich kilka, że każde z nich jest słabsze od liberalów (termin ten należy rozumieć raczej jako nazwę historyczną) i że rozbieżność programów oraz rywalizacja przywódców uniemożliwiła dotychczas utworzenie jednego wielkiego obozu, któryby mógł liberalom skutecznie stawić czoło.

Kiedy w marcu 1926 roku podał się po czteroletnich rządach do dymisji p. Ionel Bratianu, a do władzy powołany został generał Averescu, opinia rumuńska uważała te rządy popularnego po wojnie generała za objaw przejściowy, mający dać „wytchnąć” liberalom. Nawet zwycięskie dla „partii ludu” (stronnictwo generała) wybory nie wruszyły tego wrażenia, albowiem w Rumunii obóz rządzący zawsze wybory wygrywa. A więc liberalowie, którzy mieli w poprzedniej izbie absolutną większość, zostali zredukowani do 26 mandatów, kiedy mała grupka „partii ludu” rozrosła się do 280 posłów. Poza tem połączone partie transylwańsko-narodowa (p. uljusz Maniu) i ludowa („tsaranisci”) zdobyły 82 mandaty, a nacjonalści (p. Cuza) — 12.

Początkowo gen. Averescu współpracował pozornie z liberalami, ale po wyborach, które się odbyły w końcu maja r. z., postanowił się z pod ich wpływów wyzwoić. Usunął więc ze swego gabinetu ministra finansów, p. Lapedatu, liberala. Była to rekawica rzucona przy wódcy liberalów; zaczęto w dodatku posadzać generała o zamiary dyktatorskie, któreby zrealizował na wypadek śmierci Króla. Pewne kroki generała czyniły wrażenie, że podejrzenia te nie są z palca wysane: np. w połowie maja gen. Averescu przedłożył izbie projekt ustawy przyznającej mu dożywotnią władzę nad częścią armii rumuńskiej.

Wkrótce potem Król wyraził generałowi zamiar utworzenia gabinetu koalicyjnego, któryby — zgodnie z Jego testamentem politycznym z 30 listopada r. z. — był „dostatecznie mocną oporą dla tronu w celu narzucenia wszystkim szanowanym postanowień powyższych zgodnie z interesami Monarchji i Państwa”. Słowa te są aluzją do ustawy z dnia 4 stycznia 1926 roku, odbierającej prawo następstwa tronu ks. Karolowi, a przelewającej to prawo na jego syna Michała, liczącego dziś sześć lat. Wobec małoletności ks. Michała, ustawa z 4 stycznia powołuje do życia Radę Regencyjną, do której wchodzi: ks. Mikołaj, brat Karola (lat 21), patriarcha Kościoła rumuńskiego i prezes Sądu Kasacyjnego. Rada objęłaby władzę na wypadek śmierci Króla Ferdynan-

da. Pełne sławy i triumfu loty powietrzne przez Atlantyk, postępy w dziedzinie techniki i urządzeń społecznych, rozwój ekonomiczny anglosaskiej, łacińskiej i germańskiej ras stanowi dla nas groźne memento: stabi giną.

„Zaprasza się narody do wyścigu pracy o nierównych szansach. Jedni dwumetrowe biorą już przeszkody, a drudzy ledwo na nogach utrzymać się mogą. W tej grze narody jeszcze wyraźniej podzieliłyby się na wyzyskujących i wyzyskiwanych. Gra taka oczywiście nie byłaby czystą, a już w każdym razie nigdy gentlemanką.

Droga do unji celnej i wolnego handlu, czyli droga do unji gospodarczej Europy, musi prowadzić uprzednio przez kilkudziesięcioletnią możliwość pracy pełnej, pozostałych w tyle narodów, najczęściej nie z własnej winy”.

pisze senator Gaszyński.

Ale narody sąsiednie, szybko posuwające się w rozwoju, nie pozwolą nam czekać w zamknięciu i odosobnieniu dziesiątek lat, aby skryształizować i uporządkować swój dorobek duchowy i ekonomiczny. Intensywną pracą musimy wyrównać lata opóźnienia. Jasność w dziedzinie myśli powoduje pewność siebie i tyle nam potrzebne zaufanie do własnych sił; niejasność zaś, rozbieżność i przyćmienie powodują chwiejność, nieład, brak wiary w siebie i w naród, co wszystko razem doprowadza do upadku.

Duch narodu polskiego nie może się zamknąć przed wpływami obcych duchowości, ale musi posiadać mocną świadomość własnej jaźni i swobodę oraz umiejętność wyboru tego, co należy przyjąć, a co odrzucić z wpływów obcych. S.

—:—

da. Otóż Królowa Marja życzy sobie, po dobowo, zmiany składu Rady; pragnęłaby sama do niej należeć. Sprawa ta, być może odegrała też pewną rolę zakulisową w ostatnim rumuńskim kryzysie.

Gen. Averescu pozornie przychylił się do żądania Króla i zaczął rozmowy z przywódcami stronnictw. Kiedy jednak zorientowano się, że głównym celem generała jest pozostanie u władzy, nikt nie chciał z nim pertraktować, za wyjątkiem prof. Mikołaja Iorgi, szefa narodowodemokratów. A dnia 2 czerwca, na wyrażne żądanie Króla, gen. Averescu podał się do dymisji. Dnia 5 czerwca miała już Rumunia nowy rząd, na czele którego stanął książę Barbu-Stirbey, osobistość w Rumunii wpływową, aczkolwiek mało zagranicą znaną.

Nowy premier rumuński pochodzi ze starej rodziny wołoskiej. Jego dziad był księciem panującym Wołoszczyzny w latach 1849 — 1856. Liczy on lat 55 i jest bliskim przyjacielem domu panującego. Zajmuje zresztą stanowisko administratora dóbr korony. W polityce czynnej nie brał dotychczas udziału, ale wpływy, z racji swego stanowiska, zawsze miał duże. W dodatku jest szwagrem p. Jana Bratianu, a zatem można (bez żadnej gry słów zresztą) uważać go za spokrewnionego z liberalami.

Gabinet Barbu-Stirbey nie czyni wrażenia rządu koalicyjnego. Liczy w swym łonie dwu liberalów — pp. Lapedatu (wyznania) i Dimitriu (komunikacje) — oraz kilka osobistości chodzących raczej luzem. Do takich zaliczyć trzeba p. Argetolianu, ministra dóbr państwowych, który był dawniej wielkim przyjacielem gen. Averescu; dr. Lupu, minister oświaty, wystąpił niedawno z gronem przyjaciół z partji „tsaranistów”; wreszcie p. Stelianu Popescu, zwolennik s. p. Take Jonescu, dyrektor największego informacyjnego dziennika rumuńskiego „Universul”, został ministrem sprawiedliwości.

Dnia 7 lipca odbęda się nowe wybory. Prawdopodobnie liberalowie i ludowcy odcienia pana Lupu będą mieli większość w przyszłej Izbie. Książę Barbu-Stirbey za jakiś czas prawdopodobnie ustąpi miejsca panu J. Bratianu. Obaj ci mężowie są zdecydowanymi przeciwnikami po-

wrotu księcia Karola do Rumunii. Wie o tem p. Karol „Caraiman” przebywający w Neuilly, pod Paryżem, gorzko prawdopodobnie żałując dziś swej ostatniej z piękną panią Wolff-Lupescu awantury.

Kazimierz Smógorzewski



Czy główka blond, czy czarna

SHAMPOO ELIDA

pielegnuje ją najlepiej: włosy stają się miękkie i jedwabiste!



## Nieudane wykradzenie komunistów z Pawiaka.

Za fałszywymi nakazami zwolnić chcieli nieznanego sprawcy niebezpiecznych wywrotowców.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Warszawa, 11 czerwca.

Naczelnik więzienia śledczego przy ul. Dzielnej, p. Jankowski, wykrył i udaremnił dziś rano zuchwały podstęp komunistów, zmierzających do uwolnienia z więzienia uwiezionych za robotę antypaństwową wywrotowców.

Dziś rano do więzienia wpłynęła większa ilość nakazów sądowych, polecających wypuszczenie na wolność całego szeregu wybitnych komunistów.

Tak wielką ilość jednorazowo nadesłanych nakazów wzbudziła podejrzenie naczelnika więzienia.

Dla sprawdzenia więc połączył się nacz. Jankowski z sekretarzem sądowym i prosił o wyjaśnienia.

Wówczas okazało się, iż sąd nie wysłał ani jednego nakazu zwolnienia.

Wszystkie blankiety łącznie z pieczęciami, podpisanymi sędziów i sekretarzy — zostały sfalszowane.



## Angielska flota wojenna w Gdyni.

### Uroczyste powitanie przez władze Polskie.

Gdynia, 11 czerwca.  
Polska Agencja Telegraficzna.  
Dzisiaj rano przybyła tu eskadra angielskiej floty, złożona z 4-ech łodzi podwodnych i jednego torpedowca wojennego. Na powitanie eskadry angielskiej wyjechał na okręcie R. P. „Jaskółka” przedstawiciel dowództwa floty polskiej, witając gości angielskich w imieniu dowódcy floty. Dowództwo floty polskiej podejmować będzie dziś gości angielskich na

okręcie R. P. „Admiral Sierpiński”. Po obiedzie kilku oficerów eskadry angielskiej wyjadzie do Warszawy. Pozostali w Gdyni oficerowie i marynarze angielscy zwiedzą miasto i najbliższe okolice. Po przybyciu do Gdyni dowództwo eskadry angielskiej złożyło wizytę dowódcy floty polskiej komandorowi porucznikowi Unrugowi, staroście morskemu, gen. Zaruskimu i burmistrzowi m. Gdyni Krausemu.

## Szmugiel kwitnie na G. Śląsku.

### Przytrzymanie znacznego transportu tytoniu.

Katowice, 11 czerwca.  
Agencja Wschodnia.  
Dzięki przypadkowi policja sosnowiecka wpadła na znaczny transport szmuglowanego tytoniu niemieckiego. Uwagę patrolu policyjnego zwrócił jadący szosą do Sosnowca samochód z pogaszonemi światłami. Wóz zatrzymano, dla zbadania przyczyny jazdy bez świa-

ła. W czasie rewizji znaleziono pod siedzeniem szofera worki z tytoniem, wagi 200 kilogramów. Szofer zdołał zbiec. Natomiast aresztowanych zostało dwoje towarzyszących mu w aucie znanych przemytników: Agnieszka Freidmund i Paweł Manfura, których wraz z towarem odstawiono do urzędu śledczego.

## Francja zawarła z Sowietami układ

### w sprawie uregulowania długów

Berlin, 11 czerwca.  
Agencja Telegraficzna „Express”.  
„Taegliche Rundschau” pisze, iż ambasador sowiecki w Paryżu Rakowski miał istotnie podpisać z rządem francuskim układ w sprawie uregulowania długów. Układ ten rozciąga się na 62 lata i zobowiązuje Rosję do płacenia rat w wysokości 72 milionów franków złotych tytułem amortyzacji rosyjskich pożyczek państwowych. Układ ten nie rozciąga się na dług przywatne Rosji. Świadczenia ze strony Sowietów miałyby się rozpocząć już w dniu 1 lipca r. b.

Umowa posiada charakter wspólnego porozumienia. Dziennik tłumaczy ustępstwa ze strony Sowietów grożącą Rosji izolacją. Początkowo Rosja proponowała spłatę długów w wysokości 60 milionów rocznie. Obecnie rzekomo zgadza się na podwyższenie tej sumy do 72 milionów. Dziennik zwraca uwagę, iż mogą powstać jeszcze nowe trudności zależne od rozwoju międzynarodowej sytuacji politycznej, które mogą utrudnić albo wręcz uniemożliwić ratyfikację układu.

„Vossische Zeitung” przypuszcza, iż podpisanie podobnego układu mogłoby być nieprzychylnie widziane przez Anglię rzekomo prócz tego wzrastają we Francji tendencje do zerwania stosunków dyplomatycznych z Rosją Sowiecką.

## Przed sesją Rady Ligi.

### Sytuacja wschodniej Europy i sprawa twierdz pruskich na wokandzie.

Polska Agencja Telegraficzna.  
Paryż, 11 czerwca.  
„Petit Parisien” pisze, że udział w zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów Brianda, Chamberlaina, Stresemanna, Valdeveldego, Zaleskiego, nie mówiąc o Beneszu zapewnia, że będzie omawiana sytuacja we wschodniej Europie i sprawa niemieckich fortyfikacji, które miały być zburzone. Niewątpliwie podczas konferencji genewskiej będą rozpatrywane trudności wynikające z konieczności konfrontacji nad wykonaniem zobowiązań co do zburzenia fortec ze strony Niemiec.

MAŁE SZANSE STRESEMANN.  
Paryż, 11 czerwca.  
W związku ze sprawą fortyfikacji niemieckich na Wschodzie „Petit Parisien” zauważa, iż Stresemann nie będzie miał żadnych szans osiągnięcia pomyślnych wyników w sprawie redukcji załogi okupacyjnej Nadrenji, o ile będzie trwał nadal na stanowisku niedopuszczenia do kontroli tych fortyfikacji przez wojskowych rzeczoznawców sojuszniczych.

### BRIAND I FOCH.

Paryż, 11 czerwca.  
„Matin” donosi, że Briand podczas wczorajszej konferencji z marszałkiem Fochem miał poruszać sprawę fortyfikacji na wschodnich granicach Niemiec i sprawę wojsk okupacyjnych w Nadrenji.

### WYROK NA SPRAWCÓW ZAMACHU NA MUSSOLINIEGO.

Rzym, 11 czerwca.  
Polska Agencja Telegraficzna.  
Specjalny trybunał obrony państwa wydał dzisiaj wyrok, skazujący Lucetti'ego na 30 lat więzienia, Toriego na 20 lat więzienia i Patteroniego na 18 lat i 9 miesięcy więzienia. Nadto wszyscy skazani pozbawieni zostali dożywotnio prawa wykonywania funkcji publicznych.

## Na widowni politycznej.

### NOWY NACZELNIK POLITYKI KREDYTOWEJ.

P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację dotychczasowego wicedyrektora Banku Rolnego p. Teofila Narbutta na stanowisko naczelnika wydziału polityki kredytowej w Ministerjum Skarbu oraz komisarza Banku Gospodarstwa Krajowego. Należy dodać, że p. Teofil Narbutt jest jednym z najwybitniejszych specjalistów w tej dziedzinie i wielce zasłużonym w organizacji rozwoju Banku Rolnego.

### NOWI CZŁONKOWIE RADY NADZORCZEJ.

Wobec tego, że większość mandatów członków Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego wygasa, minister skarbu zamianował nowych członków, a mianowicie dyrektora departamentu obrotu pieniężnego ministerjum skarbu, dra Barańskiego, dyrektora departamentu prezydjalnego ministerjum skarbu p. Starzyńskiego, dyrektora departamentu ogólnego w ministerjum przemysłu i handlu p. Koźuchowskiego, dyrektora departamentu w min. pracy i op. społecznej p. Dreckiego, szefa gabinetu ministerjum rolnictwa p. Rościszewskiego oraz b. ministra przem. i handlu inż. A. Olszewskiego.

### WYJAZD MINISTRA KOMUNIKACJI.

W dniu dzisiejszym wieczorem p. minister komunikacji, inż. Paweł Romocki, wyjeżdża na cztery tygodniową inspekcję dyrekcji kolejowej lwowskiej. P. minister przeprowadzi szczegółową inspekcję robót na nowo budowanej się linii kolejowej Łuck — Stoianów.

W podróży towarzyszyć będą p. ministrowi naczelnik wydz. p. Katoliński, sekretarz osobisty Rożałowski oraz 2 referentów z departamentu budowy i departamentu mechanicznego inż. Wiśnicki i inż. Kolbiński.

## Szajka handlarzy żywym towarem w Poznaniu.

(Agencja Wschodnia).  
Poznań, 11 czerwca.  
Tajemnicza szajka handlarzy żywym towarem działa na terytorjum Poznania w dalszym ciągu. Przed kilku tygodniami wyjechała z Poznania do Gdańska w towarzystwie tajemniczej damy 25-letnia Karolina Brandstaedter, celem objęcia posady. Z początku nie dawała ona o sobie wogóle znać, obecnie zaś rodzina jej otrzymać kartkę, w której Brandstaedterowa donosi iż padła ofiarą handlarzy żywym towarem.

Władze policyjne prowadzą drobniarstwo śledztwo, jak dotąd bez poważniejszych rezultatów. Stwierdzono jedynie, iż Gdańsk jest siedliskiem różnego rodzaju podejrzanych band i organizacji, które uważają wolność miasta za swój punkt wypadowy dla operacji w Niemczech, Prusach Wschodnich i, niestety w Polsce.

## Chaos w Chinach.

Krwawe walki pod Pekinem.  
Agencja telegraficzna „Express”.  
Londyn, 11 czerwca.  
Wobec wzmocnienia linii Tien - Tsin - Pekin i wobec obecności znacznych sił angielskich, amerykańskich, japońskich w Tsin - Tsinie wojska nacjonalistyczne, które posuwały się w tym kierunku obecnie główną uwagę skierowały na Pekin. Walki toczące się na froncie należą do najkrwawszych w historii chińskiej wojny domowej. Położenie rannych jest rozpaczliwe, ponieważ żadna z armij nie rozporządza dostateczną ilością lekarzy, ani środków opatrunkowych. W obecnej zaś sytuacji pomoc ze strony lekarzy europejskich jest zupełnie wyłączona.

## Komunikaty.

### Do pracowników umysłowych z okazji „Dnia Spółdzielczości”.

Pracownik umysłowy nie zalicza się do uprzywilejowanych. Wspólna jest nam walka o lepsze jutro. Wspólnie ująć musimy nasze sprawy we własne ręce biorąc żywy udział w ruchu spółdzielczym, któremu pracownik umysłowy przodować powinien.

Dlatego też dla nas, pracowników umysłowych, święto spółdzielczości, które przypada w Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 17 czerwca r. b., nie może być obce; przeciwnie w uroczystościach „Dnia spółdzielczości” winniśmy wziąć jak najliczniejszy udział, by w ten sposób zmanifestować naszą solidarność spółdzielczą i wiarę w zwycięstwo idei spółdzielczej.

Wzywamy przeto was, członków spółdzielni i sympatyków ruchu spółdzielczego, do gremjalnego udziału w pochodzie manifestacyjnym spółdzielczym, który godzinie 11 rano wyruszy z Rynku Wodnego i zdać będzie przez ulicę Główną i Piotrkowską na Plac Wolności, gdzie nastąpi jego rozwiązanie po wygłoszeniu kolicznościowych przemówień.

Jako punkt zborny dla pracowników umysłowych wyznaczamy ogród naszej spółdzielni przy ulicy Sienkiewicza skąd z orkiestrą na czele o godz. 10 rano wyruszymy na Rynek Wodny, by przylączyć się do ogólnego pochodu spółdzielczego.

Prosimy Was równocześnie do wzięcia licznego udziału także w akademii, być się mającej w sali Filharmonii o godz. 17.30 (wejście bezpłatne).

Spodem!  
Zarząd Spółdzielni Pracowników Państwowych Komunalnych i Społecznych w Łodzi

W związku z masowym pozbawieniem zasiłków bezrobotnych pracowników umysłowych oraz wprowadzeniem nowego systemu obliczenia zapomóg, znacząco redukującym dotychczasowe zasiłki, będzie się w poniedziałek, dnia 13 czerwca o godz. 4 m. 30 w Zw. Zaw. Pr. Handl. i Biur., Al. Kościuszki Nr. 21, w bezrobotnych, na którym będzie omówiona sprawa wystąpienia do władz z interwencją w powyższej kwestii.

Zarząd Spółdzielni Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych zawiadamia pp. członków, że dnia 19 czerwca b. r. w lokalu „Kina” Spółdzielni ul. Sienkiewicza 40, zwołuje walne zgromadzenie o godz. 9 rano w pierwszej i o godz. 10 w drugim terminie; ze względu na ważność spraw, będących na porządku obrad, jak również na ustaleniu planów i metod działania na przyszłość zarząd Spółdzielni prosi pp. członków jak najliczniejsze przybycie.

Przy cierpieniach nerek, chorobach moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszki naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bólesci przy wypróżnieniu. Doświadczają szpitalne potwierdzają, że woda „Franciszka-Józefa” przez swoje łagodzające ból, działanie nadaje się również dobrze dla osób starszych jak i młodzieży, nawet przy częstem stosowaniu.



**HELENÓW**  
Kasa Parku sprzedaje bilety ważne na cały sezon za zł. 25.

— Dzisiaj o godz. 11.15. —  
**PORANEK MUZYCZNY**  
POD DYR. TEODORA RYDERA.  
o godz. 6-iej po poł. Koncert popularny.  
Audycje radjofoniczne w górnej części parku.

PRZYJECHAŁ! PRZYJECHAŁ! PRZYJECHAŁ!  
**Wielki Cyrk i Menażeria Staniewskich**  
— Plac Wystawowy Al. Kościuszki 73 róg Zamenhafa. —  
Dzisiaj w niedzielę 2 przedstawienia o godzinie 4-iej i 8.30 wieczorem.  
Wielki nowy program i trefura zwierząt. — — — Ceny od 75 gr. do 4.50 zł.  
— Codziennie zwiedzanie menażerii od 10 rano do 5 po południu — 20 groszy — 40 groszy. —

**WALISZE**  
do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcji  
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE  
i WYDAWNICZE WYKONYWA  
**R. BORKENHAGEN 100**  
60DZ Piotrkowska

**Rabka. Pensjonat „JAGODA”**  
J. Kobierskiej  
poleca pokoje na sezon letni. Przyjmuje dzieci od lat trzech i młodzież szkolną pod opiekę.



# Plaga różnorodnych globtrotterów.

## Jak tego rodzaju „propaganda” wygląda w świetle rzeczywistości?

**Niepożądani goście. Rzekoma propaganda. Kompletnie nieuki. Strzeleckie mundury. Podejrzone indywidua. Oklepane komunały. Partyjni emisariusze. Co na to nasze władze?**

(Od wiedeńskiego korespondenta „Kurj. Łódzkiego”).

Wiedeń, w czerwcu.

w) Od dłuższego czasu zjawiają się na bruku wiedeńskim rozmaici polscy podróżnicy naokoło świata. Jedni obdarci błazną pieszo, najczęściej w mundurach strzeleckich, inni pędzą na rowerach, to znów inni autem. Napadają nasze placówki, nasze organizacje, żądając naturalnie materialnego poparcia. W jakim kierunku ma iść ta propaganda, o której tyle prawdy, nikt z nich nie może powiedzieć. W rezultacie ta praca propagandowa kończy się na wyłudzeniu z Konsulatu oraz towarzystw pewnej sumy i nasi podróżnicy wracają z powrotem po zwiedzeniu stolicy naddunajskiej do kraju, albo ruszają w dalszą wólcę.

Ci ludzie, przeważnie młodzieńcy, nie umiejący lub nie chcący sobie zapracować na kawałek chleba w kraju, ruszając w świat, zaczynając te akcje oficjalnie i uroczyście, udając się do najwyższych do stojników państwa naszego, od których otrzymują podpisy, a nawet nieraz, niestety, polecenia. Takie darmozjady pędzą potem do kraju jeszcze długie tygodnie z miną wielkich bohaterów, naciągają w kraju w różnych wpływowych jednostkach pieniądze, bo to oni na wielką propagandę zagranicę jadą, a po przybyciu do pierwszego miasta zagranicznego, zaczyna się akcja propagandowa w formie bezceremonialnego naciągania rodaków.

Takie łaziki, najczęściej w dodatku kompletne nieuki nie mogą powiedzieć ciekawego o Polsce, ani wychodźtwa, ani też obcym, bo najczęściej nie władają żadnym obcym językiem. Naczem więc ma ta propaganda polegać?

Czy na sprzedaży własnych nieinteresujących zdjęć fotograficznych?

Już swego czasu poruszyłem w piśmie krajowych tę przykrą sprawę i apelowałem do władz, by takich „Donkiszotów” nie wypuszczano zagranicę.

Wszakże niedawno dopiero czterech młokosów, przybyło do Wiednia w ce-

lach propagandowych, nawet autem Forda. Żaden z nich nie władał językiem obcym, z miną Krezusów przybyli do Wiednia, twierdząc, że kosztą podróży opędzają z własnych funduszy, a w rezultacie siedzieli tu przeszło dwa tygodnie, zupełnie pozbawieni najmniejszych funduszy, nawet w śródmieściu urządzili odczyt ilustrowany, o którym pisać szkoda, bo był świadectwem zupełnego nieuctwa, a skończyło się na tem, że nie zapłaciwszy najrozmaitszych zobowiązań, za garaż, za oliwę i zaciągnawszy w naszych towarzystwach dobroczynnych pieniądze, wyjechali dalej. Jak się niedawno dowiedziałem w łonie czterech podróżników wybuchła wojna domowa, zakończona powrotem do kraju i taki epilog miała ta rzekoma wielka wycieczka światowa czterech bez określenia zajęcia młodzieńców, hańbiących w dodatku mundur skauta polskiego, bo w tym mundurach paradowali po świecie.

I takie łaziki potrafią nawet uzyskać audiencję u prezydenta państwa, u premiera — naturalnie w mig podchwycił to aparat fotograficzny i hejże, w świat z takimi zdjęciami, naciągając naiwnych z powołaniem się na autorytety, bo jeżeli najwyższy dostojnik państwa z nimi się fotografuje, to przecież oni nie byle „jacy tacy”...

Gdyby nasze władze, nasze czynniki rządzące w kraju wiedziały o tem, nie udzielałyby takim leniom nietylko podpisów do ksiąg życzeń, poleceń, ale zupełnie stanowczo zakazałyby udzielenia im paszportów.

Nie może być jaki wólczyk pokazywać się na obrazach w towarzystwie Prezydenta Państwa Polskiego, najdosłowniejszego symbolu naszej niepodległości. W kraju nie wiedzą zapewne o wszystkich kawałkach tych obieżyświatów, dlatego właśnie podnoszę głos, ażeby oświecić tę sprawę i aby wyganiano takich aferzystów z przedsiónek Pana Prezydenta, Premiera i innych dygnitarzy.

W ostatnich dniach mieliśmy takich dwóch gości, jeden wólczył się pono pie-

chota, doszedł do Trjestu, skąd musiał po wrócić do Wiednia zupełnie poszarpany, obdarty. Naciągał w konsulacie i u kilku osób prywatnych i wrócił ostatecznie do kraju.

Drugi gość jakiś był legionista, przybył nawet w mundurku strzeleckim do Wiednia. Cel: wygłaszanie odczytów o Polsce. Rezultat: szczyt nieuctwa i indolencji umysłowej, kompletny analfabeta, nie umiejący nawet sformułować poprawną polszczyznę, swoich biednych myśli, powtarzanie rzeczy, o których my tu na emigracji tak samo wiemy, ani jedna twórcza myśl, ani jednego wyjaśnienia problemów polityki polskiej, ani jednej pozytywnej wiadomości z kraju, jednym słowem niedołyżne na podstawie kalendarza popularnego opracowanie wypadków w Polsce. Przytem oklepane komunały, zasłyszane gdzieś i nieodpowiednio powtarzane. Mówił nam on o naszej Ojczyźnie tak jakby przemawiał o kraju Hotentotów, opowiadał nam o takich nie znaczących drobiazgach, o jakich nasze dziecko w szkółce polskiej już napamięć umie...

Tak znowu nie jest jeszcze źle z naszą emigracją, by było jakiś młodzieniaszek z miną uczonego szeptem jakieś najprymitywniejsze głupstwa o Polsce, jak gdybyśmy zupełnie nie wiedzieli co się w kraju dzieje. Całem sercem przywita emigracja ludzi twórczych z kraju, którzy przybędą do nas, by nam mówić o ideologii rozwijającej się naszej Ojczyzny, o naszych celach, o dążeniach, o znaczeniu Polski na wielkiej arenie światowej, o współczesnej polskiej twórczości, o naszej literaturze, sztuce, o naszych ideałach narodowych, o tem do czego Polska dąży, czego chce, pragnie — — — ale przeciwko eksportowi nieuków z kraju do nas stanowczo protestujemy.

Zapewniał ów prelegent, że go żadna partja nie wysłała, że sam w świat daleki idzie. Chętnie w to wierzymy.

Między półsłówkami starał się jednak nas wprowadzić w mniemanie, że ta jego niefortunna impreza zainicjowana została

w porozumieniu z kompetentnymi czynnikami.

Pono miał nawet ów młodzieniec polecenia naszych władz. Pan prelegent po wygłoszeniu swoich wypocin mózgowych sprzedawał swoje podobizny. Publiczność nasza płaci chętnie, ale chce wiedzieć za co. Rezultat. Ten łazik mimo, że zapewnił w swym odczycie, że go rodacy w Rumunji i Czechosłowacji darzyli mlekiem i miodem, w istocie nie miał na podróż, znów musiały nasze biedne instytucje dobroczynnełożyć pieniądze na utrzymanie wólczykija, który sobie na nasz koszt przez 8 dni spacerował po Wiedniu, zamiast siedzieć w kraju i pracować pożytecznie. Na podróż naturalnie nie miał i dzięki dopiero interwencji Poselstwa wysłała go Polska Linja Lotnicza darmo aeroplanem do kraju.

Tak wyglądają odyseje naszych łazików i czas jest ostatecznie skończyć z tą kompromitującą nas „akcją propagandową”.

Roman Hernicz.

### PROTEST WIELKICH LUDZI.

w) Sa oni, ściślej mówiąc, tylko wielkiego wzrostu, ale ponieważ stanowią poważny zastęp półmilionowy i ponieważ rzecz dzieje się w Ameryce, więc powstała Liga „Long-Fellows” (Długich Drabów), mająca na celu ich obronę. Z racji swojego dwumetrowego wzrostu doznają oni wielu krzywd na świecie i protestują przeto energicznie przeciwko zbyt małym łóżkom w hotelach, zbyt niskim drzwiom, niemożliwemu im noszenie cylindrów, zbyt wąskim fotelom w teatrach, i t. d. Dla dodania sobie powagi mianowali oni członkami honorowymi Ligi „Long-Fellows”... Waszyngtona i Lincolna którzy byli też i fizycznie wielkimi ludźmi. Stany Zjednoczone, jak donosi prasa amerykańska, śledzą z sympatją i zainteresowaniem działalność tych ofiar wzrostu.

### REKORD MAŁŻEŃSKI.

w) Nawet zbłązowanym na punkcie szybkości rekordowych Amerykanom za imponował obywał Stanów Zjednoczonych, pan James J. Hill, który, w pięć minut po uzyskaniu rozwodu, wstąpił po raz trzeci w związek małżeński. Formalności rozwodowe tego syna „króla kolejowego” zajęły dziesięć minut czasu, po czym całe towarzystwo przeszło do drugiego pokoju w tymże samym urzędzie miejskim, gdzie już czekała obłubienica następną z kolei żona. Czas to... miłość!

## Z przygód Rudolfa Valentino

Rzecz działa się w listopadzie r. 1925 w Paryżu w teatrze „Mogador”. Cała widowia przepelniona była wytworną publicznością stolicy, a wśród niej przeważała pleć piękna. Cóż to ściągnęło tylu widzów? Oto zapowiedź wyświetlenia po raz pierwszy dawno oczekiwanego filmu wytwórni amerykańskiej z niezrównanym Rudolfem Valentino w głównej roli.

Pomiędzy publicznością rozeszła się pogłoska, że z jednej z łóż przygląda się wyświetlanemu filmowi sam odtwórca roli tytułowej „boski” Valentino. To też zaledwie widowisko się skończyło, wszyscy tłoczy się poczęli do foyer, aby zobaczyć wychodzącego artystę. Tak, to on był rzeczywistie. Nasyciwszy oczy widokiem „najpiękniejszego mężczyzny”, publiczność skierowała się powoli ku wyjściu. Tylko jeden z panów (o zażawionych oczach i czerwonym nosie) przy stał w wyzywającym wyrazem twarzy ku Valentino i zwracając się ku niemu z jakimiś słowami, wymierzył mu policzek.

„Szeik”, (postać z filmu, którą grał Valentino), który nie rozumiał słów, lecz dostrzegł uoblizający mu gest obcego, uskokrzył na czas zrecznie, ale po chwili rzucił się naprzód i jednym uderzeniem pięści pod brodę, powalił przeciwnika na ziemię. Naokół zebrał się tłum. Powalony nastnik podniósł się z ziemi, wydobyl swoją kartę wizytową i podał ją wielkiemu aktorowi; nastąpiła wymiana kart. Valentino zwrócił się teraz ku wyjściu wraz ze swoim towarzyszem Fryderykiem Beltrameem Masses, znanym marlarzem hiszpańskim.

— Nie wiesz przypadkiem kim jest ten pan, który mnie usiłował znieważać przed chwilą? — zapytał Valentino swego towarzysza.

— Jest to baron Imre Lakatz. Powiedział, żeś się ośmielił obejmować i całować jego narzeczoną.

— Co? jego narzeczoną? ależ nie znam wcale narzeczonej tego pana ani też jego samego. To musi być jakieś nieporozumienie.

— Być może, ale baron żąda satysfakcji z bronią w ręku.

— Ha, niech i tak będzie.

Imre Lakatz, baron austriacki, był przed wojną zaręczony z przepiękną i bogatą panną z Budapesztu, nazwiskiem Vilma Banky. Ślub młodzieńczej pary miał się odbyć niezadługo, ale przeszkodził temu niespodziewanie wybuch wojny światowej i powołanie barona w szeregi walczących. Lata wojny sprowadziły wiele zmian. Majątek naręczonych ulokowany w papierach wartościowych i rentach, uległ zupełnemu zdewaluowaniu. Narzeczni znaleźli się prawie bez grosza. Jakżesz się w takim razie żenić? Baron postanowił oglądać się za jakąś posadą. Szukał szczęścia w Paryżu, ale daremnie. Tymczasem Vilma poznała się z pewnym dyrektorem wielkiego przedsiębiorstwa kinematograficznego z Ameryki, który, od krywszy w niej wybitne zalety fotogeniczne, zaproponował z miejsca świetny kontrakt do dwu filmów w reprezentowanej przez siebie wytwórni w Hollywood. Baron, wróciwszy z bezskutecznej podróży do Paryża, znalazł się wobec faktów dokonanych.

Los jakby się sprzyścił przeciw biednemu baronowi. Wkońcu zgodziłby się na wyjazd Vilmy, byle przedtem ją poślubić, narzeczoną nie miała także nic przeciw temu, atoli impresario postawił swoje veto: „W naszej sztuce — twierdził — małżeństwo jest przeszkodą; najpierw na leży wypełnić kontrakt, a potem...”. Wobec tego Vilma Banky, postanowiła wyjechać, przyrzekając narzeczonemu, że po wypełnieniu warunków umowy powróci bezzwłocznie do niego, a tymczasem będzie często pisywać.

Upłynęło kilka miesięcy. Listy od Vilmy przychodziły coraz rzadziej. Biedny baron nie umiał sobie tego wytłumaczyć i już był zdecydowanym, choćby za

pożyczzone pieniądze, udać się do Ameryki, aby się przekonać, co się dzieje z jego narzeczoną, gdy tymczasem nadszedł od niej list, donoszący mu o mającym niebawem nastąpić w Paryżu wyświetleniu „jej” pierwszego filmu. Baron wyjechał bezzwłocznie do Paryża.

Gdy otworzono bramy teatru, zauważyła służba dystyngowanego pana, który z trudem ukrywając swoje podniecenie nerwowe, zajął miejsce na parterze. Był to baron Lakatz. — Przedstawienie się zaczęło, na ekranie przesuwaly się obrazy z jego ukochaną. „Jakaż piękna, wołał w radosnym rozrzuwieniu baron. — nowe warunki życia nie ją nie zmieniły i wy daje się być w najlepszym otoczeniu”. Ale oto naraz jeden z towarzyszących jej młodzieńców ośmielił się objąć ją ramieniem, zrywając jej opięta na ramieniu suknie. Z bijącym sercem patrzy baron, jak dziewczę podtrzymuje jedną reka, opadającą suknie, a druga usiłuje odpechnąć na pastnika, który widocznie chce ją znieważać. W tej chwili wpada do sali na jej ratunek piękny jak bóg młodzieniec. Napastnik odpechnięty upada na ziemię. Baron odetchnął z ulgą, czuje w sercu wdzięczność dla dzielnego młodzieńca, chciałby mu w swoim i Vilmy imieniu podziękować za pomoc. — atoli na ekranie dzieje się co innego. Oto Vilma rzuca się w ramiona swego wybawcy, całując go w usta z całych sił!

Nie! to nie jest pocałunek kinowy! to prawdziwy pocałunek miłości. Widocznie ten piękny młodzieniec, wykorzystując jego, narzeczonego nieobecność, zdobył pozyskać serce Vilmy. Ach jakżeż on go teraz nienawidził!

Tegosamego jeszcze wieczoru napisał baron do Hollywood list pełen gorzkich wyrzutów. Odpowiedź nie dała na siebie długo czekać. Podejrzenia narzeczonego obrażyły ją niemało. „Nie masz żadnego powodu do zazdrości — pisała” — ten człowiek zwący się Rudolfem Valentino jest płatnym aktorem dla ról kochanków. Obecnie jest odemnie oddalony o tysiące mil”.

List nie uspokoił zakochanego barona tembardziej, że niebawem nadszedł od Vilmy kablogram, donoszący mu, że podpisała kontrakt do trzeciego filmu w Hollywood. To tylko wybieg, myślał! nie wątpliwie zakochała się bez pamięci w pięknym młodzieńcu. Och, gdyby go miał przed sobą!

W trzy dni później znalazł się znów w tym samym teatrze. Widzi znowu tę samą scenę. Ogarnął go demon zazdrości, wybiegł do foyer prawie bez zmysłów. Ale, o czym to rozmawiają ci panowie? Valentino jest tu w loży? Czyż możliwe? Jeżeli tak, to będzie tedy przechodził. Załatwi zatem z nim porachunek pomści swoją niedolę.

Co się potem stało, już wiemy.

We Francji, jak w wielu innych krajach pojedynki odbywają się o świecie. Valentino zmuszony był tego dnia opuścić łóżko dość wcześnie. W towarzystwie przyjaciela Fryderyka Masses'a i Horacego Van Just'a udał się na miejsce spotkania. Jako broń wybrano szpadę. Po chwili nadjechał przeciwnik. Ale cóż się dzieje? Oto baron, zamiast się przysposobić do rozprawy, biegnie ku niemu z wyciągniętymi ramionami.

— Proszę mi wybaczyć — rzecze płaczącym tonem — nieprawdopodobnie wydawało mi się, aby pan czynił z profesji to, za co ja oddałbym dziś pół życia. Myślę o mojej narzeczonej. Dowiedziałem się, że pan nie miał zawsze szczęścia w miłości. Daruj mi pan!

„Szeik” uściśnął mu rękę. Baron w rozczuleniu rzucił mu się na szyję i całował. Valentino nie bronił mu tego, lecz w dwa dni później sam miał zacerwieniony nos i błyszczące oczy. Oto zaraziwszy się od zakatowanego barona musiał pozostać kilka dni w łóżku.

Czyżby w ten sposób baron zemścił się na nim za porażkę poniesioną w foyer teatru Mogador?

W.



## Co dzień niesie?



DZIS: Trójcy św., Jana W.  
JUTRO: Antoniego Pad.  
Wschód słońca 3.16.  
Zachód słońca 19.56.  
Wschód księżyca 17.43.  
Zachód księżyca 2.16.  
Długość dnia 17.41.  
Przybyło dnia 8.33.

### Święto spółdzielczości.

Klasa pracująca naszego miasta wezwana została przez organizacje spółdzielcze oraz związki zawodowe do wzięcia udziału w dzisiejszym święcie spółdzielczym, którego obchód wyznaczono w całej Polsce na dzień 12 czerwca. Jak wiadać z dotychczasowych przygotowań, to łódzki Komitet Dnia Spółdzielczości uczynił wszystko, aby święto to wypadło w Łodzi podniosłe i okazałe. Na mieście rozplakatowano liczne barwne plakaty i odezwy, rozrzucono masę ulotek, nawołujących do licznego brania udziału w obchodzie oraz zapisywania się w szeregi spółdzielców.

Poza pochodami i wiecem odbędzie się w sali Filharmonii o godz. 5.30 p. p. uroczysta Akademia przy udziale licznych gości zamiejscowych oraz z miejscowych sfer urzędowych i prasy.

Podobne uroczystości tylko w ramach zamkniętych odbyły się wczoraj w szkołach a dziś w wojskowości.

Zatem zobaczymy dziś na terenie naszego miasta siły organizacji spółdzielczych.

### Dzisiejsza uroczystość w Stow. Młodzieży Polskiej.

W dniu dzisiejszym o godz. 10 r. odbędzie się w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej msza połowa, odprawiona przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego, na której będzie obecna młodzież katolicka, gruciująca się w Stowarzyszeniu Młodzieży.

Po nabożeństwie odbędzie się defilada przed gmachem Stowarzyszenia przy ul. Gdańskiej róg Kopernika, poczem nastąpi poświęcenie gmachu oraz otwarcie wystawy robót ręcznych młodzieży.

Po obiedzie odbędzie się obrada delegatów Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, którzy przybędą z całej diecezji łódzkiej. (u)

### Kto stanie jutro przed komisją poborową.

W dniu dzisiejszym komisje poborowe nie urzędują.

Jutro przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Traugutta 10 winni stawić się poborowi rocznika 1906, zamieszkałi w obrębie IV komisariatu policji o nazwiskach na litery K, L, E, M.

We wtorek winni stawić się przed tą komisją poborową o nazwiskach na litery N, O, P, R, S, do So.

Przed Komisją poborową Nr. 2 winni się stawić w dniu jutrzejszym poborowi zamieszkałi w obrębie XIII komisariatu policji o nazwiskach na litery I, J, K, L, Ł.

We wtorek przed tą komisją winni stawić się poborowi o nazwiskach na litery M, N, O, P, R. (bip)

### ZE STOW. ROB. CHRZEŚCIJAŃSKICH.

W dniu 12 czerwca (niedziela) pogadankę w oddziałach Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich nie będzie, ze względu na przypadającą w dniu tym uroczystość spółdzielczości.

W poniedziałek, dnia 13 czerwca o g. 7 wiecz. przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie członków Stow., na którym przemawiać będzie generałjant patron Stow. Rob. Chrześc. ks. kan. Rybus.

We wtorek, dnia 14 czerwca o godz. 7 wiecz. w oddziale na Ogrodowej odbędzie się pogadanka, na której przemawiać będzie ks. prałat Sienicki.

### Z KOŁA MŁODZIEŻY CHRZEŚC. DEMOKRACJI.

W czwartek, dnia 16 czerwca o godz. 7 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Przejazd 34 odbędzie się zebranie Koła Młodzieży Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

# Chcesz pokoju, gotuj się do wojny!

## Konieczność przysposobienia sanitarnego dla przysposobienia wojskowego

### Niedoceniecie tego problemu przez większość społeczeństwa.

Sprawa poważnego ujęcia zagadnienia przysposobienia wojskowego, jest ściśle związana z bytem państwa i rozwojem armji. Społeczeństwo nasze wykazuje pod tym względem coraz większe zrozumienie i współdziałając z czynnikami rządowymi dąży do urzeczywistnienia zasady, że każdy Polak bez względu na wiek i płeć, w razie zagrożenia bytu państwa przelstoczyć się musi w żołnierza-obywatela i bronić ojczyzny w młarsę sił i uzdolnień na takim posterunku na jaki go powoła plan obrony kraju.

Jednakowoż, aby w razie niebezpieczeństwa, móc stanąć do apelu i wywiązywać się pożytecznie z powierzonych sobie obowiązków, musimy w czasie pokoju sumiennie przygotowywać się do tej służby i poświęcić na to chwile wolne od zajęć zawodowych.

Na tej drodze czynimy powoli, lecz stale postępy, które dają nam rekojmie, że w potrzebie staniami na wysokości zadania.

Zapału miłości ojczyzny nam nie brak — brak nam wytrwałości i systematyczności w organizacji pracy.

Wobec tego, że świadomość o konieczności przysposobienia wojskowego spotyka się z coraz większym zrozumieniem społeczeństwa, zjawiskiem wręcz niepojętym jest obojętność dla sprawy przysposobienia sanitarnego, którego rzecznikiem jest Czerwony Krzyż.

Dochodzimy do absurdalnego stanu rzeczy, że z jednej strony uznajemy wychowanie fizyczne i systematyczne szkolenie wojskowe jako konieczność państwowa, że rozumiemy również konieczność rozbudowy lotnictwa, marynarki, rozwoju środków technicznych i chemicznych, bagatelizujemy natomiast kwestię obrony sanitarnej. Czyż mają się po wtórzyć okropności wojen ubiegłych stuleci, kiedy walczący pozbawieni byli wszelkiej pomocy sanitarnej i trzeba było dopiero inicjatywy jednego z najszlachetniejszych ludzi jakim był Henryk Dunant, by stworzyć organizację niosącą pomoc chorym i rannym żołnierzom w czasie wojny.

Organizacja ta stała się podwalnią instytucji Czerwonego Krzyża, którego międzynarodowe znaczenie jest przez cały świat uznane. Nie zapominajmy, że jak Henryk Dunant zasłużył sobie na wieczną wdzięczność świata kulturalnego, tak słusznym hańbą pokryłaby pamięć o nas, gdybyśmy nie dołożyli wszelkich sił i starań, aby tę opiekę sanitarną już dziś przygotowywać. Pamiętajmy, iż w przyszłej wojnie polem bitwy będzie kraj cały, a atakowanym każdy obywatel. — Polski Czerwony Krzyż zorganizował się w chwili odrodzenia się naszej Ojczyzny, gdy hordy bolszewickie nie chciały dopuścić do powstania tego przedmurza kultury zachodniej, musiał więc walczyć z nader ciężkimi warunkami i tylko dzięki pomocy C. K. innych narodów z Ameryką na czele, a także dzięki ofiarności i patriotyzmowi naszego społeczeństwa — sprostał swemu zadaniu.

Jednakowoż, gdy zaprzestano działań wojennych społeczeństwo rychło zapominało o położonych przez C. K. zasługach i przyszłej doniosłej jego roli. Liczba członków miast zwiększać się — zmniejsza się z roku na rok i gdy w roku 1921 ilość członków wynosiła 173,043, już w r. 1924 zmniejszyła się do liczby 148,991, w roku 1925 było tylko 60,486, a w roku 1926 zaledwie 38,175.

A więc Czerwony Krzyż chwilowo wydaje się niepotrzebny, nawet czynnik państwowy nie doceniają konieczności jego istnienia. Polski Czerwony Krzyż z całą gotowością podejmuje się organizacji przysposobienia sanitarnego, znaleźć jednak musi czynne poparcie ze strony społeczeństwa i pomoc ze strony władz w całkiem realnej postaci, a nie w formie t. zw. „odnoszenia się z całą sympatią do pomysłań C. K.”

Każdy obywatel zrozumieć musi, że dalsze bagatelizowanie przygotowania sanitarnego drogo trzeba będzie kiedyś zapłacić, że popieranie idei C. K. jest jego świętym obowiązkiem, że powinien być członkiem C. K. bo sam kiedyś jego pomocy i opieki potrzebować może. Skoro zrozumieliśmy, że musimy dbać o rozwój naszej floty, skoro dumamy nas przejmując sukcesy naszego młodego lotnictwa, musimy również zrozumieć, że nie wolno

nam zaniedbywać prac z zakresu przygotowania sanitarnego pod znakiem „Czerwonego Krzyża” tego symbolu międzyna-

rodowej łączności i pomocy samarytańskiej.

## Wielki pochód robotniczych organizacji spółdzielczych

### przejdzie dziś ulicami Łodzi,

Z okazji przypadającego w dniu dzisiejszym Święta Spółdzielczego — organizacje zawodowe i robotnicze spółdzielnie organizują na terenie Łodzi szereg obchodów. O godz. 9 m. 30 rano odbędzie się w kilku punktach miasta zebrania propagandowe. Na zebraniach tych na Rynku Bałuckim, przed Teatrem Popularnym, na Rynku Widzewskim, przy Księżym Młynie oraz we wszystkich lokalach związków zawodowych wygłoszone zostaną okolicznościowe przemówienia, poczem uformuje się pochód organizacji,

które podążą przy dźwiękach orkiestry na Plac Wolności.

Na Placu Wolności przemawiać będą działacze samorządowi i społeczni, z czelem. Wojewódzkim, prez. Fichna, prez. Szczerkowskim i in. na czele.

Po wygłoszeniu przemówień wszystkie zgromadzone na Placu Wolności orkiestry związków i spółdzielni odegrają hymn spółdzielczy. Po południu w związkach odbędzie się okolicznościowe pogadanki dla robotników o charakterze propagandowym. (e)

## Związek Strzelecki organizuje obchód „Sobótek”

Nawiązując do tradycji dawnych stowian Związek Strzelecki okręg Łódź organizuje w dniu 23 czerwca r. b. (wigilia św. Jana) uroczysty obchód „Sobótek”.

Program uroczystości jest następujący:

G. 20.30 puszczanie wianków (dla oddziałów znajdujących się nad bieżącą wodą), godz. 21.30 zapalenie ognisk na wzgórzach. Przy zapalonych ogniskach odbędzie się trójbój: a) skok w dal, b) skok w zwyż, c) bieg 800 mtr., gawędy, śpiewy, tańce i t. p.

Obchód „Sobótek” przeprowadzą oddziały strzeleckie ewentualnie komitet wyłoniony z oddziałów.

W obchodzie weźma udział wszyscy członkowie danego oddziału oraz zaproszeni goście.

## Ciekawy głosik dziecinny z Azji.

### List dziewczynki chińskiej do dzieci polskich w Łodzi

Łódzkie Kuratorium Szkolne otrzymało list, pisany w języku angielskim przez dziewczynkę chińską do dzieci polskich w Łodzi, który został przetłumaczony na język polski.

Treść listu następująca:

Szkoła dla dzieci Łódź — Polska.  
Drogi Przyjaciółku!

Piszę ten list, aby opowiedzieć wam o moim szkolnym życiu. Uczęszczam do szkoły w Halawie. Mamy pięć nauczycielek: dwie Hawaiki, Japonkę, Chinę i Amerykankę. Kierownikiem szkoły w Halawie jest p. P. Cary. Ja jestem obecnie w VI oddziale. W poniedziałek, środę i piątek mamy historję, a we wtorki i czwartki ciche czytanie. Co piątek otrzymujemy nowy program zajęć, dają nam go o rano, a potem idziemy do swojej klasy. — W każdy wtorek i czwartek uczymy się szycia. Naszą nauczycielką szycia jest p. Suzuki. Jest nas 35 dzieci w klasie. My, dziewczynki, mamy piłkę do bawienia się jedną dla całej szkoły, a chłopcy mają piłkę skórzaną. Mieszkam w Halawie niedaleko szkoły. Chodzę do szkoły co dnia rano. Szkoła zaczyna się o godz. 8.30 rano, a kończy się o godz. 2 po południu. — Mamy też dziewczynki - skautki w naszej szkole w Halawie i urządzamy dla nich pikniki i zabawy. Klimat Halawy jest przyjemny. —

Rośnie tu trzcina cukrowa, ananasy, banany, mango, pomarańcze i wiele innych rzeczy (nie mogę wszystkiego wymienić), mamy też wszelkie rodzaje warzyw. Jaki jest klimat w Polsce? Chciałabym coś wiecieć o Polsce, ponieważ uczymy się obecnie o Polsce w naszej geografji. Mam w domu kotka, którego karmię rano i wieczorem. Jest on zupełnie biały i waży 5 funtów. Czy w Polsce są drzewa owocowe? Jak wielka jest wasza szkoła? My tutaj nigdy nie mamy śniegu, nawet w zimie. Bywają natomiast wiatry, deszcze i burze, a czasem błyskawice i grzmoty. Sądzę, że w Polsce jest bardzo zimno i zawsze leży śnieg. Czy to prawda? Czy wy kapiete się w lecie? My możemy się kąpać w każdej porze roku, jeśli tylko nie pada deszcz, ponieważ klimat na Hawajach jest bardzo gorący. Jakie macie ro-

dzaje zabaw? Tutaj prawie wszystkie dzieci mają czarne włosy i ciemne oczy. A jakie oczy i włosy mają dzieci w Polsce? Proszę napisać i opowiedzieć o Polsce wszystko, co tylko możecie.

Wasza przyjaciółka

(—) Beatrice Jeen.

Na powyższy list zostanie wysłana odpowiedź, napisana przez dzieci szkół łódzkiej. Z listu tego można zauważyć pewne zainteresowanie się dziećmi chińskimi naszym krajem, o którym wiedzą bardzo mało z geografji.

Należałoby, by młodzież szkolna polska utrzymywała stałą korespondencję z młodzieżą chińską, co wpłynęłoby niewątpliwie na propagandę naszego kraju.

## Rewizje sanitarne piekarń łódzkich już się rozpoczęły.

Z inicjatywy inspektora sanitarnego dr. Starzyńskiego wyłoniona została specjalna komisja, która zajęła się badaniami stanu piekarń w Łodzi.

Komisja ta rozpoczęła już swe prace dokonała szczegółowych oględzin sanitarnych szeregu piekarń i sklepów z pieczywem, znajdujących się na terenie Łodzi. W całym szeregu wypadków ujawniono iż w niektórych piekarniach nie były założone siatki na oknach, a zlewniki nie były nakryte.

Wypiek chleba w niektórych piekarniach odbywa się w warunkach, nie odpowiadających wymogom sanitarnym. Po ukończeniu swej inspekcji komisja przedstawił szereg wniosków zmierzających do opanowania tych zjawisk w drodze wydania szeregu doraźnych zarządzeń, które będą musiały być z całą bezwzględnością przestrzegane przez piekarnie, pod groźbą pozbawienia koncesji. (e)

## ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Czerwony Krzyż przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 m. 30 w pol. w sali Polskiej YMCA, Piotrkowska 89 p. dr. Trawiński wygłosi odczyt na temat: „Zakażenach ropnych”.

Wejście na odczyt bezpłatne.



# Echa napadu przy ul. Południowej.

## Dwóch opryszków przed obliczem sprawiedliwości.

Jan Zamojski został skazany na 4 lata a St. Sobolewski na 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r. ciężk. więzienia.

Łódzki Sąd Okręgowy pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asyście sędziów Jurkowskiego i Wilkowskiego w dniu wczorajszym rozpatrywał sprawę Zamojskiego Jana i Stanisława Sobolewskiego, którym akt oskarżenia zarzuca usiłowanie zabójstwa z bronią w ręku.

Tło tej sprawy jest następujące: W dniu 18 grudnia 1926 roku około godziny 11 wieczorem jacyś dwaj nieznanymi osobniczo wtargnęli do mieszkania Sokolowskich, zamieszkałych przy ulicy Południowej.

Nieznanymi osobniczo weszli do mieszkania przez kuchnię i zamknawszy za sobą drzwi, zjawili się w pokoju stołowym przed małż. Sokolowskimi i jeden z bandytów skierował swoją broń w stronę właściciela mieszkania, ze słowami: „ręce do góry” zaczął plondrować w kredensie, drugi zaś udał się do sypialni i w nocnych stolikach zaczął szukać bżuterji.

Z całego zajścia wynika, że osobnicy dobrze byli obeznani z rozkładem pokoi w mieszkaniu Sokolowskich, jak również wiedzieli, gdzie chowa pani domu swe klejnoty.

Pierwszy z opryszków, wysoki z nasuniętym na oczy kapeluszem zagroził, że

będzie strzelał, jeżeli nadal Sokolowska będzie wzywać pomocy.

Jednak Sokolowska nie przestała wzywać pomocy, wówczas drugi uderzył ją rękocięciem rewolweru w głowę, chcąc w ten sposób powstrzymać krzyk.

Małżonkowie jednak nie zachowywali się biernie wobec bandytów, którzy przestraszeni krzykiem, zbiegli w niewiadomym kierunku, nie zdoławszy nic zrabować.

Po niejakiś czasie w jednej z podmiejskich knajp przy ulicy Brzezińskiej funkcjonariuszom policji śledczej udało się na zasadzie poufnych wiadomości ustalić, iż złoczyńcami powyższego napadu byli: Jan Zamojski i Stanisław Sobolewski.

Policji po długotrwałych poszukiwaniach po różnych spelunkach złodziejskich udało się ustalić, iż obydwoj oskarżeni znajdują się w norze złodziejskiej przy ul. Pieprzowej, gdzie w nocy 25 stycznia r. b. zostali przyręgowani, przyczem u Zamojskiego znaleziono kilka dowodów osobistych, opiewających na różne nazwiska, u Sobolewskiego zaś nóż sprężynowy, rewolwer systemu „Browning” oraz 40 nabo.

Wzięci w krzyżowy ogień pytań oby-

dwaj oskarżeni nie przyznali się do winy, twierdząc, iż krytycznego dnia znajdowali się w Kutnie u ciotki Sobolewskiego.

Zbadana przez sędziego śledczego rzekoma ciotka Sobolewskiego oświadczyła, że ani Sobolewskiego ani Zamojskiego nie zna i po raz pierwszy widzi ich w życiu.

Przy powtórnym badaniu przez sędziego śledczego wobec nagromadzonych w tym poszlak co do winy oskarżonych, obydwoj oskarżeni poznani przez Sokolowskich przyznali się do inkryminowanego im czynu.

Na przewodzie sądowym obydwoj oskarżeni również przyznali się do winy.

Prokurator w swym przemówieniu domaga się surowego ukarania oskarżonych twierdząc, iż są to indywiduala, które muszą być wyeliminowane ze zdrowego społeczeństwa i wskazuje na fakt, że Sobolewski był już dwukrotnie karany za kradzieże i paserstwo.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, moca którego Jan Zamojski został skazany na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, zaś Stanisław Sobolewski za współudział w zbrodni na 2 lata i 6 miesięcy więzienia. (u)

—:—

## Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego

### zjedzie do Łodzi we wrześniu r. b.

W dniu wczorajszym o godz. 11 przed południem, w sali posiedzeń Magistratu odbyła się konferencja prasowa, której celem było zapoznanie przedstawicieli prasy z zadaniami i znaczeniem Wystawy Ruchomej Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego, mającej zjechać do Łodzi w drugiej połowie września r. b.

Na konferencji, której przewodniczył p. wiceprezydent inż. W. Wojewódzki, obecni byli przedstawiciele szeregu pism miejscowych oraz prezes Zarządu Wystawy Ruchomej — p. Józef Bleszyński i dyrektor naczelny p. Aleksander J. Rodkiewicz.

Konferencję zagał p. wiceprezydent inż. W. Wojewódzki, podnosząc w swym przemówieniu wielkie zasługi, jakie Wystawa Prób i Wzorów położyła dla rozwoju rodzimego przemysłu i handlu oraz wielkie znaczenie propagandystyczne i praktyczne pobytu wystawy w Łodzi — w związku z czem Zarząd Miejski zainteresował się sprawą przyjazdu wystawy do naszego miasta i zamierza udzielić jej swego poparcia.

Następnie zabrał głos p. prezes Bleszyński, który wyjaśnił pokrótce cele i zadania omawianej imprezy. Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego powstała jeszcze przed wojną na terenie b. Królestwa Kongresowego i w przeciągu 4 lat swego istnienia zwiędziła wszystkie zakątki tej dzielnicy, pobudzając społeczeństwo do żywego zainteresowania się budową fundamentów samodzielnego życia gospodarczego, zapoznając młodzież z bogactwem kraju, nawiązując łączność pomiędzy mieszkańcami poszczególnych gubernji b. Kongresówki i t. p.

Obecnie, po odzyskaniu niepodległości państwowej, cele wystawy są oczywiście inne, ale niemniej ważne i doniosłe. Z tych też powodów Ministerstwo Przemysłu i Handlu objęło protektorat nad wystawą, udzielając jej — jak i inne czynnik rządowe — wydatnego poparcia.

Zadania Wystawy Ruchomej idą obecnie w trzech kierunkach. Przede wszystkim więc celem wystawy jest zapoznanie drobniejszych nawet kupców z polskim przemysłem i udowodnienie mu, że wyroby nasze nie są gorsze, a niejednokrotnie lepsze od zagranicznych.

Dalej wystawa działa w kierunku dydaktycznym, a to przez organizowanie wycieczek młodzieży szkolnej na wystawę, pokazanie jej bogactw krajowych i wytwórczości rodzimej, wpajanie zasad popierania przemysłu krajowego i t. p.

Wreszcie posiada wystawa doniosłe znaczenie i pod względem polityczno-gospodarczym, mianowicie przez ułatwienie opanowania rynku wewnętrznego przez przemysł polski, a w następstwie

wzmoczenie wytwórczości krajowej oraz ekspansję poza granice kraju.

Otwarcie Wystawy Ruchomej nastąpiło w lecie 1925 r. w Katowicach, skąd wystawa wyjechała do Rumurji na międzynarodową wystawę w Kiszyniowie, gdzie zdobyła dla wytwórców 74 odznaczenia w postaci medali i dyplomów, przyczem wystawa, jako taka, otrzymała złoty medal i „Grand Prix” za pomysł i sprawność organizacji.

Po powrocie do kraju wystawa objechała miasta: Olkusz, Rybnik, Cieszyń, Bielsko - Biała, Kielce, Radomsko, Częstochowa, Kalisz, Łowicz, Włocławek, Kutno, Płock, Grudziądz, Gdynie.

Następnie Wystawa Ruchoma brała udział w Międzynarodowej Wystawie Eksportowej w Gdańsku w czasie od 24/IV — do 2/V 1926 roku, jako reprezentacja przemysłu polskiego, organizując jednocześnie z wielkim sukcesem oddział polski na Targach Skandynawsko - Bałtyckich, które odbyły się w czasie od 14/VI do 20/VI 1926 r. w Sztokholmie.

Dalsze etapy wystawy stanowiły miasta: Ostrowiec, Biała Podlaska, Brześć nad Bugiem, Siedlce, Lublin, Pińsk, Suwałki, Grodno, Białystok, Łuck, Równo, Stanisławów, Stryj.

Obecnie Wystawa Ruchoma udaje się

## Ustawa emerytalna dla pracowników umysłowych

### ukaze się w lipcu r. b.

Związki Pracowników Umysłowych od roku 1924 rozpoczęły usilne starania u czynników miarodajnych o wprowadzenie w życie ustawy emerytalnej i po licznych konferencjach z Ministerstwami, po przeprowadzeniu szeregu poprawek i uzgodnieniu została przekazana Radzie Prawniczej, która prace formalne już ma na ukończeniu i przypuszczalnie w lipcu już zostanie oddana do podpisania p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Ustawa powyższa zabezpiecza pracowników umysłowych od bezrobocia, na wypadek niezdolności do pracy, na starość, na wypadek śmierci i. i. renta wdowa i sieroka i wreszcie odprawa w razie zamażpójścia. Ubezpieczeniu podlegają wszyscy pracownicy umysłowi i bez względu na płeć od 18 roku życia do 60 lat oraz z ew. możliwością ubezpieczenia za lata pracy wstecz.

Najwyższą normą zarobku miesięcznego, od którego będzie potrącana składka jak również i wypłacana renta jest stawka zł. 720.—, pobierający zaś wyższe wynagrodzenie będą zaliczeni do grupy najwyższej t. i. do zł. 720.—

do Wilna, a stamtąd do Tarnopola, w drugiej połowie września zaś zamierza przybyć do Łodzi.

Po p. Bleszyńskim zabrał głos p. dyr. Rodkiewicz, który przedstawił zebrany techniczną stronę organizacji wystawy, ilustrując swe przemówienie licznymi zdjęciami z dotychczasowych miejsc postoju wystawy. W Łodzi wystawa mieścić się będzie w halach wystawowych Resursy Rzemieśniczej przy Al. Kościuszki, do których komitee wystawy zamierza dobudować na przyległym terenie jeszcze kilka pawilonów tak, by wszystkie ekspozycje znalazły odpowiednie pomieszczenie. Wystawa obejmuje próby i wzory przeszło 250 firm krajowych, należące stale do wystawy, a nadto ekspozycje przemysłowców miejscowych, mogące ew. również później być wcielone do wystawy. Wystawa Ruchoma posiada swój własny kinematograf, który demonstruje filmy z różnych gałęzi przemysłu krajowego, własne radio i t. p.

W końcu swego przemówienia dyr. Rodkiewicz zwrócił się do obecnych przedstawicieli prasy z prośbą o poparcie w miejscowych pismach idei i celów wystawy.

Po wspomnianych referatach wywiązała się dyskusja, podczas której przedstawiciele Zarządu Wystawy udzielali obecnym dziennikarzom bliższych informacji o zamierzonym pobycie wystawy w Łodzi, poczem p. wiceprezydent Wojewódzki zamknął konferencję.

Składki do kasy emerytalnej płać pracownicy i pracodawcy. W zarządzie kasy emerytalnej biora udział przedstawiciele pracowników i pracodawców.

Jak nam wiadomo związki pracownicze grupujące się w Centr. Organizacji, która poniosła tyle trudów przy wprowadzeniu w życie powyższej ustawy, urządzają w najbliższych dniach odczyt w celu szczegółowego zapoznania osób zainteresowanych o doniosłym znaczeniu tego ubezpieczenia. Referat wygłosi przedstawić Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych w Warszawie p. Dabulewicz.

Termin i miejsce odczytu zostanie we właściwym czasie opublikowane.

## JAK ADRESOWAĆ LISTY DO LONDYNU?

W celu szybszego doreczenia przesyłek listowych w obrocie z Anglią pożądanym jest podawanie na przesyłkach do Londynu nazwy i numeru dzielnicy miasta. Poza tem na przesyłkach do innej miejscowości należy podawać hrabstwo lub prowincję. (b)



## Poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół w Łodzi.

W dniu 12 czerwca r. b. J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki dokona poświęcenia i założenia kamienia węgielnego w Łodzi na Zubardzu pod wznoszony ofiarnością, wiernych kościół ku czci św. Antoniego Padewskiego. Uroczystość rozpocznie się o g. 5 po poł.

## UROCZYSTOŚĆ DOZORCÓW DOMOWYCH.

Dzisiaj z okazji trzydziestoletniej rocznicy poświęcenia sztandaru Chrześcijańskiego Związku Zaw. Dozorców Domowych w Łodzi odbędzie się zbiórka w „Domu Ludowym” przy ul. Przejazd 34 o godz. 9 rano, a następnie wymarsz o godz. 9.45 wraz ze sztandarami i orkiestrą do kościoła św. Krzyża na nabożeństwo. Powrót o godz. 11 do sali „Domu Ludowego”, gdzie odbędzie się akademja.

## Stan bezrobocia w Łodzi i 5 powiatach.

Na 30 tys. bezrobotnych zasiłki otrzymało 21 tys. osób.

Na terenie Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Łodzi (Łódź, powiaty: Łódzki, Łaski, Łęczycki, Brzeziński, Sieradzki) w dniu 11 czerwca 1927 roku było zarejestrowanych 30,299, w tym samej Łodzi 22,600, w Pabjanicach 1994, Zdunskiej-Woli 458, Zgierzu 2613, Tom-Maz. 2210, Konstantynowie 198, Aleksandrowie 25, Rudzie-Pabjanickiej 201.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 20,807, w tym 2708 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z Funduszu Bezrobocia i 18,099 bezrobotnych zasiłki dożne ze Skarbu Państwa.

W samej Łodzi pobierało 15,317 bezrobot. zasiłki, z czego 2133 z Funduszu Bezrobocia i 13,184 ze Skarbu Państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 2582, w tym ustawowych 102 i dotychczasowych 2480.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 577, bezrob. otrzymało pracę 1027, wysłano do pracy 97.

Urząd rozporządza 65 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

12 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.

## W DNIU WCZORAJSZYM ROBOTNICZY FABRYKI BARCIŃSKIEGO OTRZYMAŁI ZAPOMOGI.

W dniu wczorajszym robotnicy zlokauowanej fabryki Barcińskiego otrzymali zapomogi od związków zawodowych z funduszy, zebranych wśród robotników innych fabryk. (u)

## DYŻURY W APTEKACH.

W dniu dzisiejszym dyżurują w nocy następujące apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielewskiego (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego (Wólczańska 37), Leinwebera (Pl. Wolności 2), Hartmana (Młynarska 1), I. Kahana (Aleksandrowska 80). (bip)

## GMACH STAROSTWA ZOSTANIE WYBUDOWANY W ŁODZI.

Na wniosek starosty łódzkiego wydział powiat. sejmiku wystąpi do władz w sprawie zatwierdzenia podatku inwestycyjnego na budowę gmachu starostwa łódzkiego.

W myśl wniosku p. starosty dom ten wybudowany będzie niekoniecznie w Śródmieściu, lecz nawet na krańcach miasta lub w Chojnach, przyczem w nowym budynku mieścić się będzie starostwo, jego agendy, wydział powiatowy oraz mieszkania dla urzędników starostwa i wydziału.

Wydział projekt powyższy zatwierdził i takowy przedstawiony będzie władzom nadzorczym. (b)



# † ZOFJA KRAKOWSKA

uczenica 7-ej klasy Gimnazjum Humanistycznego H. MIKLASZEWSKIEJ

ur. dnia 22 grudnia 1908 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Bogu dnia 11 czerwca 1927 r. Ekspozycja zwłok z domu żałoby przy ulicy Tramwajowej 6 do kościoła św. Krzyża odbędzie się w dn. 12 czerwca o godz. 8 wiecz., a wyprowadzenie zwłok z kościoła na Stary Cmentarz Katolicki w dniu 13 czerwca o godz. 5.30 po poł.

Na smutny ten obrządek zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

**Stroskani RODZICE, DZIADKOWIE i RODZINA.**

Pod kątem chwili.

## Rewolucja czy kooperacja?

Nowy kierunek, spółdzielczy, jaki rozwija się obecnie wśród bardziej cywilizowanych krajów Europy, zmienia zasadniczo dotychczasowe zapatrywania się na politykę robotniczą. Mniemanie, jakoby wszystko zależało od tego rządu „rewolucyjnego“, który w chwili decydującej sam zorganizuje nową produkcję i gospodarstwo społeczne, mniemanie to zaczyna upadać. Dojrzałe, pod względem kulturalnym, warstwy klas pracujących dochodzą do przekonania, że żadna władza rewolucyjna nie będzie w stanie zreformować ani produkcji ani ustroju społecznego, ponieważ reformy tego rodzaju nie przeprowadza się zapomocą dekretu, ani przez urzędników, lecz muszą wytworzać się samoistnie i stopniowo, siłami samego ludu; że tak samo jak nie można zadekretować zgóry nowej wiedzy i nowych wynalazków, nowych uzdolnień ludzkich i nowej moralności, tak samo nie można powołać rozkazem do życia nowego ustroju społecznego. Ustrój ten tworzy się od dołu a nie od góry — tworzy się powoli w nowych ogniskach kultury ludu, w jego instytucjach i stowarzyszeniach w spółdzielniach i związkach: tam wyrabia się nowy typ stosunków oparty na solidarności; nowe formy handlu, produkcji, gospodarstwa i kredytu; nowy typ ludzi, umiających samodzielnie myśleć, rządzić i tworzyć; tam właśnie rodzi się demokracja przyszłości, owa Rzeczpospolita ekonomiczna, która zapewni każdemu swobodę i własność. Dawne teorie rewolucji społecznej, które obiecywały raj na ziemi po dokonaniu zamachu stanu, demoralizowały robotników, odciągając ich od wszelkiej samodzielnej pracy twórczej; wszystkie wysiłki skierowane były ku robieniu „wielkiej polityki“, ku uzyskiwaniu reform państwowych lub przewrotu. I wierzone istotnie, że niech tylko państwo ogłosi znieście przywilejów własności, unarodowie nie ziemi i przemysłu, a natychmiast, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, powstanie nowa organizacja gospodarstwa społecznego, znikną wszelkie sprzeczności i kłębki, roztrzygną się wszelkie zagadnienia trapiące ludzkość, a ci sami robotnicy i włóścianie, którzy dotąd nie mieli żadnej sposobności, aby nauczyć się samodzielnego prowadzenia interesów ekonomicznych i społecznych, którzy nie umieją ani organizować instytucji ani działać zbiorowo i zgodnie, staną się od razu świadomymi rzeczy i czynnymi obywatelami. Wszystko miało urządzić, zorganizować, stworzyć wszechmocne „państwo przyszłości“, a wyznawcy tych teorii rewolucyjnych nie czuli nawet tego, jak wiele instynktów niewolniczych i zaparcia się godności człowieka było w takim postawieniu ideału.

Wobec rozwijającej się kultury demokratycznej podobne teorie rewolucyjne i wiara we wszechpotęgę państwa nie mogły się ostać. I dzisiaj w ruchu robotniczym coraz silniej zaznacza się kierunek polityki opartej na stowarzyszeniach, kierunku spółdzielstwa, którego hasłem jest reformowanie ludzi w szkole stowarzyszeń braterskich.

(Z pism Edw. Abramowskiego).

W poniedziałek, dnia 13 czerwca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

## † Jana Władysława Karbowskiiego

o godz. 10-ej rano odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym Św. Stanisława Kostki, o czym sawiadania

**ŻONA.**

W dniu 10 czerwca r. b. zmarł nasz nieodżałowany członek

## † DANIEL JARMOŁA

przeżywszy lat 61.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 12 b. m. o godz. 3-ej po południu z kliniki przy ulicy Podleśnej na Stary Cmentarz Prawosławny. Na smutny ten obrządek zaprasza członków

**Stowarzyszenie Właśc. Piwiarń  
na Woj. Łódzkie.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

## † Zygmunta Konarzewskiego

dn. 13 czerwca o godz. 9 rano w kościele św. Józefa zostanie odprawiona msza żałobna, na którą zaprasza rodzinę i znajomych

**Stroskana żona z synami.**

## Pierwsza polska wystawa wodna w Bydgoszczy.

W dniach od 27 lipca do 15 sierpnia b. r. odbędzie się w Bydgoszczy I-sza Polska Wystawa Wodna. Wystawa obejmować będzie szereg działów, jak: komunikacja i transport wodny, drogi wodne, rzeki spławne i żaglowe, kanały, śluzy, mosty, jeziora, jary, sygnalizacja wodna, przemysł, związany z transportem wodnym, a więc: stocznie (Gdańska), przedsiębiorstwa transportowe, handel i eksport zamorski (drzewo rezonansowe), regulacja rzek, budowa mostów, irygacja pól i t. d., rybactwo i przemysł rybacki, użytkowanie wody: młyny, elektrownie i tartaki wodne, woda w produkcji rolnej, płótnictwo, dalej: sport wodny i prze-

mysl, związany z tym sportem, wodolecznictwo, urządzenia kąpielowe, zdroje polskie, oraz dział propagandowo-naukowy: flora i fauna wód słonych i słodkich i t. d.

W czasie wystawy w dniach 30 i 31 lipca odbędzie się w Brdyńsku pod Bydgoszczą pierwsze w Polsce międzynarodowe regaty wioślarskie, zamiast odbywających się corocznie Wszepolskich Regat Wioślarskich. Na regaty przybędzie Prezydent Rzeczypospolitej i przedstawiciele rządu.

Organizacją wystawy zajmuje się zarząd, z siedzibą w Warszawie, ul. Czackiego 6, tel. 240-02.

## Gdzie można otrzymać pracę?

**Zapotrzebowanie robotników, rzemieślników i pracowników umysłowych.**

Na miejscu: 16-cie służących, w Oddziale dla Pracowników Umysłowych: 6-ciu inżynierów budowlanych lub techników, mających prawo prowadzenia robót budowlanych, w Oddziale dla inwalidów wojennych: 6-ciu robotników niewykwalifikowanych.

Na wyjazd w kraju w Oddziale dla robotników i rzemieślników: 1-go nauczyciela hodowli, 2-ch puszkarzy na dubeltówki, 4-ch rusznikarzy, 2-ch kotlarzy,

1-go majstra powroźnika, 3-ch lutowników do robót ołowianych, 2-ch dobrych robotników obeznanych z fabrykacją kwasu azotowego i siarczanego (kwasowników), 3-ch aparatowych do aparatów rektyfikacyjnych i eterowych, 10-ciu majstrów kamieniarskich do kamieniołomu dla wyrobu płyt, chodników i kostek brukowych, krawężników z czerwonego brukowca, 1-go ślusarza na roboty artystyczne kute, 3-ch młynarzy, 1-go majstra

## Zakaz sprzedaży balonów do nadmuchiwania

Z uwagi na to, że sprzedawane na cackh miasta baloniki do nadmuchiwania mogą być przyczyną szerzenia się chorób zakaźnych — Delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej, zgodnie z wskazaniem Oddziału Sanitarnego, na ostatnim swem posiedzeniu uznała, iż należy bronić na zasadzie ustawy z dnia 25 marca 1919 roku o zwalczaniu chorób zakaźnych, sprzedaży na ulicach miasta balonów do nadmuchiwania.

W związku z tem Delegacja postanowiła zwrócić się do Komisarjatu Reg. na m. Łódź o wydanie w tej mierze odpowiedniego rozporządzenia policyjnym organom wykonawczym oraz przesłać wspomnianą uchwałę Magistratowi z prośbą o zatwierdzenie.

## POWIAT ŁÓDZKI PRZYGARŃIE 2 DZIECI Z NIEMIEC.

Wydział powiatowy sejmiku łódzkiego postanowił wziąć udział w zapewnieniu przyszłości dzieciom polskim z Niemiec.

Na ostatnim swoim posiedzeniu wydział postanowił przyjąć 25 dzieci z szkoły rolniczej w Czarnocinie i zapewnienie przyszłości dzieciom polskim z Niemiec.

## W SPRAWIE ZNISZCZONYCH BANKNOTÓW.

Kasy skarbowe otrzymały zakaz przyjmowania banknotów uszkodzonych, w którychby brakło: 1) więcej niż 1 części biletu, 2) trzech cyfr numeru, 3) jego podpisu lub części oznaczenia serii i jednego podpisu.

Niezależnie od powyższych wymagań, zgodnie z żądaniem Banku Polskiego wolno przyjmować przy wypłatach banknotów rozmyślnie zniszczonych, uważając je takie banknoty, opatrzone prywatnymi stemplami, podpisami, notatkami i liczbami, jako też pocięte. (b)

do obsługi maszyny drukarskiej „Offset“, siłę wykwalifikowaną, obeznaną przyzw. „Leipzigier Schnellpresse“, 1-go majstra cegły, 1-go strycharza na duży silnik, 2-ch majstrów tkackich na krosna angielskie, 1-go majstra przedzalniczego sztrajgan, 2-ch kapeluszników do prasowania, formowania i wykończania kapeluszy, 3-ch tokarzy maszynowych i narzędziowców, 3-ch heblarzy, 2-ch kotlarzy sztanerów.

W Oddziale dla Pracowników Umysłowych: 13-tu instruktorów rolniczych, wykształceniem średni. i wyższym rolniczym, 1-go młodego inżyniera do rolnictwa budowy dróg powiatowych, 1-go starszego technika, jako instruktora prac gminnych, 1-go pomocnika mierniczego samotnego, 1-go drogisty dyplomowanego, 100-tu posterunkowych, 1-a ruszarkę, 1-go technicznego kierownika fabryki wyrobów emalowanych, 1-go bonę, niankę z ukończoną szkołą freblowską, względnie 4-o klas. wykształcenia do dwójga dzieci.

W Oddziale dla inwalidów wojennych: 7-miu robotników niewykwalifikowanych do różnych robót.

Na wyjazd do Rumunii: 2-ch majstrów tkackich na krosna angielskie, 30-tu tkaczy na krosna angielskie (materiały kamergarnowe).



## Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Niedziela, 12-go czerwca.

Warszawa, fała 1111 m. — 10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej; 12.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikat PAT, nad program; 13.45 Odczyt p. t. „Organizacja spółek wodnych”, wygłosi inż. J. Gumński (dział „Rolnictwo”); 14.10 Odczyt p. t. „Miodobranie” z działu Rolnictwo wygłosi p. Stanisław Brzóska; 14.35 Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”, wygłosi p. Szczepan Mędrzecki (dział „Rolnictwo”). Komunikat lotniczo-meteorologiczny; 15.00 Odczyt z racji obchodu dnia spółdzielczości, wygł. p. Marian Rapacki, Dyr. Zarz. Zw. Spółdz. Spożyw. Rz. P.; 15.30 Transmisja z „Doliny Szwajcarskiej”; 17.00 — 17.30. Program dla dzieci, wypowie p. Wanda Bachnicka; 17.35 Koncert popołudniowy; 18.35 — 18.55 Rozmaitości wygł. p. Ludwik Lawiński; 18.55 — 19.10 Komunikaty „PAT”; 19.10 — 19.35 Odczyt p. t. „Skarb polski w czasach Jagiellonów” z działu „Historia Polski” — wygł. prof. H. Mościcki; 19.35 — 20.00 Odczyt p. t. „Paragwaj”, wygł. Kaptan M. Pularski; 20.30 Koncert wieczorny popularny. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim; 22.00 Komunikat lotniczo-meteorologiczny, sygnał czasu, nad program i komunikaty „PAT”; 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.

## Święto sportowe młodzieży szkolnej.

Jak wiadomo w dniu dzisiejszym odbędzie się okręgowe święto sportowe młodzieży szkolnej, przyciem o godz. 10 rano nastąpi zbiórka szkół na ul. Kościuszki róg ul. Anny, skąd pochód ruszy w kierunku katedry, gdzie przed grobem „Nieznane go Zolnierza” odbędzie się defilada i uroczyste złożenie wieńca.

W defiladzie weźmie udział 6 batalionów młodzieży męskiej i żeńskiej, w skład których wejdzie 46 szkół średnich.

Poza tem z każdej szkoły weźmie udział w tej uroczystości, oprócz wychowawcy fizycznego — dwóch nauczycieli i wychowawców, którzy będą również obecni w czasie ćwiczeń sportowych na boisku W. K. S.

Na ćwiczeniach będą obecni przedstawiciele władz państwowych, szkolnych i wojskowych, wobec których po południu nastąpi rozdanie nagród. (u)

## Egzaminy maturalne w gimnazjum Bogumiła Brauna

W dniu wczorajszym zakończone zostały egzaminy maturalne w gimnazjum męskim Bogumiła Brauna przy ul. Narutowicza Nr. 59.

Świadectwa dojrzałości otrzymali następujący abiturjenci: 1) Agnieszka Paweł, 2) Antek Czesław, 3) Abe Szoel, 4) Bechold Alfred, 5) Czkwianianc Paweł, 6) Chwał Saul, 7) Chwał Ludwik, 8) Cygler Sław, 9) Czerkaski Stefan, 10) Gläser Gustaw, 11) Golebiowski Jerzy, 12) Golebiowski Kazimierz, 13) Gorinson Leon, 14) Grynberg Jakób, 15) Gaganaszewski Włodzimierz, 16) Gajler Maksymilian, 17) Gitis Abram, 18) Hauptman Alfred, 19) Hadrian Heinz, 20) Ignar Stefan, 21) Kaniewski Jakób, 22) Kestenberg Eliezer, 23) Kowalczyk Zygmunt, 24) Kryłowicki Henryk, 25) Latuszkiwicz Alfred, 26) Lipski Adolf, 27) Liberman Leon, 28) Mar kusefeld Aleksander, 29) Melman Wolf, 30) Nechamkis Boruch, 31) Ochocki Stanisław, 32) Pasternak Abram, 33) Rathe Henryk, 34) Radke Ludwik, 35) Rosik Julian, 36) Sztiller Arnold, 37) Szymański Zenon, 38) Święcicki Tadeusz, 39) Treba siewicz Bolesław, 40) Wilde Jerzy, 41) Wilczek Hieronim, 42) Wierzbicki Roman, 43) Zatorski Henryk, 44) Zylberzajtajn Adolf.

## Z TOW. GIMN. „SOKÓŁ”.

Tow. Gimn. „Sokół”, Gniazdo 3, urządza dzisiaj, dnia 12 b. m. zabawę leśną z urozmaiconym programem i niespodziankami w Konstantynowie, na którą zaprasza członków i sympatyków „Sokoła”. Do tańca przygrywać będzie orkiestra własna.

Powrót tramwajem zapewniony.

## Delegacja przemysłowców i kupiectwa łódzkiego na audjencji u ministra sprawiedliwości.

We wtorek rano przyjęta zostanie na specjalnej audjencji przez Ministra Sprawiedliwości specjalna delegacja reprezentantów wielkiego i średniego przemysłu włókienniczego oraz kupiectwa hurtowniczego. Przedstawiciele włókienniczej Łodzi przedstawią Min. Meyszłowiczowi obszerny memoriał w sprawie konieczności przeciwdziałania przez rząd masowemu upadłościom ze strony kupiectwa, powodowanym chęcią wzbogacenia się, a noszącym w wielu wypadkach cechy złośliwych upadłości. Delegacja ta przedłoży postulat wprowadzenia szeregu zasadniczych zmian w obowiązującym ustawodawstwie gospodarczym, które dotąd niedostatecznie chroni wierzycieli przed nieuczciwymi dłużnikami. Wydanie odnośnego rozporządzenia jest niezbędne z uwagi na palące potrzeby życia gospodarczego. (e)

## POŻAR W PRZEDZALNI SILBERSTEINA.

W sobotę, dn. 11 czerwca b. r. około godz. 9 rano wybuchł w przedzalni Sp. Akc. M. Silbersteina przy ul. Pustej 21 nie znaczny pożar na skutek zapalenia się samoprzaśniczej wózkowej (selfaktora). Pożar ugasiły automatycznie działające sprinklery, a ponieważ woda zalała także i sąsiednie sale, przeto główna szkoda powstała na skutek działania wody.

Ruch w fabryce został tylko częściowo przerwany, albowiem oddział samoprzaśniczy obrączkowych, motalnia, nielarnia i część preparacji były natychmiast po ugaszeniu ognia czynne.

Szkoda wskutek pożaru, a zwłaszcza wskutek zalania wodą, nie jest jeszcze ustalona, ale wynosić będzie prawdopodobnie kilkadziesiąt tysięcy złotych.

## UCHYBIENIA SANITARNE W BROWARZE.

W związku z napływającymi w ostatnich czasach doniesieniami do Wydziału Zdrowotności Publicznej na anty-sanitarny stan browaru J. Krakowskiego przy ul. Zgierskiej 73, Oddział Sanitarny Wydziału Zdrowotności Publicznej podaje do wiadomości, iż komisja sanitarna kilkakrotnie przeprowadziła oględziny wspomnianego browaru i protokół o znalezionych tam uchybieniach sanitarnych przesłała do Komisariatu Rządu na m. Łódź, celem ukarania właściciela browaru.

Niezależnie od tego, na podstawie dochodzenia Oddziału Sanitarnego, Państwo wy Zakład Badania Artykułów Spożywczych dokonał analizy próby piwa ze wspomnian. browaru, na podstawie której skierowano sprawę do Sądu Pokoju, celem ukarania I. Krakowskiego za używanie do piwa sacharyny zamiast cukru.

## Z CECHU KUCHMISTRZÓW.

W dniu 10 b. m. w lokalu „Resursy Rzemieślniczej” odbyło się zebranie cechu kuchmistrzów m. Łodzi pod przewodnictwem starszego cechu Zabrockiego i pod starszego Rżaneta. Między innymi uchwalono odnieść się do cechu kuchmistrzów w Warszawie o nadesłanie listy bezrobotnych pracowników, którzy mogą otrzymać w Łodzi pracę, jednocześnie właściciele zakładów gastronomicznych uchwalili przyjmować do pracy tylko tych kuchmistrzów, którzy posiadają będą dokumenty cechowe, następnie utworzono biuro pośrednictwa pracy, któremu zajmować się będzie p. Macielński w lokalu „Resursy”.

Na mistrzów wywołano: Franciszka Pawełkiewicza, Bolesława Połtaszewskiego, Marjana Gwiazde, Stanisława Rollińskiego, Feliksa Serwańskiego, Stanisława Gałusińskiego, Kazimierza Gałusińskiego, Władysława Macielskiego, Leona Krakowskiego, Józefa Idzikowskiego, Stanisława Ciesielskiego, Eryka Szakowskiego, Marjana Dobroszyckiego, Józefa Serafinowicza, Stanisława Kozłowskiego.

## Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KJENSKIEJ W ŁODZI.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że od dn. 13 czerwca r. b. odbywać się będą egzamina klas instrumentalnych oraz śpiewu solowego uczeń i uczniów Konserwatorium, na które dla interesującej się publiczności wstęp dozwolony. Bliższych informacji udziela kancelaria Konserwatorium, Traugutta 9, tel. 30-86.

## STRAJKU PRACOWNIKÓW PIEKARSKICH NIE BĘDZIE.

Jak wiadomo na dzień wczorajszy wyznaczona była konferencja piekarzy i pracowników piekarskich u p. inspektora pracy w sprawie wysuniętej przez pracowników piekarskich podwyżki w wysokości 30 proc. płac.

Wobec tego, iż piekarze na konferencję nie przybyli, wyrażono opinie, że pracownicy piekarscy proklamować będą strajk.

Jak się dowiadujemy ze źródła miarodajnego, wśród pracowników piekarskich jest tendencja, by tym razem strajku nie proklamować, wychodząc z założenia, iż majstrowie piekarscy przez swe niestawienie na konferencję do Inspektora pracy pragnęli wywołać strajk pracowników piekarskich, by uzyskać argument, któryby uzasadnił wysunięty przez piekarzy postulat podwyższenia cennika na chleb przez władze administracyjne. Postępowanie robotników piekarskich jest konsekwencją stanowiska, które zasadniczo sprzeciwia się podwyżce cen artykułów pierwszej potrzeby. Spodziewać się należy, że do strajku nie dojdzie. (r)

## POŚWIĘCENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD GMACH MIĘJSKIEJ STACJI TELEFONICZNEJ.

W dniu dzisiejszym o godz. 11.30 odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu dla miejskiej stacji telefonicznej przy ulicy Al. Kościuski nr. 12.

Poświęcenia dokona J. E. ks. biskup Tymieniecki w obecności władz państwowych i komunalnych.

Na uroczystość tę przybędzie wice-minister poczty i telegrafów Dobrowolski i przez Dyrekcję Poczty i Telegrafów w Warszawie p. Zajdler. (u)

## NAGLE ZGONY.

W dniu wczorajszym przy ul. Kwiatkowskiego 32 niejaki Stanisław Królikowski zmarł nagłe na udar sercowe. Śmierć nastąpiła podczas spożywania przez Królikowskiego obiadu. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon.

Niejaki Błażej Kasprzak zamieszkały przy ul. Duszyńskiej 85, murarz z zawodu od dłuższego czasu cierpiał na astmę. Ostatnimi czasy choroba dawała się silnie we znaki 60 letniemu starcowi. Pogarszały stan jego zdrowia ciężkie warunki życiowe. W dniu wczorajszym Kasprzak wrócił zmęczony do domu i zasnął do spożycia skromnej wieszery. Nagle zbladł i rymał nieprzytomny na ziemi. Przerażeni domownicy zaczęli go cucić, jednak bezskutecznie. Zawezwano pogotowie ratunkowe, jednakże przed jego przybyciem nieszczęśliwy starzec zmarł. (r)

## Z Pabjanic.

W tych dniach ministerstwo robót publicznych zatwierdziło umowę, zawartą przez Magistrat miasta Pabjanic z Łódzką Elektrownią.

W wykonaniu tej umowy Magistrat pabjanicki powierzył przeprowadzenie robót firmie „Pacer”, która porozumiewa się z Polskim Towarzystwem Elektrycznym w przedmiocie udzielenia temuż zamówienia na dostawy materiałów instalacyjnych.

Zakończenie robót nastąpi w październiku, bezpośrednio potem miasto Pabjanice zasilone zostanie w prąd elektryczny.

Przy robotach zastosowany zostanie system kabli podziemnych i dodatkowych linii powietrznych.

Materiał używany przy robotach będzie produkcji krajowej, z wyjątkiem kabli, które wskutek pożaru krajowej fabryki sprowadzone będą z zagranicy. (f)

W związku z uroczystym sprowadzeniem zwłok Słowackiego do Polski, Magistrat m. Pabjanic postanowił uwiecznić jego imię przez nadanie miejskiemu parkowi nazwy Juliusza Słowackiego.

Jednocześnie uchwałą Magistratu stanie w tymże parku monumentalny pomnik Słowackiego. (i)

Na uroczystość święta spółdzielczości 12 b. m., które połączone zostanie z obchodem 20-letniego istnienia pabjanickiej spółdzielni „Społem”, przybędzie do Pabjanic b. prezydent Rzpłitej p. Wojciechowski.

Na cześć b. prezydenta odbędzie się specjalna akademja. (i)

## Teatr, muzyka i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Ciesząca się powodzeniem niezwykle barwna i efektowna komedia niemiecka „W rajskim ogrodzie” ze Stefanią Jarkowską w roli głównej, grana będzie oprócz dzisiejszego popołudnia jeszcze dwukrotnie: jutro, t. j. w poniedziałek i w środę. Obydwa przedstawienia po cenach najniższych.

Po tych powtórzeniach „Rajski ogród” wobec wyjazdu p. Jarkowskiej bezwzględnie więcej grać nie będzie.

Dzisiaj po południu o godz. 3.30 po cenach niższych „Rajski ogród”.

Wczorajem po raz 3-ci sensacyjny melodram „Kobieta która zabiła” z Iry Kozłowską, Ziembińską i Janowskim. Ceny niższe.

Jutro, poniedziałek „Rajski ogród” po raz przedostatni. Ceny najniższe.

Wtorek i czwartek „Kobieta która zabiła”. Środa ostatnie powtórzenie „Rajskiego ogrodu”.

W próbach pod kierunkiem reżysera M. Szpalkiewicza komedia w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego „Nie trzeba się niczego dziwić”, grana ostatnio z obryzkiem powodzeniem na scenie Teatru Małego w Warszawie. W sztuce tej w głównej roli męskiej wystąpi Kazimierz Junosza-Stepowski.

### TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA

Dzisiaj i dni następnych o godz. 8.30 bardzo zabawna komedia-farsa amerykańska „Potęga reklamy” w groteskowym opracowaniu reżyserem Wl. Ryszkowskiego.

### TEATR POPULARNY.

Dzisiaj w niedzielę po południu i wieczorem „Tredowata” Mniszkówny. W bilety wcześniej zaopatrywać się można w obu kasach teatru: w pierwszej przy ul. Ogrodowej 18 i w drugiej kasie w cukierni Gostomskiego przy ul. Piotrkowskiej róg Moniuszki.

Oba dzisiejsze spektakle, popołudniowy i wieczorowy „Tredowatej” są jednymi z ostatnich. Jutro w poniedziałek przedstawienie dla zrzeczeń robotniczych po cenach najniższych.

### TEATR W SALI GEYERA.

Dzisiaj na spektaklach popołudniowym i wieczorowym komedia „Ciotka Karola”. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 1.50.

### KONCERT UMBERTO MACNEZA.

Program tenora światowej sławy Umberto Macneza zapowiada się nad wyraz interesująco, gdyż artysta wybrał na swój koncert najpiękniejsze arje operowe, a mianowicie: Rossiniego: Arja z 1-go aktu z „Cyryllka Sewilskiego”, Pucciniego: z op. „Cyganeria”, Bizeta: Arja z kwiatkiem z op. „Carmen”, Meyerbeera: z III-go aktu z op. „Atrykanka”, Masseneta: „Manon”, Bizeta: „Polawiacze pereł”, Verdiego: O boska Aido z op. „Aida”, Verdiego: „Kobieta zmienna jest” z op. „Rigoletto” oraz szereg pieśni. Recital śpiewaczy ze względu na znakomitego tenora i piękny program wywołał w naszym mieście zrozmiały zainteresowanie. Koncert odbędzie się w czwartek, dnia 16 b. m. w Sali Filharmonij o g. 8.30 wieczorem.

## Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

W numerze „Kurjera Łódzkiego” z dn. 2 czerwca r. b. L. 150 ukazała się wzmianka pod tytułem „Dlaczego zostały rozwiązane Rady Miejskie w Zgierzu, Tusznynie i Rudzie Pabjanickiej”, z której wynikało, że uczyniono to wskutek chaosu na tle partyjnym, uchylania się od zarządzeń władz nadzorczych, zlej gospodarki i nadużyć.

Naskutek powyższego stwierdzić muszę, że wzmianka w powyższym artykule w stosunku do miasta Rudy Pabjanickiej jest nieścisła, ponieważ tużejsza Rada Miejska, jako powołana do życia w 1923 roku, reskryptem Wydziału Powiatowego Sejmiku Łódzkiego z dnia 25 maja r. 1927 L. 2183 została w rzeczywistości rozwiązana, ale wskutek upływu 3-letniej kadencji.

Stwierdzić muszę, że żadnych nadużyć władze nie skonstatowały.

Ruda Pabjanicka umiastowiona została w 1923 roku i aczkolwiek mieszkańcy jej rekrutują się z klasy robotniczej ubogiej, to jednak już dziś posiada znacznie miejską i budujący się gmach 14 oddziałowej szkoły powszechnej bliźniaczej, a nadto miasto znajduje się w stadium robot elektryfikacyjnych.

W imię sprawiedliwości i dobra sprawy zechce Pan Redaktor nie odmówić gościnnego miejsca w swem poczynym piśmie dla niniejszego sprostowania.

Burmistrz m. Rudy Pabjanickiej,



# EXPRESS HANDLOWY

## BILL O TRADE UNIONACH.

Anglja swe związki zawodowe

### kieruje na właściwe i normalne drogi.

ex) Aktowi zerwania przez Anglię stosunków dyplomatycznych ze Sowiecami towarzyszy na terenie polityki wewnętrznej rządu wielobrytyjskiego rozgrywająca się obecnie w Izbie Gmin walka, o bill o trade unionach. Chronologicznie początkiem swym od pierwszego aktu wcześniejsza, gdyż wywodząca swój rodowód z doświadczeń zeszłorocznego strajku górników, jest ona wszelkie logicznym uzupełnieniem tego jednolitego frontu, jaki obecnie rząd lorda Baldwin zdecydował się zająć przeciw zagrożającemu Albionowi niebezpieczeństwu bolszewizmu. Projektowany bill uznać też naszym zdaniem — należy za posunięcie taktyczne o wiele bardziej doniosłe w swych skutkach od profilaktycznego odseparowania się od Moskwy. Rozpolitykowanie związków zawodowych, których cele powinny wszak być zasadniczo gospodarczej natury, ujawniło się w całej pełni na przykładzie Cooka i jego towarzyszy, którzy poważyli się nie tylko na wciąganie do lokalnej walki klasowej czynnika par excellence politycznego, ale nie cofnęli się przed przyjmowaniem akcyjów pieniężnych od obcego mocarstwa. Na tem tle, jako też ostatniego rewelacyjnego odkrycia nici — której ścieżka opłatane zostały — jak się okazało — rzeczone związki przez zreczną intrygę dyplomatyczną Moskwy — wydanie ustawy, która by tamowała tak niezdrowe na terenie związków stosunki, stało się dla Anglii wprost potrzebą chwili.

Przyznać trzeba, że przedstawiony Izbie Gmin projekt billu o trade unionach rozwiązuje to arcy trudne zadanie w dość radykalny sposób. Przedewszystkiem więc rozporządza on, że wszelki strajk nie mający na celu przeprowadzenia wyłączenie gospodarczych postulatów i to w ściśle określonej gałęzi przemysłu, uznany będzie za przeciwny prawu. Legality strajk będzie mógł być zatem stosowany, jako broń w walce o nowe warunki bytu, tylko między bezpośrednio interesowanymi pracodawcami i pracownikami. Udział w strajku bezprawnym, jak również zbieranie lub udzielanie środków pieniężnych na rzecz strajku, będzie uznane za przestępstwo karane grzywną do 10 funtów szterlingów i więzieniem od 3 miesięcy do 2 lat.

W statutach związków zawodowych bardzo często spotyka się postanowienie, że ci członkowie związku, którzy nie posłuchają hasła strajkowego, rzuconego przez centralny zarząd ulegają wykluczeniu ze związku i tracą wszelkie prawa z członkostwa wypływające. Aby ową presję ze strony zarządów w stosunku do poszczególnych członków związku ustalić, art. 2 billu postanawia, że nieposłuchanie podobnego nakazu w wypadku strajku nie legalnego nie będzie mogło służyć do członka utraty praw członkowskich. Władztwo zarządów związkowych nie ogranicza się jednak w praktyce do dyktury moralnej, a często w toku walki posilkuje się, dla utrzymania związkowców w karbach dyscypliny, środkami mechanicznymi które wykraczają daleko poza zakres ścisłej kompetencji związków, naruszają nieraz poprostu swobodę obywatelską tych jednostek, przeciw którym są skierowane. Do takich środków terroru najczęściej praktykowany przez związki w czasie strajku jest wystawianie milicji związkowej lub bojówek, która nie dopuszcza chcących pracować, do ich warsztatów, siłą odciąga ich od pracy, organizuje bojkoty tak zwanych famistraików, a nie rzadko nachodzi ich mieszkania prywatne dopuszczając się terroru nie tylko na osobach samych związkowców, wylamujących się z pod rygoru związkowego, ale i na ich rodzinie. Tego rodzaju sprawowa

nie władzy przez związki obciąża ustawa angielska rygiorem karnym (20 funtów, albo 3 mies. więzienia) w stosunku do każdego, kto w ich imieniu czynów takich się dopuścił. Wystawianie milicji będzie na przyszłość dopuszczalne tylko przed bramami fabryk i to dla utrzymania porządku.

Niezwykle ważne postanowienie wnosi soba art. 4 omawianej ustawy, którego ostrze dotyka aniechybnie dotkliwy ciężar partii robotniczej. Artykuł ten zakazuje bowiem ściągania pod płaszczykiem związków zawodowych wszelkich podatków i opłat polityczno-partyjnych. Było to bowiem dotychczas powszechnie praktykowane, że przy opłatach członkowskich pobierano różne składki dodatkowe na cele czysto polityczne i wprawdzie każdy członek miał możliwość uchylenia się od obowiązku uiszczania tychże składek, ale musiał w tym celu wnieść osobne podanie do zarządu związku z odpowiednią deklaracją, czego też ze względów oportunistycznych lub jakichkolwiek innych wolał zazwyczaj nie robić i raczej opłacać należne na niego składki. Nie trzeba chyba tłumaczyć, że partje robotnicze łatwą drogą zyskiwały w ten sposób poważne źródło dochodu. Obecnie składki takie będą

mogły być pobierane przez związki tylko od członków, którzy sami pisemnie podaniem do uiszczania takowych się zobowiązali. Formalnie zatem zmiana przedstawia się jako zwykłe przestawienie przepisów, co do skutków jednak tego przestawienia opinia powszechna nie żywi żadnych wątpliwości. Wolność organizowania się urzędników państwowych w związki zawodowe krepuje bill o trade unionach w tym kierunku, że związki takie będą mogły na przyszłość mieć za członków tylko urzędników, że nie będą mogły łączyć się z żadnymi innymi organizacjami zawodowymi oraz że wolne być muszą od jakiegokolwiek zabarwienia politycznego. Na wprowadzenie takiego postanowienia musiała wpłynąć nietyła zmiana obecnego rozpolitykowania urzędników angielskich, le niezbyt zachęcający przykład ewolucyj, jakim podlegają obecnie związki urzędników państwowych we Francji.

Ustawa zabrania wreszcie surowo wszelkiego przymusu należenia do związków. Z żadną umową pracy nie będzie mógł być związany warunek obowiązkowej przynależności do związku zawodowego. Tego rodzaju klauzule często narzucane były pracownikom zwłaszcza w przedsiębiorstwach, będących własnością

już to samych związków, już to partii robotniczej. Ustawa wychodzi z założenia że jest to pewnego rodzaju szantaż polityczny, wymuszenie, gwałcające swobodę przekonań i dobrowolnego wyboru drogi, którą pracownik mógłby ewentualnie podążyć w zgodzie odmiennym kierunku niż ten który mu narzucić ma polityka zarządu związku zawodowego. W ten sposób ustawa o trade unionach spełniająca z jednej strony swą funkcję polityczną rozładowania tworzących się bez wiedzy i współudziału państwa potężnych ognisk energii społecznej i politycznej, które mogłyby w pewnym momencie użyte zostać przeciw państwu — z drugiej znowu sięga do pokładów tradycyjnego w Anglii liberalizmu i indywidualizmu i ratować pragnie wolność osobowości pracownika przed supremacją rozrastających się w potęgę nowoczesnych klanów — związków zawodowych. Czemu stać by się mógł w swych skutkach ów uniwersalistyczny kierunek w organizacji pracy, przewidzieć nie trudno, gdy się zważy, że obecnie już związki zawodowe w W. Brytanii liczą okragle 5 milionów członków. Dla jednostki przedstawia on niebezpieczeństwo samozatrącenia się w masie, dla państw oznacza samostną siłę organizacyjną, która w każdej chwili może obrać sobie kierunek odśrodkowy i pociągnąć za sobą ruiny całego gmachu dotychczasowych ukształowań społecznych i politycznych.

Wyjście naprzeciw temu niebezpieczeństwu przez rząd lorda Baldwin uważać należy za czyn niezwyklej doniosłości politycznej a projektowany bill w rejonach wytycznego prawa publicznego zanotować wypadnie jako nowoczesną magna charta libertatum pracującego Anglika. St. Głasiński.

## Prasa niemiecka o stanie banków polskich w r. 1926.

ex) „Berliner Tageblatt“ z 3-go czerwca r. b. (Handelszeitung des Berliner Tageblatts Nr. 259) zamieścił artykuł dr. Fritza Seiftera p. t. „Die Polnischen Banken im Jahre 1926“. Wywody dr. Seiftera podajemy poniżej w streszczeniu.

### I. OPERACJE AKTYWNE I PASYWNE BANKÓW POLSKICH W R. 1926.

Sytuacja polskich banków zaoberała się polepszać stopniowo w r. 1926. Dopiero wówczas rozpoczęła się dla banków po latach inflacji i po katastrofie walutowej 1925 r. okres normalnego rozwoju. To też bilanse polskich banków za r. 1926 wykazują, że istotnie sytuacja bankowości polskiej uległa zmianie na lepsze. Ogólna suma wkładów w 30-tu bankach, należących do Związku Banków, zwiększyła się z 230 milionów złotych (w końcu 1925 r. do 350 milionów złotych w dniu 31 grudnia 1926 r.). Zwiększenie to wynosi prawie 40 proc. „Berliner Tageblatt“ podkreśla jednak, że przeważają w bankach polskich wkłady w walutach pełnowartościowych, z czego widoczne jest niedostateczne zaufanie do stabilizacji waluty polskiej.

Dzięki zwiększeniu się wkładów i ciągle temu zwiększaniu obrotu banknotów, banki były w stanie zwiększyć kredyty dla swej klienteli. Kredyty te wynosiły na początek r. 1926 — 377 milionów złotych, a na początku r. 1927 — 450 milionów złotych: różnica tedy wynosi 25 proc. Również zwiększeniu uległa pozycja „gotowizna w kasie“ (z 10,1 miliona złotych do 29,6 miliona złotych). Zapas walut i dewiz w bankach uległ znacznemu zwiększeniu (z 8,5 miliona złotych w końcu 1925 r. do 21,4 miliona złotych w końcu 1926 r.).

Ujemną stroną w rozwoju operacji bankowych stanowi konieczność zachowania bardzo wysokich rezerw kasowych, bowiem ogromna większość wkładów w bankach polskich są to wkłady krótkoterminowe, lub też płatne na każde żądanie. Taki charakter wkładów oraz brak pewności na rynku walutowym wskutek tego, że stabilizacja złota nie została jeszcze ostatecznie dokonana, zmusza banki polskie do tego, aby utrzymywały swo

je natychmiastowe likwidalne aktywa w wysokości co najmniej 36 proc. ogólnej sumy wkładów.

### W BANKOWOŚCI POLSKIEJ W R. UB. POLSKICH.

Dyskusja w sprawie koncentracji i fuzji w bankach polskich była w r. 1926 bardzo aktualna, ale nie doprowadziła, zdaniem dziennika berlińskiego, do żadnych istotnych rozstrzygnięć w tej dziedzinie. Kilka zachwianych banków przez sfuzjonowanie z większymi instytucjami bankowymi przestało istnieć; ale mimo to, iż sfery bankowe w Polsce uświadamiają sobie, że ilość instytucji bankowych i oddziałów jest zbyt wielka, jak na potrzeby kraju — fuzje większych banków napatykały dotychczas na duże przeszkody. Dr. Seifter wskazuje, że większe znaczenie, aniżeli likwidacja mniejszych banków (przez sfuzjonowanie z mniejszymi) ma redukcja niepomiernie rozwiniętej w ciągu lat inflacji sieci oddziałów bankowych.

W dniu 1 stycznia 1927 r. istniało w Polsce 71 banków akcyjnych z 218 oddziałami, wtedy kiedy jeszcze w r. 1924 Polska posiadała 90 banków akcyjnych z 521 oddziałami. W ciągu prawie trzech lat ilość oddziałów bankowych zmniejszyła się tedy więcej, niż o połowę.

### III. KAPITAŁY WLASNE BANKÓW

W r. 1926, jak wynika to z ostatecznych bilansów banków polskich, posiadały one razem kapitału akcyjnego 158 milionów złotych: szereg banków nie posiadało więcej, aniżeli pół miliona złotych kapitału zakładowego. Wskutek ustawy bankowej, określającej minimum kapitału akcyjnego 1-go stycznia 1927 r., nastąpiła likwidacja 21 banków polskich, a likwidacja wielu innych banków wkrótce nastąpi.

Straty banków po okresie inflacji były bardzo dotkliwe i obecnie kapitały wielkich banków wynoszą mniej więcej piątą część ich kapitałów według ostatniego bilansu przedwojennego. Najwyższy kapitał akcyjny posiada Warszawski Bank Dyskontowy, który zdaniem dr. Seiftera, już przed wojną „die beste finanzielle Fun-

dierung hatte“. W dalszym ciągu „Berliner Tageblatt“ wspomina o reorganizacji Banku Handlowego w Warszawie i dodaje, że w ten sposób „die einstmals grösste Bank in Polen, die durch eine Unzahl von Beteiligungen an industriellen Unternehmungen zahlungsunfähig geworden ist, soll auf diese Weise saniert werden“.

Prócz tego wspomina dr. Seifter jeszcze o Banku Przemysłowym w Lwowie i Banku Małopolskim w Krakowie — wskazując na to, że obie te instytucje zaciągnęły olbrzymie zobowiązania wobec państwa i że pozbawione posiadają bardzo wielkie długi, których wysokości na zasadzie niedokładnych bilansów ustalić ściśle nie można (ohne dass deren Höhe infolge der undurchsichtigen Bilanzen genau zu erfassen wäre). Aktywa banków są bardzo trudne do upłynienia, składają się bowiem z gmachów bankowych oraz z innych nieruchomości trudnych do zbycia.

### IV. DYWIDENDY BANKÓW W R. 1926.

Cytowany przez nas dziennik berliński wylicza z kolei dane o obrocie i dywidendzie następujących banków: Banku Związku Spółek Zarobkowych, Warszawskiego Banku Dyskontowego, Banku dla Handlu Zagranicznego, Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, Anglo-Polskiego Banku, Banku Kwilecki, Potocki i S-ka w Poznaniu, Powszechnego Banku Związkowego (który nazwany jest następcą prawnym dawnych oddziałów Wiener Bankverein w Polsce).

Zdaniem dr. Seiftera, byłoby bardziej wskazane wobec tych skromnych środków, jakie posiadają banki polskie, raczej żadnych dywidend za r. ub. nie wypłacać. O ile banki jednak zdecydowały się wypłacić dywidendy, to chyba ze względu na swój prestiż. Wobec tego, banki polskie zdecydowały się na ogół na zwiększenie swego kapitału nie drogą kapitalizacji zysków, ale drogą emisji akcji.

### V. BANKI POLSKIE, A POLITYKA PAŃSTWOWA.

Decydujące znaczenie dla banków polskich ma stosunek państwa do bankowości w Polsce. (Von entscheidenden Ein-



fluss für die weitere Entwicklung des polnischen Bankwesens wird vor allem die staatliche Bankpolitik sein). Niewątpliwie w ciągu ostatniego czasu nastąpiła w polityce bankowej państwa polskiego zmiana na lepsze. Liczne rozporządzenia dowodzą, że obecnie kurs polityki państwowej został zmieniony i że rząd polski postanowił przez bardziej liberalną politykę przy czynić się do umocnienia sytuacji banków.

Jako dowód tej zmienionej tendencji przytocza dr. Seifert redukcję podatku emisyjnego z 5 proc. do 1 proc. Redukcja ta była bardzo właściwa i wskazana, bowiem niezmiernie wysoki podatek emisyjny utrudniał mobilizację nowych kapitałów przez emisję akcji.

Również redukcja podatku giełdowego z 8 do 2 pro mil ma dla banków znaczenie bardzo istotne, bowiem wskutek tej redukcji, znaczna ilość transakcyj, która do tychczas była dokonywana na czarnej giełdzie, będzie załatwiana w drodze zleceń bankowych. Wreszcie liberalna polityka dewizowa pozwoliła bankom znacznie zwiększyć zakres swojej działalności.

Artykuł „Berliner Tageblattu“ kończy się uwagą, że przyszłość bankowości w Polsce zależy od całokształtu rozwoju gospodarczego kraju. Wobec tego, mimo, iż niewątpliwie obecnie nastąpiła poprawa sytuacji, nie należy przyszłości oceniać zbyt optymistycznie. (Bei aller Anerkennung der Besserungsansätze dürfen die Erwartungen nicht überspannt werden).

A.

**DOLAR W ŁODZI.**

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8,92 w żądaniu (8,91 i pół w płacaniu).

Tendencja bez zmiany. Obroty średnie.

**GIEŁDA WARSZAWSKA.**  
Warszawa, 11 czerwca (Pat.)

**Notowanie oficjalne.**  
**Gotówka:**  
Dolary 8,91 i pół — 8,94 — 8,89  
**Czeki**  
Holandia 358,30  
Londyn 43,44 i pół  
N. York 8,93  
Paryż 35,03, 35.—  
Praga 26,50  
Szwajcaria 172,02  
Wiedeń 125,80  
Włochy 49,40

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.**

8-proc. pożyczka konwersyjna 99,25  
Dolarówka 55,75, 56.—  
5-proc. pożyczka konwersyjna 65,50  
Pożyczka kolejowa 102,50, 103.—  
8-proc. listy B-ku Gospodarstwa Krajowego i Rolnego 92.—  
8-proc. obl. komunalne B-ku Gospodarstwa Krajowego 93.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 62,25, 60,75, 61.—  
5-proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 70.—

**ARCYŻ.**

**Notowanie w złotych.**  
Bank Handlowy 7,30  
Bank Zarobkowy 86.—, 85.—  
Bank Polski 145.—, 147,25, 145.—  
Elektr. w Dąbrowie 56.—  
Czersk 1,05, 1,02  
Węgiel 103.—, 101.—  
Cegielski 41.—, 40,50  
Modrzejów 9,40  
Parowozy 0,72  
Rudzki 2,45, 2,55, 2,47  
Zawiercie 39.—  
Borkowski 3,30, 3,45

**Na srebrnym ekranie.**

**CASINO.**

**„GRZECHY KAWALERSKIE“.**

Przymacie mi rację, że nie można ciągle oglądać samych arcydzieł filmowych, bo i to by się wreszcie uprzykrzyło, lecz, że od czasu do czasu miło jest popatrzeć na coś mniej monumentalnego.

„Grzechy kawalerskie“ zasługują na uwagę, jako ciekawa próba „filma przyszłości“, w którym bierze udział kilka pierwszorzędnych gwiazd naraz. W tym wypadku zespół dobrany jest o tyle trafnie, że subtelna i nobliwa twarzyczka ślicznej May Mc. Avey tworzy doskonały kontrast z wyzywającą i trochę wulgarną urodą Mary Prevost.

Sympatyczny i przystojny Ronald Colman miał by zapewne wymarzonego dla siebie partnera w osobie Normana Kerry, gdyby ten ostatni nie znikł bezpowrotnie po pierwszej i jedynej scenie, w której ukazuje się jako swodzicielski szef biura.

Trzy intrygujące sceny, których sens i nastrój — zarówno wesoły jak i smutny — przemawia całą pełnią wyrazu, znajdując oddźwięk w każdym wiązku. „Grzechy kawalerskie“ hypnotyzują uwagę swą niezwykle ciekawą akcją, oszalałając szeregiem scen o dynamicznej sile napięcia i upajają dykretnym, subtelnym sentymentem.

Piękna inscenizacja, wspaniała reżyserja —

Spirytus 3,25  
Spieß 100.—  
P. T. E. 0,23, 0,25, 0,24  
Cukier 5,25, 5,08  
Nobel 54.—, 53.—  
Lilpop 30,50, 29,50  
Ostrowieckie 78.—  
Rohn 1.—  
Starachowice 63,50, 60.—  
Zyrardów 19.—  
Habermusch 160.—

wszystko to wskazuje na to, że, dramat jest skórczonym arcydziełem nowoczesnej techniki filmowej.

Pierwszy inauguracyjny program „Perskieg Oka“ na scenie „Casina“ dał publiczności łódzkiej dużą dozę lekarstwa w postaci szczerego śmiechu, jego „serum“ przeciwko codziennym kłopotom.

Zasługa w tem wielka wykonawców, którzy włożyli cały swój artystyczny, by dość blade numery ożywić prawdziwym humorem.

Ukochana z „nonszalancją“ przez całą Łódź, Zula Pogorzelska, po dłuższej nieobecności, miała możność się przekonać, że miłość ku niej nie wygasła w żadnym stopniu. Odśpiewała z niebywałą werwą i wdziękiem najnowsze szlagierowe piosenki, wywołując burzę oklasków. Aktorka ta wymyka się z pod wszelkiej klasyfikacji, gdyż z każdej roli potrafi wydobyć akcenty prawdziwej sztuki.

Wielkimi powodzeniem cieszyli się również pp. Konrad Tom i Eugeniusz Bodo, zbierając hu-czne oklaski.

Steep.



**Komunikaty.**

**IX Wszechpolski Zjazd Felczerów Weterynaryjnych.**

W dniu 19 b. m. odbędzie się w Warszawie przy ul. Śliskiej № 9, IX-ty Wszechpolski Zjazd Felczerów Weterynaryjnych.

— Płynne mydła glicerynowe do mycia włosów „SHAMPOO - SWAN“ i glicerynowo-dziedgielowe „PIXAPOL“ są bez konkurencyj. —

**Pasta i eliksir do zębów „SANAX“**

podniecają i odtwiają tkanki i błony śluzowe jamy ustnej — zwiększają przekrwienie w dziąsłach — potęgają odporność zębów.

**— MYDŁO DO GOLENIA W TUBKACH — „SWAN“**

to przewrót w dziedzinie środków do golenia. Jest najhigieniczniejsze i najpraktyczniejsze w użyciu. Zawiera składniki rozmiękczające najtwardszy zarost i w przeciwieństwie do wielu innych środków, nie drażni skóry. Po goleniu zaleca się nacieranie twarzy mlekiem glicerynowym „SWAN“.

**CREME de BEAUTE „SWAN“**  
NIETŁUSZCZĄCY — „SWAN“  
- I COLD CREAM - „SWAN“  
PRZETŁUSZCZONY „SWAN“  
zawierają najsukuteczniejsze składniki odżywcze dla tkanek.

Przekonajcie się o niezrównanej jakości wody kolońskiej „SWAN“.



**KONCESJONOWANE Kursy Kierowców Samochodowych W. WOYNA**

Łódź, Piotrkowska Nr. 111, telefon 49-11. Tamże warsztaty i garaż.  
Zawodowe i amatorskie dla Panów i Pań. — Oplata niską — Dogodne warunki! Kancelarja czynna od godz. 9—19.

P. T. Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Odbiorców, że z dniem 1 b. m. obniżylimy cenę **POKOSTU** znanego ze swej dobroci, który posiadamy zawsze na składzie z poważaniem **Olejarnia i Pokostarnia Władysław Szymkowski i S-ka** LÓDŹ, Nawrot 74, LÓDŹ.

Fabryka bielizny poszukuje **zdolną zakrojczynię na damską i dziecienną bieliznę.** Pożądana tylko pierwsza siła. **Oferty z podaniem dotychczasowej działalności pod „E. W. 106“.**

**SZKOŁA HANDLOWA** Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej (ul. Gdańska Nr. 45, tel. 40-20). Egzamin wstępny do wszystkich klas odbędzie się dnia 14-go czerwca r. b. Do klasy I specjalnej przyjmuje się kandydatów na zasadzie świadectwa z ukończenia 7 oddziałów szkoły powszechnej (lub 3 klas gimnazjum) **BEZ EGZAMINÓW.** Wpisy do wszystkich klas **ZNACZNIE ZNIŻONE.** Od uczniów, za których cesarska ulepsza skarb państwa, dopłaty się nie wymaga. Podania przyjmuje Kancelarja Szkoły codziennie od godz. 8 do 13-ej. Dyrektor (—) **MARJUSZ SZARKOWSKI.**

**Tekturę smołowcowa** w przednich gatunkach, r óżnych grubości, oraz smołę, pak i lepnik poleca **Fabryka Przetworów i Tektur Smołowcowych** **Henryk Lubawski i S-ka** Łódź, Juliusza 24, Tel. 59-24.

**Bez zaliczki dla urzędniczek i nauczycielek** Wykwintne stroje w zakresie **sukien, okryć i kostjumów** z własnych, również powierzonych materiałów pę. najnowszych żurnali francuskich wykonywa i poleca renomowane **Atelier „MAISON MIGNONNE“** Zachodnia 33, front, I p. **Specjalność: PŁASZCZE JEDWABNE.** Uwaga: Dowolny wybór najnowszych materiałów.

**GDYNIA** Pensjonat Pomorski w okolicy Riwier **od 25 czerwca jest do odstąpienia kilka pokojów z utrzymaniem.** Bliższe szczegóły u p. **Marji Glancowej, Łódź, ul. Wschodnia Nr. 59, I piętro.** Tel. 40-70 (od 2—3).



**Lakiery i Emalje** o polysku lustrzanym i gwarantowanej trwałości są marki **„BLASK“** Do nabycia w składach i drogerjach. **Gabinet Kosmetyki Lekarskiej** Dr. med. P. MARKOWICZ Piotrkowska 124. Gadz. przyjeżdż od 3—7 pp. w niedziele święta od 11 do 1 pp. Choroby skóry i włosów. — Leczenie defektów cery Masaże. Elektroterapia.



# Bank Rzemieślników Łódzkich Spółdzielnia z ogr. odp.

Kilińskiego 123 (gmach T-wa Rzemieślniczego „Resursa“)

przyjmuje

## Wkłady oszczędnościowe

za jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz dopisy na udziałowców Banku. — Złatwia wszelkie operacje bankowe.

Tel. 60-02.  
Mortowicza 45.  
60-02.  
Tel.

### „MAGAZYN MEBLI”

## Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów

Spółdz. z ogr. odp. w ŁODZI, Narutowicza 45  
Posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od najskromniejszych do luksusowych jako to: urządzenie pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe, tyrandole, ampie, obrazy i t. p. — jak również przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

Zarząd. 20-09 Tel.

## Gimnazjum Żeńskie R. Konopczyńskiej-Sobolewskiej

6dańska 90 (róg Andrzeja)  
Egzaminy wstępne 14, 15 i 17-go czerwca.



Podwalną każdego człowieka są zdrowe nogi  
**Bandaż „Elasta”**

opatentowany na Rzeczpospolitą  
za P. 17353 N. P. 1107/26

leczy skutecznie w ciągu nawet kilku miesięcy szałki, gruźlice, opuchnięte, otłuszczone nogi, zapalenie stawów zastójny krwi w żyłach, reumatycznie wywołane kości, jest konieczny po wycięciu nogi lub ręki z gipsu po wywichnięciu nogi ze stawów. Usnany przez Sz. pp. lekarzy chirurgów i ginekologów na doskonały.

Idealny rysunek pod bandażem „Elasta” syka każda niekwalifikowana noga w krótkim czasie. Otrzymuje podziękowania.

**Pasy przepuklinowe** w wyborowym gatunku, specjalnie dopasowane zapomocą których usuwa się największe i najbardziej zastarzałe przepukliny.

**Pasy na przepuklinę popkową.** —

**Pasy brzuszne damskie** pooperacyjne, nerkowe, na obwisłość i dla osób bardzo otyłych.

**Opaski brzuszne damskie** z patentowanego bandażu „Elasta” do noszenia podczas ciąży i po ciąży.

**Napleczniki — prostotrzymacze.**

**Wkładki na płaskie stopy.**

**Suspensoryja wszelkiego rodzaju** wykonywa pracownia ortopedyczna

St. Lewińskiego, Łódź, ul. Nawrot Nr. 38-a.

Tyloletnią praktyką zdobyłem wiedzę techniczną tak, że każdy przedmiot, nabyty w mojej pracowni daje pełną gwarancję odpowiedniego zastosowania.

## Centralna lecznica zębów

86 Piotrkowska 86. Tel. 38-27.

:: Plombowanie i wprawianie zębów. ::

**Ceny podług taksy.**

Porada bezpłatnie.

## Szkoła Zawodowa Kroju i Szycia

odznaczona złotym medalem  
Mistrzini cechu

A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154.

## Wakacyjne Kursy

Dnia 1 czerwca rozpoczyna się kurs kroju pasowania, modelowania i bielizniarstwa. Kurs odbywa się w dniach 1-11 czerwca. Dla pracujących kursy wieczorowe. Oplata zniżona o połowę. Uczennice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10-11 i od 6-8 wiecz.

Kurs robót ręcznych, haftu maszynowego i modniarstwa (nauka kapeluszy).

## Dr. med. I. Weinberg

Chor. wewnętrzne spec. płuc i serca  
Nawilżanie lampą kwarcową.  
Cegielniana 47.  
Tel. 26-03  
Od 3-4 i 8-9  
W Lecznicy na Wólce od 4-5-ej.

## Dr. med. Rapoport

ul. Pr. Narutowicza 25  
(Dzielnia) Tel. 44-10  
choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 4-7 wiesz.

## Dr. SOMMER

ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16  
chor. skórne, weneryczne, dróg mocz. i kobiece  
Od 9-12 i 6-9 dla pań od 5-6 w niedzielę i święta od 10-12. w a

## Dr. H. Szumacher

Choroby skórne i weneryczne, przyjmuje codziennie od 5 do 7 1/2 po poł., w niedzielę i święta od 11 do 1-ej. Tel. 48-62 6-go Sierpnia 1

## Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 50. przyjmuje od 9-11 5-7 po południu.

## Dr. med. S. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11  
Tel. 37-48  
Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć 9-11 g. rano - 5 1/2-7 1/2 po południu oprócz świąt Panie 5-6 po poł.

## Dr. Różaner

Choroby skórne, weneryczne, moczopięciowe  
Leczenie sztucznym słońcem górskim.  
NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-98  
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

## Dr. med. J. Piłk

Wólczańska 37 tel. 23-77 parter.  
Choroby nerw. i wewnętrzne. Psychoterapia  
Przyjm. od 12-1 4-7 wieczorem.

## Dr. med. ZYGMUNT DATYNER

Urolog choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 5-8.  
Pierzemowicza 11 dawniej Ogińskiego. tel. 48-95

## Dr. med. S. Neumark

Moniuski 5 choroby skórne i weneryczne  
Leczenie prom. Roentgena  
przyjmuje od 11-1 i od 7-8.  
Panie od 3-4.

## Dr. med. P. BRAUN

Południowa 23  
Specjalista Chorób skórnyc h, wenerycznych i moczopięciowych.  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa).  
Przyjmuje 9 do 11 i od 5-8 wiecz.  
Tel. 40-26

## Dr. med. H. Wołkowyski

Zachodnia 67. (Cegielniana 19)  
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godz. 4-8. Dla pań od 4-5. Oddzielna poczekalnia. tel. 19-94x



## FARBA MINERALNA „SILEX”

do malowania frontów odporna na działania atmosferyczne  
FARBA oleina i lakierowa  
Albadin do malowania okien, drzwi i podłóg twardo i szybko wysychająca.  
Wytwórnia farb, lakierów i po kosztu

**KOSEL i S-ka w Łodzi**  
Skład główny ul. Przejazd 5.  
Filia ul. Piotrkowska 98.

## Place

do sprzedania na granicy miasta w pobliżu szosy Konstantynowskiej. Dokładne informacje od godz. 7-ej wieczorem folwark Brus, telefon 33-03.

## Idealna PASTA do zębów KREM perłowy IHNATOWICZA, Lwów.

## Institut de Beauté

de M-me Neufeld diplômée de l'Ecole Française d'Orthopédie Et. Massage à l'Académie de Paris  
Specjalne higienizno-estetyczne masaży twarzy. Odmładzanie cery. Wzmocnienie porostu włosów. Radykalne leczenie zmarszczek wargów, piegów, brodawek i krostowatej cery według metody prof. Jacquet  
Usuwanie włosów z twarzy elektrycznie.  
Godziny przyjęć od 3-7  
Wschodnia 37, front, 2 piętro.  
Piotrkowska 157  
Telef. 49-00.  
W Lecznicy na Wólce od godz. 11 do 1 po poł.

16 Koldry, tanie na letniaka  
Z. Chądzyńska  
Przejazd 16



Lek.-Dent.

## H. Saurer

ul. Piotrkowska Nr. 6  
przyjmuje od 10-1 i od 3-7 wiesz

**Lśniący biata**  
staże się bielizna, jeśli konserwuje się ją przy pomocy pierwszorzędnej jakości „mydła Kollontay z prałką”.  
Mydło to posiada miły zapach i pieni się wspaniale, ponieważ wytwarza się je tylko z szlachetnych tłuszczów roślinnych. Skutkiem tego w praniu nie ucierpi nigdy bielizna, którą dzień tak trudno uzupełnić. Tysiące gospodyń przekonany się, że płorąc „mydłem Kollontay” ochrania się bielizną, oszczędzając przez to w odpowiedni sposób. . . . A więc: oszczędzajmy ostąd, używając „mydła Kollontay”.

Mydło **KOLLONTAY** z prałką  
patent

Generalny zastępca na m. Łódź: S. B. Redlic. — Łódź, Pomorska 19.

## FRONT I PIĘTRO

## J. BELLMAN i S-ka

Sp. z ogr. odp.  
Piotrkowska 37, front 1-sze piętro.

Poleca w bogatym wyborze:  
**Towary jedwabne, Wełniane, Bawełniane**  
oraz **Galanteryjne**  
Na dogodnych warunkach.

## FRONT I PIĘTRO

## Urząd Celnny w Łodzi

zawiadamia, iż dn. 20-go czerwca 1927 r. o godzinie 11-ej z rana w Składach Celnnych przy st. Łódź-Fabryczna

## odbędzie się sprzedaż

z publicznego przetargu TOWARÓW, zalegających w składach po terminie prekluzyjnym.

## BANK Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.  
Rok założenia 1881.  
ul. Ewangelicka Nr 15

przyjmuje z oprocentowaniem: Wkłady Oszczędnościowe w złotych z wymowieniem i na każde żądanie

## Wkłady Oszczędnościowe

w Dolarach i innych walutach obcych — zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje Bankowe.

Bank Dewisowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

## TYLKO Główna 65.

## A. Abramowicza

nabyć można **MEBLE** pojedyncze i kompletne tanio i dobrze! na raty — za gotówkę

## 1 morga truskawek do wydzierżawienia.

Wiadomość: majątek Żeromina pod Tuszyńem.



# Bracia Flesse

## Piotrkowska № 111, Tel 60-18

PLASZCZE GABARDINOWE

PLASZCZE na PODPINKACH

TRENCHKORTY

PALTA NIEPRZEMAKALNE  
ANGIELSKIE „AQUADUX”

PALTA I KURTKI  
SKÓRZANE

**Własna  
pracownia krawiecka**  
Obstalunki z własnego  
i powierzonego materiału

Kompletny ekwipunek  
dla drużyny footballowych

Lekka atletyka  
meszty, koszulki etc.

Wyłączni Przedstawiciele Firmy  
„W. H. James Ltd London”  
Rakiety i piłki.

Sisenger Balls  
piłki tenisowe

Pantofle tenisowe  
Fleet, Foot i Keds.

Pończochy i poolovery firmy Two Steeple Ltd Wigston, Szkocja. Rakiety tenisowe różnych firm na składzie.

### Ostatnie Nowości

na suknie letnie  
w dużym wyborze

Etaminy	7.80	6.80
Marocainy	5.25	4.80
Georgetty		6.60
Bordury		12.50
Crépe de Chine		14.50
Kretony	1.75	1.65
Krepon		3.25

**Emil Szmechel**

Łódź, Piotrkowska 68

### Salon Damski i Męski

Przy ul. Piotrkowskiej 17 (w podwórzu)  
prowadzony jest nadal pod osobistym kierunkiem  
**p. BOLESŁAWA**  
Wodna odświeżacz. Farbowanie włosów we wszystkich  
kolorach oryginalną L'oreal Henne. Wykwinty  
manicure wykonuje p. Sala. Wykonuje się  
wszelkie prace wchodzące w zakres fryzjerstwa.  
Ceny konkurencyjne. Obługa solidna.



### Fabryka Luster i stolarnia

poleca

w wielkim wyborze: trema, tualety i lustra  
z własnej stolarni, szlifierni i podlewni  
Tylko w moich zakładach można dostać naj-  
taniej przy ul. Głównej 11 i Piotrkowskiej  
255 za gotówkę i na raty do 5 miesięcy

**JAN CANDRYK Łódź,**  
Główna 11, Piotrkowska 255,  
tel. 59-03.

### Papa dachowa Asfalt Smoła

Egzystująca od roku 1876  
firma **A. TAHN i S-ka**  
Łódź, ul. Stokłomska 58, tel. 125.

Wykonuje  
Roboty dekar-  
skie, asfaltowe,  
blacharskie, betono-  
we i brukarskie  
CENY KONKURENCYJNE.

### Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Józefiny”

Szkoła egzystuje od 1892 r.

Mistrzynie Cechu Łódzkiego i p. cechu War-  
szawskiego nagrodzona medalami złotymi na  
wystawach w Warszawie, Łodzi i Belgii oraz  
honorowymi dyplomami uznania.

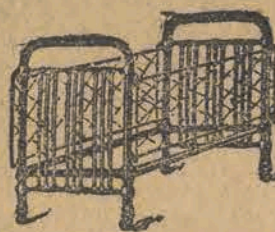
— **Łódź, ul. Piotrkowska 163.** —

Po usunięciu przestarzałego systemu, nauka kroju  
prowadzona jest nowoczesnymi sposobami, używanymi  
obecnie zagranicą w Akademjach, dającymi się zastoso-  
wać do każdej mody. Nowy system modelowania i pa-  
sowania daje możliwość po ukończeniu kursu łatwo wy-  
konywać wszelkie stroje damskie i dziecięce, nawet  
najmniej zdolnym. Po ukończeniu kursów uczenlice otrzy-  
mują świadectwa prywatne i cechowe.

Kursy modniarstwa i haftu. — —

Dla przyjezdnych stancja zapewniona

Przy szkole pierwszorzędna pracownia ubiorów damskich.  
**Piotrkowska 163.**



### Wózki sportowe na gumach z budkami od

**21. 50**

Łóżka metalowe - Maferace - Lodo-  
wnie-Umywalki marmurowe

w najbogatszym wyborze na najdogodniejszych warunkach pole-  
ca najstarsza w Łodzi fabryka mebli żelaznych

**J. B. WÓLKOWYSKI SIENKIEWICZA 3/5**  
telefon 37-70

Narutowicza 11. — Firma istnieje od 1896 roku.

UWAGA: Wypożyczamy łóżka na letnie mieszkania.

### 8-io kl. Gimnazjum Żeńskie

(z przedszkolem dla chłopców i dziewcząt)

### Adeli Koziołkiewicz-Skrzypkowskiej

Wólczańska 123. — W nowym lokalu z ogrodem.

W dni pogodne lekcje w ogrodzie.

przyjmuje zapisy do wszystkich klas w godzinach szkolnych.  
Dzieci urzędników i nauczycieli korzystają z opłat ulgowych.

Czesne w klasach niższych niższe.

Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym w terminie drugim

odbędą się 17 i 18 czerwca o godz. 10-ej rano.

DYREKCJA.

### Chcesz kupić

## MEBLE

wytworne, trwałe, na naj-  
dogodniejszych warunkach

Wstęp do firmy

**Markowicz i Nasielski Piotrkowska 6**



### Aparaty fotograficzne

### i kinematograficzne

oraz wszelkie przybory poleca  
— na dogodnych warunkach —

**J. MORGENSTERN,**  
ŁÓDŹ

ul. Piotrkowska Nr. 47,  
Tel. 20-63.



### Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasiłkowy dla Bezrobotnych —  
podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na pokrycie  
zaległych wkładek i kar na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz  
kosztów egzekucyjnych Urzędu Zasiłk. odbędą się następujące  
licytacje, które rozpoczną się o godz. 10-ej rano:

Wtorek, dnia 14 czerwca 1927 roku:

- T. Szanłowski, ul. Piotrkowska 113,  
29 stolików marmurowych oszac. na zł. 435.—
- R. Gastfreund, ul. Zawadzka 16 a,  
1 zegar stoj., 1 biurko, 1 kuferek,  
1 zegar budzik, serweta plusz.,  
piecyk żel. z kranem mos. zł. 92.—
- Goński i Engelman, ul. st. Wólczańska 9,  
maszyna do pis., kasa ogn., powóz  
na gumach, uprząż na parę koni,  
2 i pół okr. osnowy, 1 skrz. wątku,  
rolwaga zł. 1479.—

Środa, dnia 15 czerwca 1927 roku:

- Hugo Apelt, ul. Brajera 8,  
pianino czarne zł. 210.—

Łódź, dnia 11 czerwca 1927 roku.



# GRAND-KINO

Piotrkowska 72.

Dziś i dni następnych! Uwaga! Dziś i dni następni!

Wielki mecz bokserski - wielkich aktach. W roli gł.: fenomenalny karzeł Little Billy do lez rozmiesza nawet najbardziej wybrednego widza, oras urocza Magde Kennedy. Niezwykły komizm sytuacji! Chłopiec w roli dżewcynki! Sensacyjny mecz bokserski. Humor... śmiech... zachwyt.

Na scenie: gościnne występy najlepszego satyryka humorysty **Bronisława Bronowskiego** fenomenalnej śpiewaczki operowej Heleny Felińskiej oraz młodocianej tancerki R. Konówny.

Dlaczego mieszanka zbożowa „Tryumf” jest najlepszą? Dlatego, że przygotowana jest z wyborowego zboża. Dlatego, że zawiera czysty proszek cykorjowy i 10 procent kawy oryginalnej. „Tryumf” Mieszanka zbożowa „Tryumf” Dlatego, że największa Łódzka Elektryczna Palarnia Kawy dostarcza ją codziennie świeżą.

**Franciszek Glugla**  
Łódź, Południowa 28, tel. 15-32.

### Zawiadomienie.

Podaję do wiadomości Sz. Klienteli, że skład mój sukna i kortów przeniesiony został z ul. Piotrkowskiej 58 do nowootwartego lokalu przy ul. **Piotrkowskiej No. 51,** gdzie prowadzona będzie sprzedaż detaliczna manufaktury. Skład mój został zaopatrzony na sezon bieżący w duży wybór najmodniejszych towarów firm krajowych i zagranicznych, które polecam Sz. Klienteli.

**J. WEKSLER**  
Piotrkowska 51, tel. 29-94

„Royal” „Corona”  
Amerykańskie maszyny do pisania. Facit szwedzka maszyna do liczenia

**MEBLE i URZĄDZENIA BIUROWE**

**STEFAN WOJEWÓDZKI**  
ul. Piotrkowska Nr. 74, tel. 18-34

## OKAZJA.

Do sprzedania, z powodu choroby pierwszorzędny interes restauracyjny, dobrze prosperujący, egzystujący od 40 lat, chrześcijaninowi z gotówką od 40.000 do 80.000 zł, lub z zamianą na dom. Poważni reflektanci będą łaskawi złożyć oferty z podaniem swego adresu do administracji niniejszego pisma pod „S. P.”

Jedynie

## „BLASK” i „MEWA”

proszki do prania piorą efektywnie i najtaniej nie niszczą białizny, gdyż nie zawierają soli utleniających.

Przekonajcie się o tej prawdzie w interesie własnym.

Zakład zegarmistrzowski **Jan Chmiel**  
Piotrkowska 100.

Przyjmuje wszelkie reperacje precyzyjnych zegarków oraz zegarów wieżowych, elektr. kontrolnych i t. p. Szybkie i solidne wykonanie! Gwarantujemy!

P. S. Przyjmuje się również wszelkie roboty jubilerskie.

Wszelką biuterję i zegary NA RATY.

### Gabinety Kosmetyki Lekarskiej.

D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ**  
Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.

Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie włosów elektrolyz. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sellax. Godziny przyjęć od 10-7. Dla panów od 2-4

## BENZYNE

lekka do samochodów osobowych — do odbioru bez przerwy w dzień i w nocy poleca

### „ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa **L. J. BORKOWSKI**  
Oddział w Łodzi ul. Kilińskiego Nr. 70. TEL. 172 i 173.

## 2 pokoje

suche, słoneczne do odstąpienia na biuro przy ul. Piotrkowskiej I-sze piętro. Oferty „Reklama Polska”, Nawrot 1-a

Zakład Lecznicy, (fizykalnej metody) **A. Sztajnera**

ul. 6-go Sierpnia Nr. 3, (Benedykta) telef. 491. Leczenie diatermią, promieniami Roentgena lampa kwarcowa, mechanoterapia, elektryzacja, masaż etc. etc. (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i nerwów, artretyzm, choroby skóry, włosów, etc. etc.)

### GIMNAZJUM ŻEŃSKIE HELENY MIKLAŠZEWSKIEJ

w Łodzi, ul. Sienkiewicza 61, tel. 36-40

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbywać się będą dnia 14 i 15 czerwca b. r. o godzinie 8 rano.

Podania kandydatek przyjmuje kancelaria gimnazjum — codziennie od godziny 8-iej — 2-iej po południu.

Pragnę umieścić syna swego, ucznia 8-iej klasy gimnazjum, na czas ferii letnich u inteligentnej rodziny polskiej, możliwie nauzczyelskiej, w Zakopanem lub Gdyni. Łask. zgłoszenia proszę skierować pod „J. B. 8” do Administracji nin. pisma.

## WIROWKI

konwie oras całkowite urządzenia mleczarni parowych i zwykłych — na raty poleca

**Związek Sp. Mleczarskich**  
Łódź, Kościuszki L. 29. Tel. 3-12.

### ZAKŁAD PRZYRODO-LECZNICZY „MIŁOWODY”

- otwarty przez cały rok -  
p. i st. kol. OBORNIKI (Poznańskie).

Wodolecznictwo syst. dr. Żniniewicza. Kąpiele słoneczne i powietrzne. Gimnastyka. Masaż. Elektroterapia. Kąpiele gazowe, solankowe i jodowe. Nowoczesne urządzenia. Rozrywki. Sucha, lesista okolica. Duży park, rzeka. Ceny przystępne. Komunikacja dogodna. Informacji udziela i prospekty wysyła

60% zniżki kolejowej. **DYREKCYJA.**

## ODCISKI KLAWIOL

ZGRUBIAŁA ZŁOTA  
USUWA BEZ BÓLI I BEZPOWRODNE  
TRZYMA DO 40 LAT

**KLAWIOL**  
FABRYKA CHEMIZNA FARMACEUTYCZNA  
APKOWALSKI  
WARSZAWA

### Pierwszorzędna Pracownia Gorsetów „Zofja Laferska”

w Łodzi, ul. Piotrkowska 192, tel. 36-55.

poleca wszelkiego rodzaju paski i biustonosze podług ostatnich modeli paryskich. Wykończenie bardzo staranne. Ceny umiarkowane.

### Pierwszorzędna Wytwórnia Mebli i Zakład Tapicersko-Dekoracyjny F. Drozdowski i S-ka, Łódź, Nawrot 23.

Rok założenia 1893. Telefon 43-14. Właściciele: F. Drozdowski i W. Ereckiński. — Poleca po cenach najprzystępniejszych. **WYKWINTNE I TRWAŁE MEBLE.**

Dr. med. **S. Bogusławski**

leczy naturalną basolekarstwową metodą kręgarstwa choroby: nerwowe, wewnętrzne (serce, płuca, wątroba) przemiany materii (artretyzm) i kobiece i zapobiegają przedwczesnemu starzeniu się i chorobom przez wyczerpanie organizmu. Godz. przyjęć od 4 do 7 wiecz., prócz niedziel i świąt. **Piotrkowska Nr. 85, front, III piętro.**

### SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli — po cenach niżej konkurencyjnych —

**J. Olejniczak, Główna Nr 14.**  
UWAGA! Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

## G. A. RESTEL

PIOTRKOWSKA 84.  
poleca na sezon letni

### NAJNOWSZE MATERJALY

na suknie, palta i kostjomy. CENY FABRYCZNE.

Dr. med. **I. Bette**

choroby wewnętrzne i dzieci. **Piotrkowska 6** telef. 44-95 przyjmuje od 8-11 i od 4-6.

### Institut de Beauté Anna Rydel

Diplômée de l'Université de Beauté „Cedib” Paris  
Cegielniana 19, m. 8.

Masaż twarzy oras odtłuszczające. — usuwanie zmarszczek, piegów, wargów i innych defektów cery. Pielęgnacja włosów Elektroterapia. Przyjm. od 11-iej do 7-iej wiecz. Gabinet zaopatrzony w najnowsze aparaty. Ugi dla urzędniczek.

### Rowery i części na dogodnych warunkach poleca B. BORYSEWICZ

6-go Sierpnia, L3.

**KREM NIOOL**  
LUBIANA BEZ ŚLADU PIEGI, PLAMY  
WYBIŁY, OPALENIA  
ROZPUSZCZENIE NA TWARZY  
ZADAC WIEDZĄC

Na dogodnych warunkach!

Dr. **Zeligsonowa** ordynuje przez lato w **Ciechocinku** dom Wolmana obok parku. 2455

Rowery! angielskie i francuskie

marki „Louqsor” oraz części rowerowe nabyć można w firmie „Dobropol” Piotrkowska 73 Warsztat reperacyjny oras lakierniczy.

Dr. med. **H. LUBIŃSKI**

Cegielniana 43. — tel. 41-32. —  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. światłem wyżywowem. Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-8.

Dr. **S. Lewkowicz**

Choroby skórne, weneryczne i pielowey  
**Konstantynowska 12.**  
Tel. 55-52. przyjmuje od 6-6 —1 i od 6-8, dla pań od 4-5. Dla niezamożnych ceny lecznicze

Dr. med. **W. Eychner**

Choroby kobiece  
przeprowadził się **Zgierska 11,** tel. 34-72. Przyjmuje w lecań Piotrkowska L. 294 od 12-2 i od 6-8 w domu.

Dr. med. **LAJCHTER**

Konstantynowska Nr 3  
Tel. 49-66.

**Stomatolog**  
Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia — zębodółów i t. p. — Od 11-5. W niedzielę i święta 9-11.

DR. MED. **PRYBULSKI**

choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pań oddz. poczekalnia. **Zawadzka nr. 1.**

Dr. med. **I. Bette**

choroby wewnętrzne i dzieci. **Piotrkowska 6** telef. 44-95 przyjmuje od 8-11 i od 4-6.

Dr. med. **Niewiażski**

Sienkiewicza 34. Tel. 59-40.  
Choroby skórne i weneryczne. **Naświetlanie lampą kwarcową.** Przyjmuje od 5 do 8 popołudniu.



Hotel „KLUKAS”

w Łodzi  
Ceglana Nr. 64.

Komfort, ceny przystępne.  
Obsługa wzorowa.  
Na żądanie samochód  
**Klukas.**

Naftalinę

w łuskach, ładny, biały towar  
w workach à 70 kilo dostarcza  
po cenach fabrycznych  
**Bruno Goldberg**  
ul. Andrzeja 56. — Telefon: 58-10.

Ciechocinek

**Pensjonat „Pomorzanka”**  
za kościołem, Świrskiej  
Ceny niskie. — Ceny niskie.



Sprzedawca-inkasent

do fabryki wód bezalkoholowych,  
potrzebny natychmiast.  
Pierwszeństwo obeznanym z tą  
branżą. Zgłoszenia przyjmuje firma  
„M. Łuba”, Plac Wolności 5.

Poszukuję

mieszkania 4-5 pokojowego

w śródmieściu, nie wyżej II-gie piętra,  
w wszelkimi wygodami w przyzwoitym  
domu. — Upraszam się o składanie ofert  
w adm. „Kurjera Łódzkiego” sub. „Różnica”.

WYNAJME

od zaraz mieszkanie z 3 lub 4 pokojów  
z kuchnią i wygodami w centrum miasta.  
Oferty sub. „ABCD.” poniedziałek.

Do założenia  
CEGIELNI

poszukuje wspólnika, fachowca  
z pieniędzmi, uczciwego. Łódź,  
skrzynka pocztowa 176.

PEDICURE

Ś. Łódzki  
ul. Traugutta (Krótka) N. 5,  
m. 10  
b. asystent zakładu „Mr. Eleanor Chi-  
ropodist” w Londynie, pielęgnuje nogi  
wycinając bezbolesnie odciski i zatwardzia-  
łą skórę, usuwa wzrastające paznokcie.  
Masaż nóg. Od 11—2 i 4—7.

Wojażerów

do dzieła sprzedaży książek na raty, po-  
szukujemy na poszczególne powiaty Kon-  
gresówki i Galicji.  
Dla energicznych i uczelnych jedno-  
stek otwiera się duże pole pracy gwa-  
rantujące przy pewnej inicjatywie i przed-  
sięwziętości zupełnie dostateczne do-  
chody.  
Reflektujemy tylko na kandydatów  
możliwych wykazujących się pierwszo-  
rzedniemi świadectwami i referencjami.  
Reflektanci zechcą nadać swą of-  
ertę z dołączeniem odpisów świadectw i  
referencji do „Polskiego Towarzystwa  
Księgarskiego Kolejowego „Ruch” S. A. od-  
dział w Poznaniu ul. Fr. Ratajskiego 36.  
Oferty bez dołączenia odpisów świad-  
ectw i referencji nie będą brane pod  
uwagę.

SZALE — APASZKI

Pracownia artystyczna  
**„Maison Lucy”**  
8 Nawrot 8  
II p. pop. of.  
Malowanie, haft ręczny i maszy-  
nowy, koralikowanie, karbowanie  
i dekoryzowanie.

Ognie bengalskie

rakiety, fontany, młynki,  
lampjony komfetti, serpenty-  
ny poleca w wielkim wyborze  
po tanich cenach  
**A. J. Ostrowski** Piotrkowska 52.

Ogłoszenie.

Komornik przy  
Sądzie Okręgowym  
w Łodzi S. DUL-  
KOWSKI, zam. w  
Łodzi, przy ulicy  
Gdańskiej pod nr. 6  
na zasadzie art. 1030  
U. P. C. ogła-  
sza, że w dniu 20  
czerwca 1927 roku  
od godz. 10 rano  
w Łodzi przy ulicy  
Piotrkowskiej 113,  
odbędzie się sprzą-  
danie przez publi-  
cystę liczącą rzebu-  
mości należącej do  
Piotra Włodarskiego  
i składającej się z  
fotelii dentystycznych  
i innych ocenionych  
na sumę 1070.  
Łódź, dn. 3.VI.27 r.  
Komornik  
**S. Dulkowski.**

DOM

murowany 2 po-  
koje z kuchnią  
i sklep  
do sprzedania  
Wójtowska 6.

Palto

damskie kara-  
kuty lub foki  
kupię  
ul. Konstanty-  
nowska 43, m. 6.

Hel-Kuźnica

Pełne morze, 2 pla-  
że, pensjonat, taras,  
kuchnia warszaw-  
ska. Ceny przystęp-  
ne. Zgłoszenia: Peck  
Szydarowska.

Rządca-  
administrator,

lat 39, posażony, silna  
pierwszorzędna  
inteligentny — wy-  
kształcony poszuki-  
je od 1 lipca po-  
sady. Oferty Sier-  
adzi, właścicieli  
Hotelu Polskiego.

Doktor  
H. Weisshoff

choroby waw-  
nętrzne i dzie-  
cię przeprowadził  
się na Zawadzka  
23, front, i pię-  
tro. Przyjmuje od  
3.30—5 po południu

Place

pozostałe jeszcze  
kilka placów w oko-  
licach Łodzi graniczą-  
cych z Łaziami  
państw. — Miejsce-  
woleń susha i zdra-  
wa. Od tramwaju  
dojazdowego 1/4 kl.  
Cena od 1.500 zł.  
Oferty sub „Place”

„LECZNICA NA WÓLCIE”

Lekarzy Specjalistów Gabinet lekarsko-dentystyczny  
ul. Piotrkowska 157. — Telefon 49-00.  
Lecznica czynna od 9-8 wieczorem.  
Dyktar nocny. Wizyty na miejscu. Rentgen. —  
Lampa kwarcowa. Elektryzacja. Masaż leczniczy  
Operacje i opatrunki. Poradnia dla matek. Szczepie-  
nienie ochronne — Mostki, korony złote i zęby  
sztuczne, Szczepienie przeciw szkarlatynie.  
Gabinet kosmetyczny pod kierownictwem p.  
M. Neufeldowej.



Sziffelernia szkła  
i Podlewnia Luster

P. Tandecki

Łódź,  
Konstantynowska 53.  
poleca: Trema, tuszety,  
lustra stojące i wiszące  
na rąty i za gotówkę.  
Kryształy belgijskie i pół-  
kryształy czeskie. Grawe-  
rowanie kryształów sto-  
lowych i szlif. szkielek do  
sejgarków. Specjalność: szklenie samocho-  
dów; dorożek oraz okien. Ceny niskie.  
Wyk. szyb. i solidne.

Dr. med.  
Ignacy Margolis

choroby oczu  
przyjmuje  
na Al. Kościuszki Nr. 13.  
Godz. przyjęcia 12—2 i 7—8 w.

Dr.  
Stanisław LEWICKI

ordynuje  
jak zwykle.

HAFTY - FILETY

Atelier Przemysłu Artystycznego  
79 PIOTRKOWSKA 79  
I piętro front

Na sezon letni haftuje i maluje chustki,  
szalik po cenach przystępnych.  
Wykwintna bielizna damska.

Letnicy, którzy pragną wypocząć

zapewniam wszelką wygodę, doskonałą  
kuchnię, słoneczne pokoje, śliczny ogród  
i gorzyski park. Pokoje z utrzymaniem  
6.00 zł. Zgłoszenia: R. GAJKOWSKA,  
Koronowo pow. Bydgoszcz  
ulica Bydgoska 26.

OGŁOSZENIE

Komornik przy  
Sądzie Okręgowym  
w Łodzi Leon Wą-  
sowski, zamiesz-  
kały w Łodzi przy  
ul. Przejard nr. 8,  
na zasadzie art.  
1030 Ust. Post.Cyw.  
ogłasza, że w dniu  
24 czerwca 1927 r.  
od godz. 10 rano w  
Łodzi przy ulicy  
Piotrkowskiej nr. 46  
odbędzie się sprzą-  
danie przez licytację  
ruchomości należą-  
cych do firmy „Tel-  
telbaum i Jakubo-  
wicz” składających  
się z 20 sztuk czer-  
wonego płótna, oce-  
nionych na sumę  
936 zł.  
Łódź, 31-V-1927 r.  
Komornik  
**L. Wąsowski**

OGŁOSZENIE

Komornik przy  
Sądzie Okręgowym  
w Łodzi Leonard  
Naborowski zam.  
w Łodzi, przy ul.  
Główniej nr. 17  
na zasadzie art.  
1030 Ust. Post.Cyw.  
ogłasza, że w dniu  
14 czerwca 1927 r.  
od godz. 10 rano w  
Łodzi przy ulicy  
N. Senatorskiej L. 7  
odbędzie się sprzą-  
danie przez licytację  
ruchomości należą-  
cych do fir. Sma-  
rzyński, Miłobędzki  
i Malewskiego Sp. Akc.  
składających się z  
maszyn do pisania,  
kasy ogniowatej i  
mebli biurowych  
wazy ciężarowe ocenionych  
na sumę 5250 zł.  
Łódź, dn. 3.VI-27 r.  
Komornik  
**L. Naborowski.**

OGłoszenie

Komornik przy  
Sądzie Okręg.  
w Łodzi STANISŁAW  
DULKOWSKI, zam.  
w Łodzi, przy ul.  
Gdańskiej nr. 6 na  
zasadzie art. 1030  
Ust. Post. Cyw. o-  
głasza, że w dn. 14  
czerwca 1927 roku  
od godz. 10 rano w  
Łodzi, przy ulicy  
Piotrkowskiej L. 19  
odbędzie się sprzą-  
danie przez licytację  
ruchomości należą-  
cych do Leona Su-  
smanka składają-  
cych się z mebli  
ocenionych na sumę  
995 zł.  
Łódź, d. 24/V-27 r.  
Komornik  
**S. Dulkowski.**

Dr.  
M. Glazer

Zielona 6.  
TEL. 43-49.  
Choroby skórne i  
weneryczne.  
Przyjmuje od 8 do  
9.30. 12-2 i od 7-8

OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla po-  
szukiwanych pracy 5 groszy za  
wyraz. Najmniejsze ogłoszenie  
80 groszy.

Wypożyczanie

Muzyki gramow-  
nej nie udzielam na  
skrępkach, forte-  
pianie, mandolinie,  
lutni i gitarze oraz  
teorii muzycznej.  
Amatorów metoda  
skrętkowa. — Instru-  
menty i nuty są na  
miejscu i do sprzą-  
dania, fortepiano do  
ogrzecytowania. —  
Zielona 23 m. 24.  
Kura Hiet rękono-  
szo go wyuczam za  
10 zł. Wyuczam  
własnie malowania  
kolorowanymi szta-  
kami, brokatem, —  
wówczas hafty ma-  
rynowe białe, ko-  
lorowe filet, toledo  
aplikacje, wenecką  
tobotę Kaufmano-  
wa, Piotrkowska 18  
podw. I p.

Kupno i sprzedaż

**MEBLE**  
Dywany,  
Łózka metalowe, o-  
tomiany, leżanki na  
terace patentowa-  
ne i miękkie, krze-  
sła giete, meble ku-  
chenne, biurowe,  
biurka, biblioteki,  
etasterki, Wieszad-  
ła, białe saloniki-  
w w dużym wyborze  
poleca na raty Ma-  
gasya Mebli Wł.  
Romiszowskiego, —  
Piotrkowska 116 I  
p. front, tel. 2161.

Wypożyczanie

Wypożyczanie  
Wypożyczanie  
Wypożyczanie

Wypożyczanie

Wypożyczanie  
Wypożyczanie  
Wypożyczanie

Do sprzedania duży koncertowy

ortkieon, nadają-  
cy się do dużych  
cukierni restauracji  
i pensjonatów, gra  
za pomocą elektry-  
czności oraz maszy-  
na do pisania w  
dobrym stanie  
firmy Hammonde. —  
Łódź, Piotrkowska  
Nr. 286 — zakład  
elektrotechniczny.  
3879

Przedam nowobud

nowobud  
nowobud  
nowobud

Kazalaj Dom ple-

Kazalaj Dom ple-  
Kazalaj Dom ple-

Wypożyczanie

Wypożyczanie  
Wypożyczanie  
Wypożyczanie

Wypożyczanie

Wypożyczanie  
Wypożyczanie  
Wypożyczanie

Wypożyczanie

Wypożyczanie  
Wypożyczanie  
Wypożyczanie

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski

Przedam damski

Przedam damski  
Przedam damski



Nadeszły  
**PALTA**  
angielskie  
nieprzemak.  
spec. dla  
pp. Oficerów.

**Gentleman się ubiera, wyłącznie u PFEFFERA!**  
Henryka Pfeffera, Piotrkowska Nr. 111  
Obuwie, kapelusze, białozłota i t. p. Największy wybór w Łodzi w jedynym europejskim domu konfekcyjnym  
— Dopasowanie palt pod kier. wytrawnych fachowców, o wyrobionym smaku! —  
Zadawanie najwybredniejszego gustu odz. 100 przyjmuje się weksle kupieckie



Od dziś!  
Aktualna premiera!

Orkiestra symfoniczna pod batutą  
— koncertmistrza p. Lidauera. —

# I) POBYT P. PREZYDENTA MOŚCICKIEGO W ŁODZI

z okazji poświęcenia Sztandaru 28 pułku Strzelców Kaniowskich.  
Zdjęcia własne kinoteatru „Luna“.

# II) LYADEPUTTI w nastrojowym dramacie — w 10 aktach p. t. — Na strunach zmysłów.

**Mamka** ze świeżym po-karmem poszukiwana. — Zgłaszać się Szafield Piramowicza 11. 4021

potrzebna zdolna panna, podreżne i uszenie do pracowni sukien damskich p. Zabłockiej ul. Zamenhofa Nr. 17. 4020

potrzebni sprzedawcy do sprzedaży pokupnego artykułu po sklepach. — Nawrot 93, w podwórzu. 4005

**Poszukiwane**

Wykwalifikowana, młoda, nauczycielka Niemka, władająca jęz. polskim otrzyma kondyję w domu chrześcijańskim. Na czas ferii wyjechać chętnie na wieś. Łaska we zgłoszenia do administracji „Kurjera” sub „Kondycja 25”. 3907

poszukuje posady biuralistki względnie inkasenta. Złota 2000 zł. kaucja. Oferty sub „P. B.” 3937

Przeżywy, inteligentny szofer poszukuje posady w mieście lub na wyjazd. Łaska we oferty sub „T. X.” 3923

Wykwalifikowana nauczycielka z kilkoletnią praktyką, władająca językami francuskim, niemieckim i angielskim, przyjmie kondyję na lato. — Wiadomość: Kalisz, ul. Wiejska Nr. 7, H. Dondalska. 3847

Maturzystka, pierwszorzędna, władająca francuskim i rosyjskim (pocz. niemieckim) poszukuje kondyję na wieś. Łaska we oferty pod „Matematyk”. 3790

Właściciel poszukuje Kilińskiego 60 II podwórze, lewa oficyna. I piętro. Zgłaszać się od 1 do 3 ci. 3912

Energiczny mężczyzna lat 37 poszukuje posady inkasenta, kasjera lub magazyniera z kaucją 1500 zł. Oferty pod „Energiczny”. 3883

Wzrost 7-jej klasy poszukuje kondyję. Oferty do „Kurjera Łódzkiego” pod „Kondycja”. 3989

Uczeń VI-jej kl. Gimnazjum wyjechać na wieś na kondyję. Oferty sub „Klasa” do adm. Kurjera Łódzkiego. 4002

Młode małżeństwo poszukuje miejsca z mieszkaniem: jako dozorca, woźny lub do posług. Łaska we oferty sub „10 10” do administracji „Kurjera Łódzkiego”. 3921

Inteligentny młodzieniec, chrześcijanin, uczeń ostatniej klasy gimnazjum Humanistycznego posiada kopię lub kondyję w domu izraelskim lub ewangelickim kilkoletnią praktyką i serdeczne podziękowania. Adres lub oferty proszę zgłosić w administracji „Kurjera Łódzkiego” sub „Nauka”. 3930

Wykształcona osoba, średniego wieku, władająca francuskim, niemieckim i rosyjskim — poszukuje jakiegokolwiek posady, pani do towarzystwa — gospodyni w mieście lub na wyjazd. Oferty pod „Inteligentna”. 4523

**Lokale i mieszkania**

Pokój z kuchnią do wynajęcia w Łodzi. Proszę składować w administr. „Kurjera Łódzkiego”. 3889

W pobliżu parku Poniatowskiego pokój duży frontowy, balkonowy, słoneczny, umeblowany, ewentualnie służył do użytku kuchnia i bawialnia. 3852 Radwańska 41-1.

Do wynajęcia 2, 3, 4 pokoje przy Placu Bałuckim Dworska 10. 3918

Pokoju umeblowanego poszukuje. Oferty pod „Solidny” do adm. „Kurjera Łódzkiego”. 3941

Pokój duży w średniej lub dwóch osobach w najładniejszej ulicy przy rodzinie ulicy Juliusza 4, m. 10. II p. fr. dr. Sanajder. 3935

Sklep i pokój z kuchnią wynajmę. Gdańska L. 97, m. 7. 3970

**Baczność!!!**

Fermentina, Cosmopolis, Sól Jana do nóg, Angielski proszek od potu.

Do kąpieli oryginalne gąbki „Nowopin”. Najskuteczniejsze środki przeciw molom Muchołapki w najlepszym gatunku najtaniej. Ks. Kneippa mydła i krem do twarzy.

Hurtowo i detalicznie poleca **PERFUMERJA „KOSMOS”**

Łódź, Piotrkowska Nr. 60, telefon 15-22.

Pokoju poszukuje od zaraz. Oferty sub „50” do administracji „Kurjera Łódzkiego”. 3896

Do wynajęcia dwa duże pokoje frontowe umeblowane dla solidnych panów. Cegielniana 85 m. 7. 3945

Pokoje z kuchnią i wygodami w śródmieściu poszukuje. Oferty pod literami „S. S.” z podaniem adresu i warunków uprzednio proszę składować w administr. „Kurjera Łódzkiego”. 3889

Mieszkanie z utrzymaniem dla pań inteligentnych. Ul. Juliusza 4, m. 11. 3983

Przyjmę dwóch inteligentnych pań w mieszkanie Nawrot 42, m. 7, 2 piętro. 3982

4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami poszukiwane. Oferty uprasza się nadsyłać do administracji niniejszego pisma dla „M. D.” 3987

Pokój dla jednej lub dwóch osób do wynajęcia przy rodzinie ulicy Juliusza 4, m. 10. 3963

Pokój umeblowany frontowy z telefonem do wynajęcia. Przejazd L. 40, m. 4. 3991

Do wynajęcia dwa łącznie umeblowane pokoje. Wólczańska 109, m. 5. II piętro front. 4038

Przyjmę na mieszkanie przyswoitła panią Aleksję Igo Maja 35, m. 20 4026

Młode małżeństwo poszukuje 2 pokojów z kuchnią. Oferty do „Kurjera” sub 1700.

Słoneczny pokój umeblowany z wygodami, telefonem winda i t. d. przy ul. Narutowicza w pobliżu dworca Łódź-Fabryczna — zaraz do wynajęcia. Oferty do administracji „Kurjera Łódzkiego” p. „Pokój z telefonem”. 3966

Pokój kawalerski umeblowany do wynajęcia przy ul. Szkołna 33, m. 10. 4037

Pokoju umeblowanego poszukuje. Oferty pod „Solidny” do adm. „Kurjera Łódzkiego”. 2383

Przyjmę dwóch pań na mieszkanie. Ul. Słowiańska 18, m. 11. 4042

Przyjmę pana na mieszkanie Kilińskiego 151, m. 12, pr. oficyna i piętro 3979

Pokój z kuchnią do gospodarza możliwość w centrum miasta poszukiwany. Pośrednicy proszą. Oferty pod „Zaraz”. 3989

Pokój umeblowany w śródmieściu poszukiwany. Oferty sub „K. Z.” 3989

Poszukuje mieszkanie 1 pokoju z kuchnią w śródmieściu. — Wiadomość: Paprotny Sz. Pabianicka 33. 3914

Pokój z wygodami i odnajmę paniom Piotrkowska 86, m. 5, front. 3920

Poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty z podaniem warunków i adresu do adm. pod „S. R.” 3939

Do odstąpienia w nowoczesnym domu 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. Oferty do adm. „Kurjera” sub „C. S.” 3942

Poszukuje pokoju z kuchnią w okolicy Radogoszcza lub Chojen. Oferty z warunkami do adm. „Kurjera Łódzkiego” pod „W. W.” 3857

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Willa w lesie! 7 miejscowości 7 m. od przystanku tramwajowego do sprzedania 14 pokojów, w windy, światła elektryczne, zabudowania, ogród, las. Wiadomość ul. Sienkiewicza 31, m. 23, pośrednicy proszą. 3864

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996

Wieloletni mieszkaniec w Rokitnach, przy stacji D.Z.W. Jeden duży pokój lub dwa pokoje z kuchnią z meblami lub bez. Dom w ogrodzie — produkty na miejscu. Blizsze informacje na miejscu u W-jej Strzembowski. 3996



# Kurjer literacko - naukowy

Specjalny dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego“.

Rok II.

Łódź, dnia 12 czerwca 1927 roku.

Nr. 24.

Wśród nowych książek.

## „Dalaj-Lama” -- W. Sieroszewskiego. „Pożegnanie jesieni” — St. Ign. Witkiewicza.

Laureat nagrody literackiej m. st. Warszawy, krzepkością i bujnością talentu zawsze młody — Wacław Sieroszewski, oddał znowu w ręce wdzięcznego czytelnika powieść świeżą i piękną, egzotycznym tytułem: „Dalaj - Lama” opatrzoną \*). Jest to, w najszlachetniejszym słowa znaczeniu, powieść przygód: „roman d'aventures”, której bohaterami dwoje młodych Polaków, brat i siostra, uciekająca z bolszewickiego piekła, rozpaczanego w dalekim syberyjskim miasteczku, poprzez góry, lasy i doliny Azji, przed siebie, przed siebie, z myślą i nadzieją — Polski. Młodzi Hanna i Władysław Korczakowie wydarli się w ostatniej chwili z rąk i pościgu szalejącego w miasteczku żołdactwa; rodzice padli ofiarą rozbestwionej krwi i wódki czerni; nad dwojgiem sierot, zagubionych w bezkresie nieznanym im przestrzeni, czuwa tylko ich własna dzielność i prawość polskich serc, z domu rodzicielskiego, jak skarb największy, uniesiona. Dzięki pomocy zakochanego w Hannie, szlachetnego Burjata Badmajewa, kolegi gimnazjalnego Władysława, udaje się rodzeństwu, po przebrnięciu tysiąca przygód, przeskądniebezpieczeństw, dotrzeć do bezpiecznego już portu — obozowiska Mongołów, współplemieńców i poddanych Szagdur Badmaja”. Wspólną wyprawą bohaterów, wśród których czwartym jest ex-żołnierz rosyjski, Maciej z pod Mińska

sentymencie patriotycznym, srebrnym strumieniem wijący się poprzez karty niezwykle losów polskich tułaczy. Przepyszne opisy syberyjskiej przyrody, mnóstwo ciekawych rysów i spostrzeżeń obyczajowych z życia dalekich koczowniców, charakterystyczny przekrój duchowy półcywilizowanego Badmajewa, na tle jego miłości do Hanny ukazany — wszystkie te szczegóły pięknej powieści wnoszą ją wysoko ponad przeciętność zwykłych „opowiadań podróżniczych” i stawiają na poziomie najlepszych książek polskich doby obecnej. Opowiadanie Macieja (str. 122 — 126), pełne skoncentrowanego, dramatycznego wyrazu w swej prostocie i bezpretensjonalności, nietylko stanie się dla wielu niezapomnianym fragmentem „Dalaj - Lamy”, lecz zachowa na zawsze potężną doniosłość dokumentu martyrologii polskiej dywizji syberyjskiej, osławiającej w ostatniej mecie krwi i znoju tchórzliwą ucieczkę czeskich „legionów”.

Wymowa wewnętrznej — rzekłbym — polskości i wspaniałej težyny charakterów młodych Korczaków, grającej najodkniętszym a kontrastowym barwy wobec napotykanym nieszcześciom i przeciwnościom srożących się losów, czyni bohaterów dziwnie bliskimi sercu czytelnika, każe mu przeżywać wspólnie z nimi zmienność tułaczycy kolei i wraz z nimi mieć wiarę w jasne, spokojne szczęście — jutro. Ta zdolność zbliżania do nas powieściowych bohaterów na odległość zaledwie przyjaźnie i serdecznie wyciągniętej ręki — jest jedną z tajemnic twórczości Sieroszewskiego, nierzadko wręcz zastanawiająca. Kluczem tej tajemnicy szukać należy chyba tylko we własnym, prawdziwie oicowskim stosunku autora do jego książkowych „dzieci”, stosunku, mającym źródło niewątpliwie w umiejętności takiego twórczego ogarnięcia wszystkiego, co dobre, szlachetne i godne istnienia, aby to „wszystko” następnie i inni mogli pojąć i ukochać.

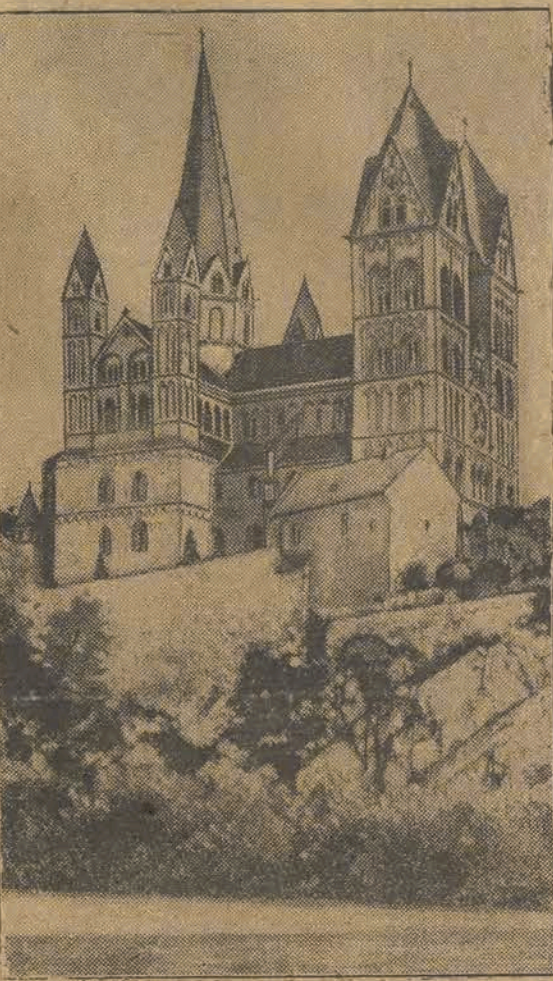
Czekamy niecierpliwie na zapowiedzianą w najbliższych tygodniach drugą część „Dalaj - Lamy”, w uzasadnionym przekonaniu, że całość powieści będzie jedną z najcenniejszych pozycji w tak wielkim i bogatym dorobku piśmarnym autora „Powrotu”.

Na zupełnie przeciwnym biegunie formy i treści stoi powieść St. Ign. Witkiewicza „Pożegnanie jesieni” \*\*), stanowiąca prawdziwą sensację literacką dniami ostatnich. Obciążenie tego 450 - stronicowego (tak!) tomu ołowiem erudycyjnego balastu, pstrokacizną stylistycznych i arealistycznych ekstrawagancji autorskiego pióra, nadmiar wyjątkowo zuchwałych drastyczności i — z tem wszystkim — umyślna może prymitywność powieściowego wątku — wszystko to wybaczyć należy Witkiewiczowi, gdyż z poza tych nużących epatujących, drażniących i — rozbrajających pozorów wyzieraą rzeczy bez porównania głębsze i istotniejsze. Witkiewicz jest, bez przesady, jedną z najbardziej samodzielnym i oryginalnym natur artystycznych wśród naszych „młodych”. Wśród gruzów i ruin walących się kierunków i poglądów toruje sobie z mozołem, w wysiłku, drogi własne, do jemu tylko wiadomych, ale ogólnych celów wiodące. Szlachetna pasja wgrzyzania się w samo sedno nietylko uświęconych pojęć i wyobrażeń, ale w sedno życiowych spraw i obiektów, wolnych od tych myślowych konwencji — to jest ulubione zajęcie autora „Pożegnania jesieni” i twórcy teorii „czystej formy”.

Te „czyste formy” — wróg wszelkiego „psychologizmu” i „programowości” w sztuce, Witkiewicz, zdradza najwyraźniej w swojej powieści. Czyni to zapewne z czystym sumieniem, wypiera się bowiem w przedmowie z całą stanowczością poglądu, jakoby powieść (wogóle) była

„dziełem sztuki”. Postawiwszy więc sprawę w taki sposób — dał Witkiewicz w „Pożegnaniu jesieni” bardzo oryginalny „powieściowy” traktat analityczny, w którym fantastyczni (napozór) bohaterowie personifikują przedewszystkiem różnice światopoglądów i ustosunkowań się do rzeczywistości, zaś fragmenty akcji

### Stulecie biskupstwa.



Starożytne miasto Limburg, obchodzący w tych dniach stulecie swego istnienia, jako stolica biskupstwa limburgskiego. Ilustracja nasza przedstawia katedrę tego biskupstwa, której fundamenty zakładano jeszcze w 13-ym wieku.

służą przeważnie w charakterze przegrywek rozdzielających ciągnące się poprzez dziesiątki stron dyskusyjne, zawile (ale ciekawe) dialogi. Religia, filozofia, sztuka, miłość — wszystkie te zasadnicze współzynniki istnienia — załamują się w swoisty a odrębny sposób w psychice Bazakbalów, Prepudrechów, Łotwyskich, Tempów, Bertów itd., a odbite pod rozmaitszymi kątami promienie kwestyj w fecznie młodych miałyby się, gdyby mogły, zejść w jednej soczewce o imieniu: Prawda. Dialogi Witkiewicza, powkładane w usta wymienionych „indywiduów”, czynią zresztą często wrażenie, że, właściwie, autor wiezie dyskurs sam z sobą na wszystkie te tematy, które związane są z fenomenem: „ja i świat”, — i tylko dla ułatwienia sobie niełatwego zaiste zadania dotarcia do względnej chociażby pewności, napisają — powieść.

Alę „metafizyczne” postacie „Pożegnania jesieni”, wydobyte jakgdyby z otchłani „czwartego wymiaru”, nie są przecież — może nawet wbrew intencjom autora — li tylko symbolami jego artystycznych poszukiwań i intelektualnego niepokoju. „Inteligentny improduktyw” — Bazakbal, zdegenerowany, tonący w narkotykach i seksualnej perwersji — hr. Łotwyski, przerafinowana, przeintelektualizowana nymfomanka — Hela Bertz, finansista, aferzysta i polityczny spryciarz

na wielką skalę, papa Bertz, prostolinijny „zbawca ludzkości”, ambitny przewodca „niwelistycznej” rewolucji — Sajetan Tempe — cała ta arcyciekawa galeria Witkiewicza składa się w gruncie rzeczy z figur bardzo nam znanych i bliskich, dla których wzorów dostarcza w obfitości — całkiem realna rzeczywistość. Podobnie rzecz się ma z społeczno - politycznym tłem tej niezwyklej powieści, które dziwnie przypomina w bardzo wielu szczegółach aktualne stosunki polskie. I to pomimo, że Witkiewicz w przedmowie kategorycznie zastrzega się przeciwko imputowaniu mu chęci satyrycznego malowania najbliższej współczesności, twierdząc, że daleki jest od wszelkich aktualnych aluzji, że historia „Pożegnania jesieni” odbywać się może „w Paragwaju, Wenezueli” i wogóle wszędzie. Charakterystyczne rysy Witkiewicza, pełnego temperamentu, przenikliwości i inteligencji ironisty — wychodzą raz po raz na jaw, jak sztydo z worka, co zresztą nie jest bynajmniej ze szkodą dla całości powieściowej konstrukcji.

Analiza myśli, popędów, spraw i uczynków wszystkich tych Bazakbalów i Prepudrechów nie jest jednak jedynie ćwiczeniem autorskim ani zabawką bez celu i sensu. Analiza ta bowiem, tak mozolnie i skrupulatnie, z całą zawziętością, w ciągu 450 stron prowadzona, daje w wyniku bardzo proste, a sentetyczne ujęcie rezultatów badań i dociekań autora. Oto ta synteza: „Żyć, będąc niezdolnym ani do życia, ani do śmierci; z świadomością małości i nędzy swych idei; nie kochając nikogo i przez nikogo kochanym nie będąc; być samotnym zupełnie w nieskończonym bezsensownym wszechświecie — jest rzeczą wprost okropną...“ Prawda ta nie jest nowa; słyhać w niej z całą wyrazistością podźwięk — z niemocy ducha wydartego jęku romantycznych jeszcze hr. Henryków. I oto w tem końcowym wyznaniu autora powieści, staje on, on — unikat wśród tłumów, jeśli chodzi o dzisiejsze formy, poglądy i konstrukcje artystyczne — niezmiernie blisko bohaterów skończonego, zdawałoby, romantyzmu.

Ten finalny efekt „Pożegnania jesieni” jest tem więcej uderzający, że — niespodziewany. Ale gdyby go nawet nie było,

### Hoot Gibson



znakomity odtwórca ról cowbojskich.

o powieści Witkiewicza, po jej przeczytaniu, mimo wszelkie nużące niekiedy ekstrawagancje, powiedzieć nie wolno, że „tout ce qui en reste est un grand mal à la tête”.

Bolesław Dudziński.

\*) Wacław Sieroszewski. „Dalaj - Lama”. Powieść. Część Pierwsza. Warszawa. Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”.

\*\*) Stanisław Ignacy Witkiewicz. „Pożegnanie jesieni”. Warszawa 1927. Nakładem Księgarni F. Hościaka.



Becher-zdobywca 1-ej nagrody w biegu na odległość 1500 metrów w berlińskim stadionie, w czasie ubiegłych świąt.

Mazowieckiego, podczas wędrowki przez Korczaków napotkany — do mongolskiej stolicy Urgi, przed oblicze „Chutuchty”, kończy się część pierwsza zajmującej powieści Sieroszewskiego.

Cechuje ją, jak zwykle u tego znakomitego pisarza, szeroka epicka rozległość doskonale znawstwo malowniczego i egzotycznej przyrody, malowanej żywo i soczyście porywający dar narracyjny i mocny a dyskretnie podkreślany



# Z królestwa dziesiątej Muzy.

*Drobiazgi ze świata filmów, reżyserów i gwiazd.*

**Fenomenalny pies Rolf.** Dopiero w ubiegłym sezonie zawiązały do Polski groteski ze słynnym tresowanym psem Rolfem, występującym w otoczeniu dwojga sympatycznych urwisów: Haroldka i Nelly. Groteski te cieszyły się specjalnymi względami naszej publiczności, szczególnie zaś w podziw wprowadzały psoty, zmysłność i omal ludzka mimika czworonogiego aktora, wytrawnego „gentlemana z monoklem”. Również i na nadchodzący sezon Universal w Warszawie sprowadza aż 12 najnowszych grotesek z tym fenomenalnym psem.

**Międzynarodowe miasto.** Niezwykle ciekawą dzielnicą w Hollywood są tereny Universal City. Znajdują się tu potężne budowle, wznoszone do realizacji wielkich filmów. Tak więc katedra Matki Boskiej („Dzwonnik z Notre Dame”) graniczy z gmachami uroczego Wiednia („Dziewcze z Karuzeli”, „Kochaj mnie, a świat będzie moim!”) i ostatnio wyprodukowany film: „Miłość Wiedeńska” z Mary Philbin). — Obok wspaniałych placów i egzotycznych ulic Stambułu („Dziewica ze Stambułu”) wznosi się dumnie wielka Opera Paryska („Upiór w Operze”). Ostatnio do tego kompletu przybyły budowle z „Białych Noc” (cała dzielnica Petersburga), „Chata Wujka Toma” (ma to być cud X Muzy) i „Romeo i Julia” (arcydzieło szekspirowskie z Mary Philbin i Normanem Kerry). Wkrótce przybędą gmachy z „Człowieka Śmiechu” (według Victora Hugo; w roli głównej Conrad Veidt) i „Moskwy” (w roli głównej Iwan Mozzuchin).

**Dwuletni aktor filmowy.** Najmłodszym aktorem świata jest obecnie nie Jackie Coogan, nie Baby Peggy, lecz dwuletni (sic!) Muś, bohater już kilkunastu fars Universalu.

**Laura La Plante w nowej roli.** Amerykański magnat filmowy Carl Laemmle,

prezes wytwórni Universal Pictures Corp. uważa za najlepsze dzieło ostatnich dwu lat pracy swej wytwórni film p. t. „The Cat and the Canary”, w którym role główne odtwarzają Laura La Plante, Gertruda Astor, A. E. Cawere i inni. Reżyserował słynny Paweł Leni. O słuszności

słów Laemmlego świadczy sensacyjny sukces, jaki film ten odniósł ostatnio w Londynie.

**Mozzuchin i Barrymore.** Najnowszym bożyszczem Ameryki jest obecnie nasz stary znajomy Iwan Mozzuchin. Prasa i publiczność przeżyła Mozzuchina epejskim Johnem Barrymorem (słynny artysta amer.). Jak wiadomo, Mozzuchin nakreca obecnie filmy dla amerykańskiej wytw. Universal, których ukazanie się oczekiwane jest przez St. Zjednoczone z wielkim zainteresowaniem. Pierwsze

filmy Universalu z Mozzuchinem nosić będą tytuły: „Polska krew” (partnerka Lya de Putti), „Surrender” (partnerka Mary Philbin) i „Moskwa”.

**„Chata Wujka Toma.”** Prasa amerykańska poświęca całe kolumny najnowszemu filmowi „Chata Wujka Toma”, opartemu na tle słynnej powieści. Ma to być rzeczywiście najlepszy film produkcji amerykańskiej. Rolę główną kreuje znakomity fragik murzyn James Lowe, słynny odtwórca roli tytułowej w sztuce — O'Neila „Imperator Jones”.

**Mary Carr.** Znakomita odtwórczyni roli tytułowej w filmie „Matka” Mary Carr, ukaże się w nowym filmie Universalu p. t. „The fourth commandment”. Rolę córki odtworzy czarująca Bell Benet. Reżyseruje Emory Johnson.

**Betty Compson.** Betty Compson ośmiła ostatnio mistrzowska kreacją w wielkim filmie Universalu p. t. „Kochaj mnie, a świat będzie moim!” Obecnie odtwarza rolę główną w filmie tejże wytwórni p. t. „Cheating Cheaters”. Partnerem jej jest tu Kenneth Harlan.

**Lya de Putti.** Drugim filmem Universalu z Lyą de Putti będzie „Róża Północy”. Pierwszym jej obrazem dla tej wytwórni jest, jak wiadomo, „Polska Krew”, gdzie występuje razem z Iwanem Mozzuchinem.

St.



Złotowłosa Laura La Plante, po sukcesie, odniesionym w filmie „Białe noce”, zadebiutowała w nowym obrazie Universalu p. t. „The Cat and the Canary” („Kot i kanarek”).



**Farby, lakiery  
i przybory malarskie**  
**ALEKSI MILLER: SKA**

Łódź, Przejazd 4.

HENRI DUVERNOIS.

## MANEKIN.

Od dwóch dni sklep z kostiumami i płaszczami firmy Herfoire Klupkaurn & C-je jest otwarty. Urządzono go z całym komfortem współczesnego magazynu mód. W oknach wystawowych stoją kosze z kwiatami i ozdoby, które życzliwi na uroczystość otwarciem nadesłali.

M. Klupkaurn objął ster buchalterji. M. Zygmunt zaś wziął w swe ręce sprzedaż.

— Musimy się ruszać — dowodził — kazać ludziom mówić o sobie, aby interes szedł gładko. Zrozumiano?

Mały, wypomadowany, jak z igły zdjęty w swym opletywym garniturze krecił się bezustannie po salonie w stylu Ludwika XV. Salon ten wyglądałby kompromitująco pusto, gdyby nie pół tuzina panien sklepowych z nudów mierzących go wzduż i wszerez drobnymi w czarne laskierki i cieliste pończoszki ubraniami różkami.

Pryncypał wpadł na pomysł wynajęcia pięciu aut i trzech jednokonek, które stojąc przed wejściowymi drzwiami, miały nadać pozor gorączkowego ruchu w magazynie Herfoire Klupkaurn & C-je.

Panny śmiały się po kątach.

— Gdyby to można na spacer do Bois temi autami pojechać! — westchnęła M-le Lusja, której pulchna figurka miała służyć do prezentowania ekstrawagancji toalet koncepcji M. Zygmunta.

Magazyn od dwóch dni otwarty, a klientek? Ani na lekarstwo!

Pan pryncypał zebrawszy trzeciego dnia swój personel tak doń przemówił:

— Oznajmiam wam, moje panie, że książę Liwonji zapowiedział mi telefonicznie swoją wizytę. Ma bowiem zamiar obstałować u nas kilka sukien dla swej żony, bawiącej na południu. Nie wiem, co prawda, jak go tytułować? Na wszelki wypadek jednakże będziemy doń mówić: „Wasza Wysokość”. Ale musicie przede wszystkim w jego obecności zmienić zachowanie wasze, które jest wprost skan-

daliczne. Właściwie powinienem był już dawno za drzwi was wyrzucić. Od dwóch dni zbieram obrazki: M-le Julie kładzie karty, M-le Margueritte czyta romanse, M-le Fernanda od rana do wieczora karmuje usta i poletuje paznokcie, nie mówiąc już o M-le Luzannie, która do pasji mię doprowadza bezustannem wyglądnieniem przez okno, pomimo mego surowego zakazu. Bębni przytem jakieś anarchistyczne piosenki na szybach. Zapłaci mi pani za to dwadzieścia franków kary, M-le Zuzanno!

— Z kogo innego pan ściągnie swoje dwadzieścia franków! Do mnie tak mówić nie wolno. Jak opowieści memu przyjacielowi o pańskim grubiańskim postępowaniu, każe mi natychmiast podziękować panu za miejsce!

— Niechno pani buzie zamknie! — krzyknął M. Herfoire. Umitygowawszy się jednak za chwilę dodał:

— Jeszcze się wszystko poprawi. — Książę Liwonji przyjedzie do nas o 6-jej. Chciałabym, żeby zastał trochę ruchu i życia tutaj: M-le Zuzanno, pani włoży suknię Récamier. Te, w której chodzić niewygodnie, wle pani? Do niej proszę sobie dobrać elegancki kapeluszek i udawać klientkę, kiedy jego wysokość nadejdzie. Rozumie pani? Dobrze ułożoną, dystyngowaną damę. Pani obstałuje tuzin sukien i trochę drobiazgów. Jeżeli się pani dobrze spisze, wolno pani będzie kapeluszek trzy dni ponosić.

— Niech pan będzie zupełnie spokojny — zapewnia M-le Zuzia z emfazą. — Mój przyjaciel twierdzi stałe, że jestem stworzona do teatru. Światowe damy — to moja specjalność. Odegram moją rolę doskonale.

O godzinie 6-jej książę Liwonji wchodzi do magazynu. Starszy, zasuszony mężczyzna z orlim nosem — sylwetka oryginalna.

M. Zygmunt podchodzi doń gnąc się w ukłonach:

— Czy Wasza Wysokość życzy sobie obejrzeć toalety przy świetle sztucznym? Mamy elektrycznie oświetlone niszki z świecznikami dla sukien teatralnych i dworskich, podczas gdy sala ogólna to-

nie w ciemności. Złotem i srebrem przytłaczane toalety wyglądają, jak ogniste okręty na tle ciemnych fal oceanu...

— Pan jesteś poeta, panie Herfoire?

— Nie, Wasza Wysokość, ale... artysta!

— Do rzeczy zatem. Wszyscy krawcy paryscy nie umieją ubrać księżny. Gdy przytyje, suknie są zbyt opięte; jak zeszczupleje — obwisają niezgrabnie. Posłałem jej balową toaletę za 5000 franków, a cesarzowa, niech Bóg czuwa nad nią — odzywa się do księżny:

— Widzę, że panj zawsze jeszcze ubiera się u swej luksemburskiej krawcowej.

Zrozpaczeni umysłiliśmy do pańskiej firmy się zwrócić. Słyszałem, że pan skomponował toalety, mogące korpus murzynów odstraszyć. To mi się podoba — mam bowiem gust fantastyczny. Proszę mi coś niecoś pokazać.

W salonie M-le Zuzia siedząc sztywnie w fotelu i wywijając końcem parasolki mówi do prezentujących toalety koleżanek swoich:

— ...trochę naprzód... proszę się obrócić... nie tak przedko... trochę przedziej... i tak dalej.

Książę Liwonji przygląda się jej przez lornetkę.

— Oryginalna i wykwintna toaleta — odzywa się, blysnawszy oczami w stronę M-le Zuzi, uśmiechającej się dyskretnie i chyttrze z chusteczką koronkową przy ustach.

Rozochocony książę obstałował w sąsiedniej restauracji kawior i szampan. Zaprosiwszy cały personel z panem Zygmuntem na czele do udziału w zaimprovizowanym na poczekaniu sufadanku, zajął miejsce obok M-le Zuzi, która spożywając dość dystyngowanie, niespodziewane dary Boże, rzuciła od czasu do czasu badawcze spojrzenia w taflę lustrzaną, obserwując swoją sylwetkę.

Trzeba jej przyznać, że grała swoją rolę świetnie. Raz jeden tylko, kiedy niezreczny lokaj oblał jej suknię szampanem z karmionowych usteczek nadło krótkie niewyraźne słówko; natychmiast jednak, zagryzłszy wargi i pragnąc uratować sytuację, dodała:

— Co za szczęście, że mego męża tu nie ma! Grozi mi zawsze:

„Wyrzucę cię z domu, jeśli mi się tych przekleństw nie oduczysz!”

Książę Liwonji pod wpływem szampa nie orientując się w sytuacji, topniał z każdą chwilą. Nucąc jakąś piosenkę słowiańską i każdą zwrotkę haustem wina zapijając przekroczył dawno granice swej książęcej godności.

M-le Zuzia dzielnie dotrzymywała kroku.

— Pani wypija całą butelkę szampa — wołał oczarowany. — Od czasu wystawy 1900 roku pierwszy raz spotykam paryżankę o tak mocnej głowce. Podziwiam panią szczerze!

M-le Zuzia olśniona taką pochwałą w porywie szczerości rzecze:

— Raz w życiu tylko byłam pijana. U Perroqueta, gdzie jacyś idjoci nasypali mi absyntu do kieliszka.

— Milczeć! — syknął jej do ucha M. Herfoire, błędąc — albo cię wyrzucę!

— Książę — wyniosłym tonem zwróciła się M-le Zuzia do swego wielbiciela — podaj mi ramię, proszę...

— Odprowadzę panią do jej pojazdu — odparł książę. — Mr. Herfoire, umieść pan, proszę w moim rachunku wszystko, co pani dzisiaj tu kupiła.

— Według rozkazu, Wasza Wysokość — pośpieszył M. Herfoire z odpowiedzią i uniżonym ukłonem.

— Powoli, powoli, Wasza Wysokość. — cedziła M-le Zuzia przez zaciśnięte zęby — przede wszystkim nie jeszcze tutaj nie wybrałam. Mój dotychczasowy krawiec ubiera mię bez zarzutu, a tu, mówiąc otwarcie, jakiś ekscentryczny, wulgarny gust panuje. Nie znajdujęz tego, książę?

— Co to jest? — krzyknął już głośno Mr. Herfoire. — Co to znaczy? Pani się zapomina...

— Szukam czegoś wykwintnego, ostatecznego słowa mody, a nie galganków z zeszłego sezonu. Noszę tylko wyszukane toalety o prawdziwym wytwornym smaku. Chodźmy, książę!

Tłum. Jotsaw.



# W krainie mody

## Piękna pani w promieniach słońca.

Paryż, 7 czerwca 1927 r.

Słońce grzeje i świeci wesoło, zazieleniło się, zapachniało w lasach, w parkach i podmiejskich ustronach. Tłumy spacerowiczów wylegają codziennie na ulice, aleje i bulwary, a gdy zaczyna się chłodniejsza niebo, orzeźwiająca pora przedwieczorna, rojno i barwnie, wesoło i gwarno, a panie

satin, przyciemniamy kolory harmonizujące, jednakowoż nie te same, a więc na przykład pod Georgette białą w różę spód będzie różowy, taki sam pod perłową lub białą, złotawy pod lilową, gris-perle pod zieloną. Trudno mi zresztą wymienić wszystkie kombinacje, ale sądzę, że zorientowałaś się już, piękna pani, z tych kilku przykładów, o co chodzi. Wierzchnie Georgettowe sukienki często są rozcięte z przodu, przez co efekt jest jeszcze powiewniejszy.

Po wielu latach przerwy powróciły znów do las naszych etami. Nie przyominają one w niczem dawnych jedno-

ty — sukienki nie jest wieczorowa. Riuszka kokardy lub bukietki francuskich kwiatów są najodpowiedniejszym przybraniem.

Na spodzie krepedeszynowym uroczym wygląda lekka sukienka tiulowa. I tutaj staramy się podkreślić charakter ogrodowy, a więc długi lub półdługi rekawek, kolory jasne, pastelowe, spódniczka broń Boże nie ze strzyżonych kilku lub kilkurastu nakładanych jedna na drugą falban (ulubiony efekt ciemnych tiulowych sukien balowych) lecz jednostajna. Wprawdzie tiul dajemy przynajmniej podwójnie, a często ta „jednostajna“ spódnica składa

Pasek, tak jak dziś wszędzie, i tu znajduje zastosowanie, ale nie skórzany, lecz z wstążki rypsowej, jedwabnej czy też aksamitki, albo z tego materiału, co sukienka. Wtedy zwłaszcza bywa to szeroka dość szarfa, wiązana z samego przodu w kokardę. Szarfa nie zawsze opasuje kibić naokoło — czasami jest dopiero doszyta w bocznym szwie, tak że ściągają tył sukni — a wiadomo, że opięty tył sukni jest bardzo modny, oczywiście jeśli harmonizuje ze zgrabną szczupłą figurką.

Rekawki są szerokie, bufiaste, ściągnięte w kłosci w pliseczkę, mankietki lub sznureczki. Nowością jest maleńka, zachodząca na dłoń falbaneczka. Lanwin lansuje rekaw od kłosci do łokcia obcisły, a dopiero powyżej bufiasty.

Dekolty, niezbyt szerokie, są zato często nisko z przodu zachodzące, nieraz klinem aż do pasa. Wywołał to zapewne przepych bielizny — bo istotnie, combinaison pięknej pani są dziś zbyt piękne, by ich chociaż w wycieczu wszystkim nie pokazać...

Prócz zębatach noszone są wycięcia okrągłe. Staniki są często na ramionach przemarszczone, nieraz kilka razy, lub też chwytane w „nids des abelles“. Kołnierzyki koronkowe białe lub ocre ożywiają bardzo miłe ciemniejsze deseniowe sukienki.

Z etami i Georgetty wiele magazynów robi suknie z falbanami; najczęściej falbany są duże, górna bardziej szata, niż spódnia. Wielobarwne sukienki przybieramy kokardami, paseczkami i tufami z aksamitek w dwóch lub trzech kolorach, przeważających w deseni danego materiału.

Jeśli sukienka jest jednokolorowa, aby nie rzuciła się zażenowana w tłumie swych stubarwnych towarzyszek, dajemy jej szarę, flich, mankietki lub szlak barwny i oryginalny, albo też pokrywamy ją haftem. Nadmienię, że najmłodniejszy jest haft gipsurowy, ażurowy, przez który prześwieca odmiennego od wierzchu sukni koloru „fourreau“.

Varsóvienné.



Etaminowa deseniowa sukieneczka jest zebrana na ramionach, w kłosci oraz u góry falbany w „nids des abelles“.

w swych różnokolorowych, jasnych powiewnych strojach wyglądają, jak girlanda kwiatów, przepleciona przez szarżone ulic.

Bodaj nigdy nie starały się modnie tak upodobnić do kwiatów, jak w sezonie obecnym. Nietylko krój sukni, ale i deseni materiału pachnie ogrodem i wiosną. Jednostajne jedwabie są wprost rzadkością, jednostajnych etami i organdi niema zupełnie. Wszystko jedno, czy liście, czy kielichy kwiatów, łodygi, czy girlandy, figury geometryczne, dadaistyczne motywy, arabeski lub zgoła nieprzewidziane w formie esy-floresy — byłoby na materiał orzenie jaknajwięcej barwy, ruchu i plam.

Oczywiście, że przy tym przepychu materiału, krój letnich sukienek nie może być wyszukany. Nawal falbanek, plisek, pasów poprzecznych i innych przybrań, koniecznych do materiałów jednostajnych tutaj byłby zbędny i za ciężki. Zresztą — dbamy o młodzieńczą sylwetkę, o linie smukłą i prostą, o ruch swobodny i niewymuszony. Cóż może nam wobec tego odpowiadać więcej, jak sukienka prosta, marszczona od bioder lub o dwu-falbanowej spódnicy? To też na ten zasadniczy temat wynajdujemy tysiące warjacji.

Najulubieńszym materiałem są wszelkie crêpes drukowane, zwłaszcza crêpe de Chine'owa sukienkę nosić na combinaison nieprzejrzysty, i możemy śmiało crêpe de Chine'owa sukienkę nosić na urabinaison bez żadnego spodu. Zwłaszcza przy ciemniejszych tonach hałeczka jest zupełnie zbędna.

Modna dziś crêpe Georgette drugie z kolei zajmuje miejsce. Jest lekka i pajecka, nader efektowna. Sukienki z tej crêpe dajemy zazwyczaj na prostym spodzie, t. zw. fourreau z crêpe de Crine lub crêpe



Kremowa krepedeszynowa sukienka ożywna jest związanym apasowsko paskiem, i mankietkami z fularu czarno-malinowego. (Model Goupy). Prosta sukienka z wzorzystej malinowej crêpe Agnès przybiera krawatem z wstążki kremowej i kołnierzykiem z koronki brukselskiej ocre.

kolorowych, ewentualnie pasiowych zwiastajnych etami. Są to tęczowo barwne, malowane, kwietne, degradé, ombree i centkowane cuda, do złudzenia naśladowujące Georgette.

Na nieco skromniejsze sukienki bierzemy kraciaste i pasiaste lub szkockie troile-de-soie i irecoliny. Tym sukienkom nadajemy genre sportowy, spódniczki robimy plisowane całe lub częściowo, bluzy o kołnierzykach Claudine albo marynarskich, paseczki zamkowe lub jaszczurcze i wstążeczki lub krawaty.

Na stroje przedwieczorne suknie ogrodowe i letnie dancingowe bierzemy tafte i tiul. Z tafy w jasnych pastelowych kolorach, drukowanej w drobne, również pastelowe kwiatki, kółka lub esy, naładniejsze są sukienki stylowe. Staniczek wleoty od bioder, spódniczka marszczona, często zakończona u dołu zębato, rekaw szeroki koszulowy, prawie zawsze długi, aby podkreślić, że mimo taf

się z kilkurastu zeszytych ze sobą falbanek w taki sposób, że odstają, tylko brzeżkami — ale zasadniczo jest to jednostajna spódniczka.

Choć o kapeluszach pomówimy innym razem, ale muszę tu nadmienić, że do ostatnich dwóch rodzaj sukien, t. j. taftowych i tiulowych, nosimy capelines o dużych rondach, przybrane kwiatami i aksamitką. Capelines są z chépe Georgette, panamy lub przejrzystej szklistej słomki.

Sukienki jedwabne, jak już nadmieniam, mają prostą linię, a przód od bioder szeroki. Najczęściej plecy krajane są jednostajnie, a przód składa się z dwóch części — stanik prosty, prawie obcisły, lub namarszczony, leciutko wyrzucony i fartuszek marszczony, stanowiący przód spódnicy. Sutość uzyskujemy bądź marszczeniem kilkakrotnym, bądź pliseczkami, bądź też chwytaniem w t. zw. „nids des abelles“, czyli plaster miodu — jest to rodzaj marszczenia w szachowniczkę.



Sukienka ogrodowa z Georgetty łososiowej o lekko bluzującym staniku, marszczonym na ramionach. Spódniczka z dwóch falban, oblamowanych gris-perle listewką, haftowanych ażurowo jedwabiem i koralikami gris-perle. Też koloru szarfa. Pasterka szarfa ze słomki szklistej, objęta łososiową aksamitką. (Model Jean Patou)



# Szkoła Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ul. Narutowicza Nr. 68.

Podaje do wiadomości Szanownych Rodziców, iż egzaminy wstępne odbędą się w 2-im terminie w dniach 14 i 15 czerwca r. b. o godz. 9-ej rano.

Otwarta zostaje kl. A dla nieumiejących czytać i pisać.  
Czesne w tej klasie wynosić będzie 75 Zł. kwartalnie.

Podania do klasy A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego.

Dyrektor: Antoni Idźkowski.

**DYREKCJA**  
**8-kl. Wyższej Szkoły Realnej**  
przy ul. Prez. Narutowicza 58.

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się w dniach 14, 15, 17 i 18 czerwca r. b.

Początek egzaminów dn. 14 czerwca o godz. 4-ej p. p.

Kancelarja szkoły od 8 do 2 codziennie przyjmuje podania i udziela informacji.  
dyr. K. Wiśniewski.

## Jesteś łysy?

Zastosuj „Radio-Capill” (balsam zioła i mydło). Bajeczne skutki na 3-4 dzień? Usuwa „grzybek”, główną przyczynę łysienia, łupież, swędzenia skóry, łamliwość rozerw. się włosów. Przy każd. flakonie podziękowanie od łysych, którzy odży. skali włosy. Do nabycia w skł. apt. p. p.: Rzewskiego, Majewskiego, Lipińskiego—Groszkowskiego, Hermelina i u L. Spiessa i Syna.

Tamże: Nowość! Ołówek „Agawa” usuwa po 3 dniach plegi. Płyn „Radio-Mat” przeciw tłustej cerze, czerw. nosa i poceniu się, a przysradem do moment usuwania wągrów. Krem „Teatral”, cud. wybielający cerę, usuwamarszczki, fałdy gęsie łapki, nawet u osób starszych.

LECNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY. ŁÓDŹ, Piotrkowska Nr. 62. — Telefon 31-53.		
Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „L. Familier	Od 10—11 i od 6—7 „ 12—1 „ 4—5
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson „ M. Wolfson „ A. Tenenbaum	Od 10—11 i od 7—8 „ 1—3 „ 4—6
Choroby chirurgiczne	„ I. Szreiber „ Fokszański	Od 2 1/2—4 i 7—8w. Od 1 1/2—2 1/2
Choroby kobiece i akuszeria	Dr. D. Alterman Dr. M. Feldman Dr. Ch. Zeldowicz-Klaczko Dr. Gustawa Zand-Tenenbaumowa	Od 11—1 „ 5.30—7.30 3—5 sob. niedz. wtorek, czwart. 3—5 niedz. ponie dz., środa, piątek
Choroby nerwowe	Dr. M. Maszlanka	Od 6—7 niedz. 1—2.30
Choroby skórne weneryczne moczopłciowe	Dr. P. Braun „ J. Solowiejczyk	Od 1/2 12—1/2 3 „ 6—8
Choroby oczu	Dr. I. Stupay „ S. Holenderska	Od 1—2 i 4—5 „ 11—12 i 6—8 niedz. od 12—2 pp
Choroby uszu gardła i nosa	Dr. M. Klaczko „ Bol. Kon	Od 11—1 i od 7—8 „ 3—5.
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ M. Reznikowa „ B. Czudnowska „ N. Kacembogen	Od 8 1/4—10 1/4 i od 8-9 „ 11—2 „ 2 1/4—5 „ 5 1/4—8

Lecznica czynna od 9 rano do 9 wiecz. Wykonywa się operacje, naświetlanie lampą kwarcową, elektryzacje i analizy. Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Poradnia dla matek. Zęby sztuczne, korony, mostki złote, platynowe i t.d. Wizyty w mieście. Dyżury nocne. Pomoc

**Nowoczesny Gabinet Kosmetyczny Janiny Jakubowskiej** dypl. masaż. kosm.  
ul. Sienkiewicza 3/5 front I-sze p.  
Masáže. Radykalne zabiegi przeciw wypadaniu włosów, łupieżowi, odmrożeniu i poceniu się. Trwałe przyciemnianie brwi. Elektroterapia. Sollux. Maski młodości. Specjalność: usuwanie wągrów, piegów, przyszczy, zmarszczek oraz podbródków. Godz. przyjęć od 10 r.—8 w, W niedziele i święta od 10—2.

**Inowłódź**  
Stacja klimatyczno-leśna obok Spaly Pensjonat przyjmuje zgłoszenia. Wiadomość Przejazd 40 m. 3, tel. 17-91.

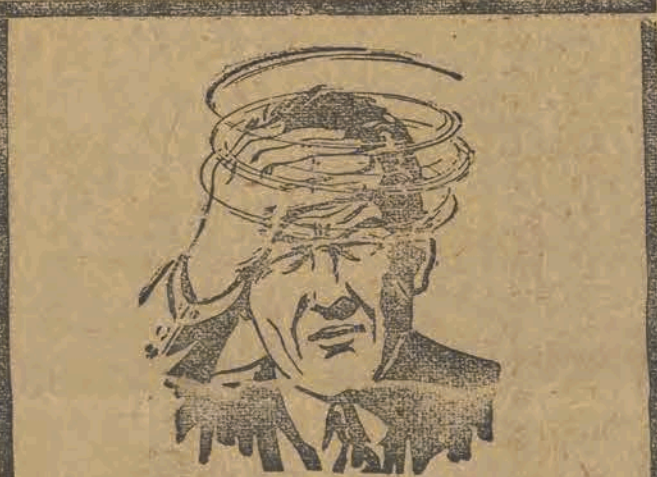
**Wózki dziecięce**  
Wózki dziecięce, łódka metalowa matracze do meblowych łóżek, „Patent” Najdogodniejsi i najtaniej w skł. fabr. „Dobropol” Piotrkowska 73 w Podwórze

Dr. **A. Banasz**  
Urolog  
przeprowadził się na **Wólczańska 23**, telefon 39-88 przyjmuje od 7-8 w

Dr. **STUPEL**  
Szkoła 12.  
Choroby, włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie prom. Roentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od 6—9 wiecz.

**Dyrekcja Gimnazjum Męskiego Aleksego Zimowskiego**  
w Łodzi ul. Boczna Nr. 5.  
podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne odbywać się będą dnia 14 i 15 czerwca b. r. Zapisy do kl. przygotowawczej A i wyższych przyjmuje kancelarja gimnazjum.

**Tektura smolowcowa, smoła, lepnik**, Zakładów Przemysłowych „Gospodarz”, Sp. Akc. w Sieradzu Oddział w Łodzi, ulica Andrzeja L. 47. Telefon L. 53-37. Przyjmujemy roboty dekarcko-blacharskie — gwarantując za solidne i trwałe wykonanie. Reprezentant: Antoni Rzezać, Andrzeja L. 47.



**Ból głowy i wyczerpanie** oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

**Ziola z gór Harcu d-ra Lauera** sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcję.

**Ziola z gór Harcu d-ra Lauera** usuwają z organizmu zbyt liczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

**Ziola z gór Harcu d-ra Lauera** usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Cena 1/2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50.  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych

**Gimnazjum Żeńskie M. Hansenówny**  
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska L. 209.  
Egzaminy wstępne do wszystkich klas systemem lekcyjnym odbywają się w dalszym ciągu. Zapisy przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 8-ej do 2-ej.

**OGŁOSZENIE.**  
W związku z planami regulacyjnymi miasta Magistrat m. Łodzi uprzedza obywateli miasta, pragnących nabyć place pod budowę, że przed nabyciem placów lub gromadzeniem materiałów do budowy na własnym placu, należy się zwrócić piśmiennie do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi z zapytaniem, czy projektowane do nabycia place pozostaną placami budowlanymi, czy też przewidziane są pod regulację ulic.  
Łódź, dnia 30 maja 1927 roku.  
**MAGISTRAT m. Łodzi.**

W poniedziałek, dn. 13 czerwca r. b., o godz. 7-ej wieczorem, odbędzie się w gmachu Zgromadzenia przy ul. Przejazd Nr. 1, **409 sesja kwartalna** na którą zgromadzonych majstrów zaprasza **Urząd Starszych Zgromadzenia Majstrów Tkackich m. Łodzi.**

**PIERWSZA LECNICA LEKARZY SPECJALISTÓW**  
przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórze) przy chodniku 52, tel. 94-67.  
Gabinet elektro i światłolecniczy Rentgenoterapia. Naświetlenie (lampa kwarcowa).  
Przyjmują chorych we wszystkich specjaln. nastep. lekarzy:  
Dr. ALTENBERGER Dr. MIŁOBROWSKI  
Dr. ARTYFIKIEWICZ Dr. NOWICKI  
Dr. CZAPLICKI Dr. OLSZEWSKI  
Dr. DUTKIEWICZ Dr. SKIBIŃSKI  
Dr. GAJEWICZ Dr. SKUSIEWICZ  
Dr. GARLINSKI Dr. STAWOWCZYK  
Dr. LUGOWSKI Dr. STARZYŃSKI  
Dr. MAJEWSKI Dr. ZALESKI  
Dr. MARX Dr. ZIEGLER ARTUR  
Dr. MICHAŁSKI Dr. ZIEGLER ED. (Jr.)  
Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt.

**Seminarjum Nauczycielskie z prawami państwowymi Heleny Cholewickiej**  
Zapisy nowostępujących codziennie między 9-tą a 5-tą. Egzaminy wstępne odbędą się 18-go czerwca r. b.  
Córki urzędników państwowych, kolejarzy i tramwajarzy dopłacają tylko 15 złotych miesięcznie.

Tylko Górny Rynek Rzgowska 2. **MIEŚCI SIĘ mój SKŁAD MEBL**  
tylko na Górnym Rynku ul. RZGOWSKA jest obecnie **NAJTANSZE ZRODŁO MEB**  
F. Nasielski, tel. 43 03. - 2 Rzgowska  
Długoletnia gwarancja. Ceny minimalne. Długoterminowa

**POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE**  
TOW. AKC. (DAWNIEJ MAX FALCK I SKA) w GRUDZIĄDZU  
CEGLIENIA MECHANICZNA FABRYKA DACHÓWEK  
ROZCZNA PRODUKCJA 15 000 000 SZTUK

*Mobilna i falcam* *Margiówka*  
*Rzymska i falcam* *Holenderska i falcam*  
Dachówki palone naturalnie czerwonego koloru, odporne na wszelkie wpływy atmosferyczne, wieloletniej trwałości. Złotymi medalami wielokrotnie premjowane.